

PL ISSN 1428-7633

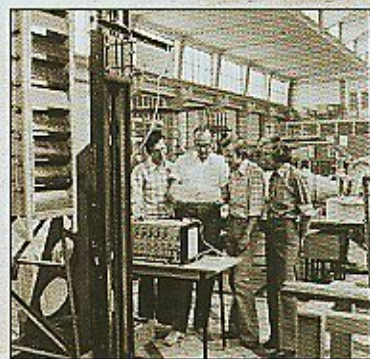
ROK 8 NR 25
wrzesień 2004

POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWSKA

PISMO ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO



Politechnika wczoraj ...



Drodzy Czytelnicy,

55. rok działalności Politechniki Częstochowskiej zbiegł się w czasie z bardzo ważnym historycznym wydarzeniem, jakim było wstąpienie Polski do Unii Europejskiej. Dlatego też pytania, jakie zazwyczaj zadajemy sobie z okazji kolejnych, jubileuszowych wydarzeń, tym razem nacechowane są troską o przyszłość Uczelni, o jej rozwój i miejsce w zjednoczonej Europie. Ambicją Politechniki Częstochowskiej jest aktywne włączenie się w nurt przemian w europejskim szkolnictwie wyższym.

Naszym celem jest stałe podnoszenie poziomu kształcenia studentów i młodej kadry naukowej. Jak ważna dla nas jest jakość nauczania, rozwój badań naukowych, ich innowacyjność, a także aktywny udział w transferze nowoczesnych technologii mogą świadczyć artykuły o osiągnięciach wydziałów Politechniki Częstochowskiej w ostatnich latach.

Szczycimy się tym, że wielu naszych absolwentów dobrze sobie radzi na rynku pracy, również zagranicznym, a jednocześnie w trosce o ich los nie ustajemy w działaniach. Przede wszystkim staramy się coraz lepiej współpracować ze sferą gospodarczą – świadczą o tym wspólnie realizowane projekty badawcze. Korzyści są obopólne, bo gospodarka nie może osiągać dobrych rezultatów bez wykształconych inżynierów, wiedzy technicznej i innowacyjności, którą zapewnia Uczelnia.



Bardzo ważne dla dalszego rozwoju Politechniki Częstochowskiej – która przez 55 lat swojej działalności zmieniała się, budowała swój prestiż, ulepszała infrastrukturę i przyjmowała coraz więcej studentów – są działania promocyjne. Bez nich, uczelni, choćby najlepszej, trudno jest zdobyć należną sobie pozycję.

Uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego 2004/2005 oraz Zjazd Absolwentów są doskonałą okazją, aby podkreślić rolę, jaką w tworzeniu wizerunku Uczelni odgrywają nasi Wychowankowie – ich błyskotliwe kariery w kraju i za granicą, zajmowane

wysokie stanowiska świadczą dobrze o Politechnice Częstochowskiej, podnosząc jednocześnie jej wiarygodność.

A co najważniejsze – nasi absolwenci uczestniczą w życiu Uczelni, wspomagają ją i podejmują cenne inicjatywy. Jedną z nich jest ufundowanie z okazji

55-lecia nowego sztandaru. Pomysłodawcy tego przedsięwzięcia, Absolwentowi 50-lecia Politechniki Częstochowskiej, senatorowi Grzegorzowi Lipowskiemu oraz wszystkim Darczyńcom składam serdeczne podziękowanie.

Drodzy Czytelnicy – Studenci, Pracownicy i Absolwenci, w nowym roku akademickim życzymy sobie, aby nie zabrakło nam zapału do pracy, a radość z osiągniętych rezultatów przewyższała nasze oczekiwania.

Henryk Dytka

POLITECHNIKA
CZĘSTOCHOWSKA
PISMO ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO

Rok 8 Nr 25 wrzesień 2004

Pod patronatem rektora
prof. dra hab. inż. Henryka Dytka

Redaktor naczelna
Danuta Kulesza

Sekretarz redakcji
Michał Jakubowski

Współpraca
Piotr Boral, Aleksander Gąsiorowski
Agnieszka Gwiazdowicz

Henryk Katowicz-Kowalewski
Marek Rabenda, Sławomir Rozanow
Bogumiła Szyc

Redakcja
Zdzisława Tasarz, Lucyna Żyła

Projekt okładki
Marek Zakrzewski

Zdjęcia
Marian Sztajner
autorzy artykułów
oraz
ze zbiorów Uczelni i wydziałów

PL ISSN 1428-7633

ADRES REDAKCJI
ul. J.H. Dąbrowskiego 69
42-201 Częstochowa
tel. (0-34) 325 02 51, 361 28 55
fax (0-34) 361 28 55
e-mail: promocja@adm.pcz.czyst.pl

Zastrzega się prawo do skracania
i opracowywania artykułów
oraz zmiany tytułów

Nakład 2000 egz.
Nakład oferty usług naukowo-
badawczych 1000 egz.

Skład, lamowanie i druk
Drukarnia Print Cycero



55 lat Politechniki Częstochowskiej

W 1949 roku spełniło się marzenie wielu ludzi naszego regionu, w tym władz miasta, działaczy gospodarczych i Komitetu Organizacyjnego Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1949 roku w Częstochowie została utworzona Szkoła Inżynierska. Zapisy na studia przeprowadzono we wrześniu 1949 roku na podstawie wcześniejszych decyzji Ministerstwa Oświaty oraz pełnomocnika Ministerstwa doc. dr. inż. Jerzego Kołakowskiego. Pierwsze zajęcia rozpoczęły się 24 października 1949 roku dla 161 studentów, a uroczysta inauguracja roku akademickiego miała miejsce 23 stycznia 1950 roku w sali Teatru Miejskiego w Częstochowie.

Na początku swej działalności Uczelnia posiadała tylko Wydział Mechaniczny, ale drugi rok akademicki rozpoczęła już z trzema; utworzono Wydział Metalurgiczny oraz Włókienniczy.

Pierwszym rektorem Uczelni był doc. dr inż. Jerzy Kołakowski, a dziekanami: mgr Antoni Pietraniec (Wydział Mechaniczny), mgr inż. Wacław Sakwa (Wydział Metalurgiczny), mgr inż. Jan Palczewski (Wydział Włókienniczy).

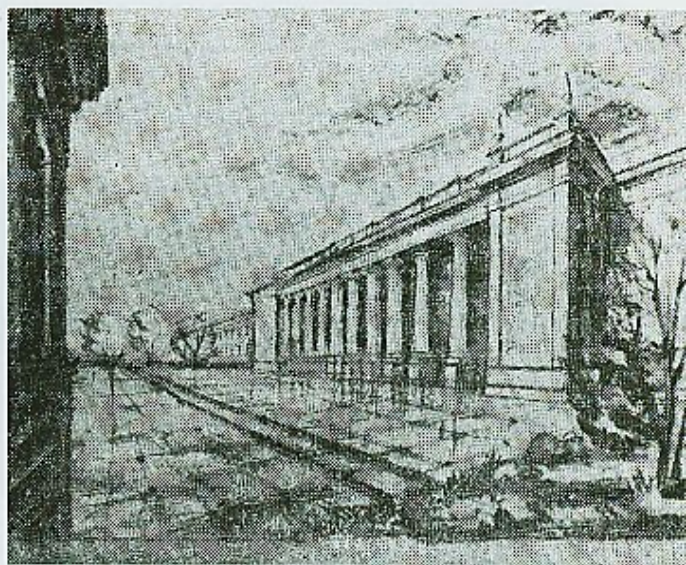
Uczelni przydzielono pomieszczenia w byłych budynkach koszar „Zawady”, przy obecnej ulicy Dąbrowskiego 69. W południowej części budynku funkcjonowała już Wyższa Szkoła Administracyjno-Handlowa. Były to jednak pomieszczenia przeznaczone do remontu. Pierwszą własną salę dydaktyczną oddano do użytku 11 grudnia 1949 roku – było to audytorium PP (obecnie A7) mogące pomieścić 200 osób. Zajęcia w powstającej Uczelni odbywały się zatem, z konieczności, w wynajętych pomieszczeniach.

7 maja 1950 roku Sejm RP podjął uchwałę o rozbudowie Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie, co umożliwiło utworzenie nowych – wymienionych wyżej – wydzia-



Młodzież akademicka w pochodzie przez miasto w dzień inauguracji zajęć
Źródło: Życie Częstochowy nr 238 z 6 października 1953 r.

łów oraz budowę nowych obiektów. Powołano w tym celu Dyрекcję Budowy Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie oraz ekspozyturę Zarządu Ośrodków Akademickich, która administrowała i prowadziła inwestycje nowych akademików. Pierwsze domy studenckie znajdowały się przy ul. Waszyngtona 62 oraz w Błachowni. Wybudowano wówczas Dom Studencki nr 1 ze stołówką na 500 osób, w 1953 roku drugi, a w 1955 roku trzeci. W latach 1952-1954 powstał pierwszy nowy budynek dydaktyczny dla Wydziału Mechanicznego przy obecnej al. Armii Krajowej 21. W następnych latach wybudowano dom dla pracowników oraz centralną kotłownię, a także przyjęto i zagospodarowano pomieszczenia po likwidowanej w latach 1957-1960 Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie.



Pawilon mechaniczny wyższej Szkoły Inżynierskiej wg projektu inż. arch. M. Wroczyńskiej
Źródło: Życie Częstochowy nr 249 z 18-19 października 1953 r.

Pierwsze Katedry powołano od roku akademickiego 1952/1953:

- na Wydziale Mechanicznym utworzono 8 katedr: Fizyki Technicznej, Mechaniki i Wytrzymałości Materiałów, Części Maszyn, Termodynamiki, Przeróbki Plastycznej, Maszyn Ciepłych, Obrabiarek oraz Podstaw Marksizmu-Leninizmu,
- na Wydziale Metalurgicznym utworzono 8 katedr: Ekonomiki i Organizacji Przemysłu, Matematyki, Chemii Fizycznej, Metaloznawstwa, Elektrotechniki, Odlewnictwa, Metalurgii Stali, Metalurgii Surówki. Swoją działalność rozpoczęła w tym czasie Katedra Przeróbki Plastycznej Metali, do 1956 roku w powiązaniu z Wydziałem Mechanicznym,

- na Wydziale Włókienniczym utworzono 6 katedr: Nauki o Włóknie, Przędzalnictwa, Tkactwa, Wykańczalnictwa, Chemii, Ekonomii Politycznej.

Ponadto, w ramach Uczelni, funkcjonowały jednostki międzywydziałowe: Studium Języków Obcych, Studium Wojskowe i Studium Wychowania Fizycznego oraz Biblioteka.

W 1953 roku Wydział Mechaniczny przekształcono w Wydział Budowy Maszyn.

Pierwsza promocja absolwentów Wydziału Budowy Maszyn odbyła się 2 marca 1953 roku. Dyplomy ukończenia wyższych studiów inżynierskich otrzymało 102 absolwentów. Uroczystość promocyjna odbyła się w sali teatru w Częstochowie z udziałem wiceministra szkolnictwa wyższego oraz przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich. Pierwsze studium zaoczne na Wydziale Budowy Maszyn utworzono w 1954 roku.

W 1955 roku, uchwałą Rady Ministrów, Uczelnia została przemianowana na Politechnikę Częstochowską, a wszystkie wydziały uzyskały uprawnienia do nadawania dyplomów ukończenia studiów drugiego stopnia lub równorzędnych, tj. dyplomów magistra inżyniera. Decyzja ta była wyrazem uznania dla dotychczasowych osiągnięć Uczelni w zakresie rozwoju kadry naukowej i posiadanej bazy dydaktycznej. Spowodowała też gruntowną zmianę organizacji studiów i programów nauczania. Od roku akademickiego 1956/1957 wprowadzono pięcioletnie studia dzienne oraz zorganizowano czterosemestralne studia magisterskie na podbudowie studiów inżynierskich.

W tym samym roku akademickim Uczelnia uzyskała uprawnienia do prowadzenia działalności wydawniczej. W następnym roku uruchomiono Warsztaty i Zakłady Doświadczalne prowadzące prace o charakterze naukowo-badawczym i naukowo-usługowym dla przemysłu.

Pierwsze dyplomy magisterskie wręczono absolwentom dwuletnich studiów magisterskich 1 października 1956 roku. Dyplom nr 1 na Wydziale Budowy Maszyn otrzymał inż. Ryszard Czarnecki, na Wydziale Metalurgicznym inż. Andrzej W. Wolkenberg, a na Wydziale Włókienniczym inż. Janina W. Czarnecka.

Wraz z rozwojem Uczelni kwitła również studencka działalność kulturalna. Wysoko oceniany był Zespół Taneczny Politechniki Częstochowskiej, pod kierunkiem Teodora Gajka, a następnie Grzegorza Lipowskiego. Przy Dyskusyjnym Klubie Filmowym Studentów i Inteligencji utworzono Amatorski Klub Filmowy. Powstał również studencki Kabaret Literacki „Kameleon” oraz pierwsze kluby studenckie - Filutek w DS1 i „Kiks” w DS3, a także radiowceł „Radio-Przymoty”. Znaczące sukcesy osiągały także zespoły działające w różnych dyscyplinach sportu.

W latach 1959-1965 funkcję rektora pełnił doc. mgr inż. Wacław Sakwa. W 1960 roku zapadła decyzja o likwidacji Wydziału Włókienniczego. Z dniem 1 października tego roku studentów II i III roku przeniesiono do Politechniki Łódzkiej i nie przeprowadzono nowego naboru, a rok później przeniesiono tam również studentów V roku. Wydział Włókienniczy przestał istnieć z dniem 31 grudnia 1961 roku. Równocześnie rozpoczęto starania o powołanie Wydziału Elektrycznego. Jego organizatorem został doc. dr inż. Jan Gottfried. Starania te zostały uwieńczone sukcesem dopiero w 1966 roku.

28 lipca 1964 roku Wydział Budowy Maszyn i Wydział Metalurgiczny uzyskały uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk technicznych.

W latach 1965-1970 rektorem Uczelni był doc. dr inż. Jan Grajcar. W tym czasie zrealizowano lub rozpoczęto kolejne inwestycje: Klub „Politechnik” wraz z audytorium głównym, salę WF z widownią oraz zapleczem kulturalno-oświatowym, a także Dom Studencki nr 4. Nadbudowano również jedną kondygnację w Domach Studenckich nr 1 i 2. Zrealizowano też pierwszy etap budowy pawilonów Wydziału Elektrycznego przy obecnej al. Armii Krajowej 17 oraz rozpoczęto budowę pawilonu B Wydziału Metalurgicznego.

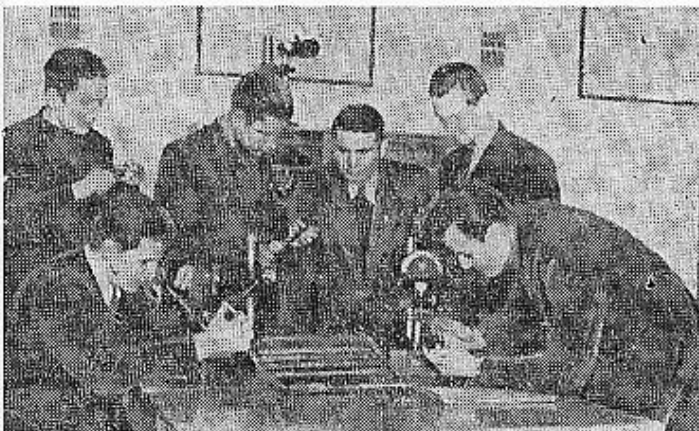
28 kwietnia 1967 roku na Wydziale Budowy Maszyn odbyła się pierwsza obrona pracy doktorskiej mgra inż. Seweryna Lewandowskiego, a 3 października 1968 roku na Wydziale Metalurgicznym – mgra inż. Fryderyka Knapa,

Druga na Śląsku Szkoła Inżynierska w Częstochowie podniesiona do rangi politechniki

Jak nam telegrafuje rektor WSI w Częstochowie prof. dr Jerzy Kołakowski na zjeździe rektorów wyższych uczelni we Wrocławiu odczytana została uchwała Rządu o przemianowaniu Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie na politechnikę.

Obecnie na trzech wydziałach tej najmłodszej politechniki w kraju studiuje 2 tys. słuchaczy. Politechnika w Częstochowie posiada 21 katedr, reprezentujących różne dziedziny wiedzy oraz 16 nowoczesnie urządzonych zakładów naukowych i laboratoriów. Pięć dalszych zakładów naukowych znajduje się w stadium organizacji.

Źródło: Trybuna Robotnicza nr 215 z 9 września 1955 r.



Studenci podczas zajęć w laboratorium metrologii technicznej
Źródło: Życie Częstochowy nr 53 z 3 marca 1954 r.

mgra inż. Stefana Morela i mgra inż. Edwarda Terleckiego. Na podstawie Zarządzenia Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z 23 maja 1970 roku nastąpiła zmiana struktury organizacyjnej Uczelni – zlikwidowano katedry, a w ich miejsce utworzono większe jednostki – instytuty.

W latach 1970-1974 rektorem był doc. dr inż. Kazimierz Moszoro. Oddano wtedy do użytku obiekty, których budowę rozpoczęto wcześniej, m.in.: Klub „Politechnik” (1970 r.), trzy pawilony Wydziału Elektrycznego (w 1971, 1972 oraz 1973 r.), a także 6-kondygnacyjny pawilon B (1973 r.) oraz pierwszy segment pawilonu A (1974 r.) Wydziału Metalurgicznego. W tym okresie uruchomiono również studia doktoranckie na Wydziale Budowy Maszyn i Metalurgicznym.

Od 15 listopada 1974 r. do 31 sierpnia 1981 r. funkcję rektora pełnił prof. dr inż. Józef Adam Ledwoń. W tym okresie kontynuowano rozpoczęte inwestycje. Do dużych osiągnięć należy zaliczyć powołanie z dniem 1 października 1975 roku Instytutu Inżynierii Lądowej na prawach Wydziału. Załącznikiem tego Instytutu był Zakład Budownictwa Instytutu Podstaw Konstrukcji Maszyn na Wydziale Budowy Maszyn. Dyrektorem nowo utworzonego Instytutu został jego organizator prof. dr hab. inż. Roman Janiczek.

W październiku 1975 roku oddano do użytku Dom Studencki nr 5 „Maluch”.

W marcu 1976 roku zakończono ostatecznie budowę pawilonu B Wydziału Metalurgicznego, w czerwcu 1977 roku oddano do użytku Dom Studencki nr 7 „Herkules”. W 1978 roku uruchomiono stołówkę studencką „Gigant” oraz oddano do użytku dwukondygnacyjny pawilon A Wydziału Metalurgicznego, a w 1980 roku halę technologiczną C1 tego Wydziału.

Samodzielna współpraca Uczelni z partnerami zagranicznymi rozpoczęła się w 1974 roku, kiedy to uzyskano upoważnienie Ministerstwa do prowadzenia bezpośredniej współpracy z zagranicznymi szkołami wyższymi i placówkami naukowymi. Od tej chwili rozpoczęto podpisywanie umów dwustronnych o współpracy.

Wyrazem rozwoju naukowego Politechniki Częstochowskiej było uzyskanie, z dniem 17 maja 1980 roku, uprawnień przez Wydział Metalurgiczny do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w zakresie metalurgii. Pierwsza rozprawa habilitacyjna dr inż. Stefani Stachury odbyła się już 10 lipca 1980 roku.

4 października 1980 roku powołano do życia Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Politechniki Częstochowskiej. W tym samym roku powstało też Niezależne Zrzeszenie Studentów Politechniki Częstochowskiej.

W latach 1981/1982 funkcję rektora pełnił prof. dr hab. inż. Janusz Braszczyński, wybrany w demokratycznych wyborach. 25 listopada 1981 roku rozpoczął się strajk studentów, a 13 grudnia 1981 roku ogłoszony został stan wojenny, czego skutkiem było zawieszenie zajęć.

Ich wznowienie nastąpiło dopiero 26 stycznia 1982 roku, co spowodowało zmianę organizacji roku akademickiego.

Od 1 sierpnia 1982 r. do 30 sierpnia 1984 r. funkcję rektora, decyzją władz, pełnił ponownie prof. zw. dr inż. Józef Adam Ledwoń.

W tym czasie zmieniła się struktura organizacyjna Uczelni. Na Wydziale Budowy Maszyn wprowadzono strukturę mieszaną, utrzymując część instytutów i tworząc niektóre katedry. Natomiast na Wydziale Metalurgicznym wprowadzono jednolitą strukturę katedr.

25 listopada 1983 roku Instytut Elektroenergetyki na prawach Wydziału przekształcono w Wydział Elektryczny z dwoma instytutami: Elektroenergetyki oraz Elektrotechniki Przemysłowej.

20 marca 1984 roku Instytut Inżynierii Lądowej na prawach Wydziału przekształcono w Wydział Budownictwa, przy czym utrzymano tam organizację katedr i zakładów.

W latach 1984-1990 funkcję rektora pełnił prof. zw. dr hab. inż. Janusz Elsner, wybrany w demokratycznych wyborach. Podstawowym zamierzeniem władz Uczelni było umocnienie rangi naukowej, głównie poprzez rozwój kadry. W 1986 roku powstało Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej. W 1985 roku Senat Uczelni, na wniosek Wydziału Metalurgicznego, nadał pierwszy tytuł doktora honoris causa prof. dr. inż. Wacławowi Sakwie.

W 1989 roku na Wydziale Budowy Maszyn utworzono nowy kierunek studiów organizacja i zarządzanie przemysłem, który stał się załącznikiem przyszłego Wydziału Zarządzania.

W 1990 roku Wydział Budowy Maszyn uzyskał uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk technicznych w dyscyplinie mechanika.

W latach 1990-1996 rektorem został ponownie prof. dr hab. inż. Janusz Braszczyński.

W 1992 roku Wydział Metalurgiczny zmienił nazwę na Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej, a Wydział Budownictwa przemianowano na Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska. W tym samym roku Wydział Elektryczny uzyskał prawa doktoryzowania w zakresie elektrotechniki.

Do osiągnięć Uczelni należy zaliczyć uzyskanie w 1993 roku przez Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej drugiego uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie inżynieria materiałowa. Po przerwie, w 1993 roku, ponownie uruchomiono studia doktoranckie na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej, a w 1994 roku – na Wydziale Budowy Maszyn.

W 1993 roku na Wydziale Budowy Maszyn utworzono kierunek studiów informatyka (na poziomie inżynierskim). W 1994 roku został powołany Instytut Zarządzania na prawach Wydziału. Od roku akademickiego 1992/1993 studenci i pracownicy Uczelni mogą zdobywać dodatkowe kwalifikacje pedagogiczne w ramach Studium Kształcenia Nauczycieli Przedmiotów Technicznych oraz

w zakresie języków obcych (w przypadku języka angielskiego poprzez ośrodek British Council). Utworzono też Szkołę Informatyki oraz Szkołę Ekonomii i Zarządzania Menedżerskiego.

W trakcie tej kadencji rozpoczęto budowę komputerowej sieci miejskiej MAN oraz wprowadzono Uczelnię do sieci Internet. Pozyskano też – dla Instytutu Inżynierii Środowiska – nowe obiekty przy ul. Brzeźnickiej 60a.

W latach 1996-2002 funkcję rektora pełnił dr hab. Janusz Szopa prof. PCz.

W 1997 roku z Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska utworzono Wydział Budownictwa oraz Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska. Ponadto, Instytut Zarządzania na prawach Wydziału przekształcono w Wydział Zarządzania. Od roku akademickiego 1997/1998 kierunek informatyka na Wydziale Budowy Maszyn uzyskał uprawnienia do prowadzenia studiów magisterskich. W 1998 roku Wydział Zarządzania uzyskał prawo doktoryzowania w zakresie nauk o zarządzaniu, a Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska – w zakresie inżynierii środowiska.

Po długiej przerwie, w 1997 roku, rozpoczęto nową inwestycję - budowę Auli Wydziału Zarządzania - której oddanie do użytku połączone z inauguracją roku akademickiego 1998/1999 z udziałem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego.

W tym okresie zakończono remont części budynku przy ul. Dąbrowskiego, przeznaczonej dla Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska, pozyskując wiele nowych sal wykładowych, w tym audytorium D1. W następnych latach kontynuowano prace remontowe w tym budynku i oddano do użytku kilka kolejnych sal wykładowych, w tym nowoczesne audytorium na 300 osób dla Wydziału Budowy Maszyn. W 1998 roku Wydział Budowy Maszyn uzyskał drugie uprawnienie do nadawania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn, a w 1999 roku trzecie uprawnienie do doktoryzowania w dyscyplinie informatyka.

W następnych latach zmieniono nazwy dwóch największych Wydziałów:

- w 2000 roku Wydział Budowy Maszyn został przekształcony w Wydział Inżynierii Mechanicznej i Informatyki,
- w 2001 roku Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej przekształcono w Wydział Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej.

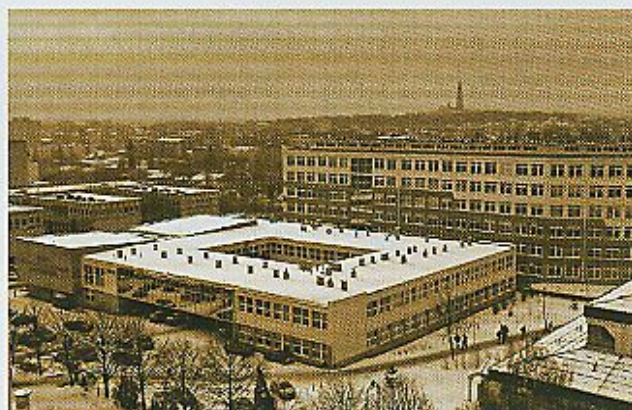
Od 2002 roku funkcję rektora pełni prof. dr hab. inż. Henryk Dya. Jest to trudna kadencja, w której w wyniku krajowego kryzysu gospodarczego również w szkolnictwie wyższym zaostrzyły się problemy finansowe. Wstrzymane

zostały inwestycje i remonty oraz ograniczono inne wydatki. Nie uległa jednak zahamowaniu działalność naukowo-badawcza, zwiększa się liczba promowanych doktorów i doktorów habilitowanych.

Dzięki dużemu potencjałowi badawczemu i kadrowemu realizowane są liczne programy międzynarodowe i regionalne. Pracownicy Uczelni występują – z powodzeniem – o przyznanie grantów europejskich.

Politechnika Częstochowska rozwija kontakty naukowe z licznymi krajami, nie tylko Europą. W ostatnim czasie rektor prof. Henryk Dya został uhonorowany dwoma zagranicznymi tytułami doktora honoris causa szkół wyższych z Ukrainy i Rosji.

Co roku wielu pracowników wyjeżdża na konferencje zagraniczne oraz w ramach zawartych umów o wzajemnej współpracy z partnerami zagranicznymi.



Na największej uczelni w naszym regionie studiuj prawie 22 tysiące osób. Jeśli chcesz zostać inżynierem magistrem z europejskim certyfikatem, dołącz do nich.

źródło: Super Ekspres z 8 marca 2004 r.

Literatura

- [1] A. Gąsior, Politechnika Częstochowska 1949-1999, Wydawnictwo PCz., Częstochowa 1999.
- [2] Politechnika Częstochowska 1949-1979, Działalność, osiągnięcia i perspektywy. Praca zbiorowa, Częstochowa 1979.
- [3] XXXV lat Politechniki Częstochowskiej 1949-1984. Praca zbiorowa, Częstochowa 1984.
- [4] Politechnika Częstochowska 1949-1989. Praca zbiorowa, Częstochowa 1989.
- [5] 50 lat Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej. Praca zbiorowa, Wydawnictwo PCz., Częstochowa 1999.

PROF. DR HAB. INŻ. JÓZEF KOSZKUL
PROREKTOR DS. ROZWOJU I WSPÓLPRACY Z ZAGRANICĄ

Władze rektorskie 1949-2004

Lata	Rektorzy	Prorektorzy
1949-1959	doc. dr inż. Jerzy Kołakowski	doc. mgr Antoni Pietraniec 1952-1957 doc. mgr inż. Jan Palczewski 1954-1958 doc. mgr inż. Marian Schneider 1957-1958 doc. mgr inż. Zbigniew Wernicki 1958-1959
1959-1965	doc. mgr inż. Wacław Sakwa	doc. mgr Antoni Pietraniec 1959-1962 doc. dr inż. Jan Grajcar 1962-1965 pełnomocnik ds. nauki doc. mgr inż. Zbigniew Wernicki 1959-1960 dr inż. Oskar Michejda 1960-1962 pełnomocnik ds. młodzieżowych z-ca prof. mgr Alfred Czarnota 1960-1965 pełnomocnik ds. nauczania doc. mgr inż. Jan Palczewski 1962-1965
1965-1970	doc. dr inż. Jan Grajcar	doc. mgr inż. Jan Palczewski 1965-1967 pełnomocnik ds. nauki prof. mgr inż. Mikołaj Kowalewski 1965-1967 pełnomocnik ds. młodzieżowych st. wykładowca dr Alfred Czarnota 1965-1968 prorektor ds. nauki prof. mgr inż. Mikołaj Kowalewski 1967-1970 prorektor ds. nauczania doc. mgr inż. Jan Palczewski 1967-1968 doc. dr Alfred Czarnota 1968-1970
1970-1974	doc. dr inż. Kazimierz Moszoro	prorektor ds. nauki doc. dr inż. Leopold Jeziorski prorektor ds. nauczania doc. dr inż. Stanisław Drabek
1974-1981	prof. zw. dr inż. Józef Adam Ledwoń od 15.11.1974 r.	prorektor ds. nauki doc. dr inż. Leopold Jeziorski prorektor ds. nauczania doc. dr inż. Stanisław Drabek 1974-1975 doc. dr inż. Tadeusz Warchala 1975-1981 prorektor ds. rozwoju i organizacji doc. dr Mieczysław Stańczyk 1978-1981

1981-1982	prof. dr hab. inż. Janusz Braszczyński	prorektor ds. nauki doc. dr hab. inż. Lech Tomski prorektor ds. nauczania doc. dr inż. Roman Wolański
1982-1984	prof. zw. dr inż. Józef Adam Ledwoń od 1.08.1982 r.	prorektor ds. nauki doc. dr hab. inż. Lech Tomski prorektor ds. nauczania prof. dr hab. inż. Monika Gierzyńska-Dolna
1984-1990	prof. dr hab. inż. Janusz Elsner	prorektor ds. nauki doc. dr hab. inż. Lech Tomski 1984-1987 prof. dr hab. Stefan Szymura 1987-1990 prorektor ds. nauczania doc. dr inż. Stanisław Iskierka
1990-1996	prof. dr hab. inż. Janusz Braszczyński	prorektor ds. nauki doc. dr hab. Janusz Szopa prorektor ds. nauczania doc. dr hab. inż. Janusz Horak
1996-2002	dr hab. Janusz Szopa prof. PCz.	prorektor ds. nauki prof. dr hab. inż. January Bień prorektor ds. nauczania dr hab. inż. Roman Janiczek prof. PCz. 1996-1999 dr hab. inż. Andrzej Rusek prof. PCz. 1999-2002 prorektor ds. rozwoju i współpracy z zagranicą prof. dr hab. inż. Ireneusz Durlik od 22. 02. 1997-1999 prof. dr hab. Maria Nowicka-Skowron 1999- 2002
2002-nadal	prof. dr hab. inż. Henryk Dyja	prorektor ds. nauki prof. dr hab. Maria Nowicka-Skowron prorektor ds. nauczania dr hab. inż. Andrzej Rusek prof. PCz. prorektor ds. rozwoju i współpracy z zagranicą prof. dr hab. inż. Józef Koszkuł

Liczba studentów w latach 1949-2004

Lp.	Wydział	1949	1950	1960	1970	1980	1990	1995	2000	2003	15.05.2004
1	- Wydział Mechaniczny (1949-1953)	161	293	-	-	-	-	-	-	-	-
	- Wydział Budowy Maszyn (1953-2000)	-	-	597	1728	1620	815	1353	-	-	-
	- Wydział Inżynierii Mechanicznej i Informatyki (od 2000)	-	-	-	-	-	-	-	4347	4148	3967
2	- Wydział Metalurgiczny (1950-1992)	-	46	229	1186	593	300	-	-	-	-
	- Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej (1992-2001)	-	-	-	-	-	-	767	2314	-	-
	- Wydział Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej (od 2001)	-	-	-	-	-	-	-	-	2651	2270
3	- Wydział Włókienniczy (1950-1961)	-	154	100	-	-	-	-	-	-	-
4	- Instytut Elektrotechniki na prawach Wydziału (1966-1983)	-	-	-	596	544	-	-	-	-	-
	- Wydział Elektryczny (od 1983)	-	-	-	-	-	371	995	1755	2094	1919
5	- Instytut Inżynierii Łądowej na prawach Wydziału (1975-1984)	-	-	-	-	615	-	-	-	-	-
	- Wydział Budownictwa (1984-1992)	-	-	-	-	-	457	-	-	-	-
	- Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska (1992-1997)	-	-	-	-	-	-	1364	-	-	-
	- Wydział Budownictwa (od 1997)	-	-	-	-	-	-	-	1459	1346	1175
6	- Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska (od 1997)	-	-	-	-	-	-	-	1712	1832	1653
7	- Instytut Zarządzania na prawach Wydziału (1994-1997)	-	-	-	-	-	-	2343	-	-	-
	- Wydział Zarządzania (od 1997)	-	-	-	-	-	-	-	9839	8904	7930
	Razem	161	493	926	3511	3424	1943	6822	21 426	20 975	18 914

Liczba pracowników naukowo-dydaktycznych w latach 1949-2004

Lp.	Wydział	1949	1950	1978	1990	1995	2000	2004
1	- Wydział Mechaniczny (1949-1953)	16	17	-	-	-	-	-
	- Wydział Budowy Maszyn (1953-2000)	-	-	152	140	150	-	-
	- Wydział Inżynierii Mechanicznej i Informatyki (od 2000)	-	-	-	-	-	150	195
2	- Wydział Metalurgiczny (1950-1992)	-	2	79	87	-	-	-
	- Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej (1992-2001)	-	-	-	-	105	98	-
	- Wydział Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej (od 2001)	-	-	-	-	-	-	132
3	- Wydział Włókienniczy (1950-1961)	-	2	-	-	-	-	-
4	- Instytut Elektrotechniki na prawach Wydziału (1966-1983)	-	-	63	-	-	-	-
	- Wydział Elektryczny (od 1983)	-	-	-	55	73	81	84
5	- Instytut Inżynierii Lądowej na prawach Wydziału (1975-1984)	-	-	32	-	-	-	-
	- Wydział Budownictwa (1984-1992)	-	-	-	64	-	-	-
	- Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska (1992-1997)	-	-	-	-	117	-	-
	- Wydział Budownictwa (od 1997)	-	-	-	-	-	58	57
6	- Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska (od 1997)	-	-	-	-	-	83	61
7	- Instytut Zarządzania na prawach Wydziału (1994-1997)	-	-	-	-	69	-	-
	- Wydział Zarządzania (od 1997)	-	-	-	-	-	224	324
	Razem	16	21	326	346	514	694	853

Uwaga: Politechnika Częstochowska zatrudnia też pracowników naukowo-dydaktycznych w jednostkach międzywydziałowych.



Wydział Inżynierii Mechanicznej i Informatyki



Budynek Wydziału

0 miejsce w Europie

Podpisaną przez Polskę w 1999 roku Deklaracją Bolońską rozpoczął się proces bardzo istotnych zmian w kierunku dostosowania i ujednolicenia norm kształcenia w polskim szkolnictwie wyższym do zasad obowiązujących w Unii Europejskiej.

Wprowadzenie europejskiego systemu transferu punktów kredytowych (ECTS), dostosowanie systemów edukacyjnych do potrzeb rynku pracy, a tym samym zwiększenie atrakcyjności naszych absolwentów poszukujących zatrudnienia, poprawa jakości kształcenia, tworzenie warunków do mobilności polskich studentów i pracowników - to niektóre problemy, z jakimi muszą zmierzyć się szkoły wyższe, w tym także nasza Uczelnia.

Dla Instytutu Maszyn Ciepłych, od 30 lat funkcjonującego w ramach Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Informatyki (dawniej Wydziału Budowy Maszyn), ostatnie 5 lat to okres wyjątkowo owocny, obfitujący w osiągnięcia zespołów naukowych i studentów, ale również bardzo pracowity.

Podstawowym zadaniem Instytutu jest zapewnienie wykształcenia na poziomie odpowiadającym najlepszym uczelniom w Europie. Wymogi rynku edukacyjnego sprawiły, że odeszliśmy od naszej tradycyjnej specjalności, jaką były ciepłe maszyny wirnikowe, i dziś kształcimy studentów w specjalnościach *ciepłe systemy energetyczne, ekonomika produkcji i użytkowania energii* oraz w międzywydziałowej specjalności *Energy Engineering*, prowadzonej wspólnie z Wydziałem Inżynierii i Ochrony Środowiska.

Dzięki wygranej konkursowi Phare-TEMPUS Unia Europejska w latach 1997-2001 przeznaczyła na modernizację naszego programu nauczania ponad 360 tys. euro. Dzięki temu powstała specjalność *Energy Engineering* z wykładowym językiem angielskim, spełniająca wymogi edukacyjne Unii Europejskiej.

Absolwentów przygotowujemy do pracy w ośrodkach badawczych najbardziej zaawansowanych technologicznie gałęzi przemysłu, takich jak przemysł lotniczy czy energetyczny, które opierają się dzisiaj na wiedzy (knowledge-based industries). Studia na tej specjalności są bardzo trudne, zarówno ze względu na barierę językową, jak i z powodu bardzo wysokiego poziomu przekazywanej wiedzy.

Jesteśmy jednak przekonani, że wybór specjalności prowadzonych przez Instytut, w tym zwłaszcza angielskojęzycznej specjalności *Energy Engineering*, jest decyzją trafną, a dowodzą tego nasi absolwenci, których sukcesy zawodowe są przedmiotem naszego zainteresowania i dumy.

Wychowankowie Instytutu są rozsiani po całym świecie, a doskonała ocena ich pracy w USA, Niemczech, Francji, Holandii świadczy o poziomie przekazanej im wiedzy. W Whittle Laboratory Uniwersytetu w Cambridge, w którym powstał pierwszy w świecie silnik odrzutowy i które dziś jest jednym z wiodących ośrodków badawczych z zakresu silników lotniczych, dwóch naszych absolwentów wykonuje prace doktorskie. W ośrodkach badawczych Volkswagena i Renault oraz w laboratoriach najlepszych europejskich uczelni technicznych, m.in. w Delft, Grenoble, Brukseli, również pracują nasi absolwenci. Ich specjalnością zawodową jest komputerowe modelowanie procesów cieplnych, jednak szczególny nacisk kładziemy na przedmioty ogólne – dzięki temu nasi studenci przygotowani są do podjęcia różnorodnych wyzwań. Przykładem podejmowania takich wyzwań mogą być kariery naszych absolwentów pracujących w Delft nad optymalizacją wentylacji kombinizonów używanych przez wojska NATO, w przemyśle lotniczym silników odrzutowych w Kanadzie czy też w USA – rozwijających oprogramowanie dla telekomunikacji.

Kariery zagraniczne absolwentów są stymulowane przebiegiem studiów, gdyż studenci specjalności *Energy Engineering* obowiązkowo zaliczają przynajmniej jeden semestr studiów w europejskich uczelniach, współpracujących z nami w ramach programu SOCRATES. Warto dodać, że także studenci pozostałych specjalności w coraz większym stopniu uczestniczą w tym programie.

Poczynając od najbliższego roku akademickiego dla studentów specjalności *Energy Engineering* wdrażamy nowy model kształcenia, w którym po ukończeniu czwartego roku wszyscy studenci odbywają roczną praktykę w ośrodkach badawczych europejskich zakładów przemysłowych współpracujących z Instytutem. Od października 2004 roku nasi studenci będą uczestniczyć w pracach

badawczo-rozwojowych takich firm lotniczych, jak Rolls-Royce w Wielkiej Brytanii, energetycznych (Siemens w Wielkiej Brytanii czy Alstom w Szwajcarii) oraz w wielu firmach softwarowych i konsultingowych, takich jak ANSYS w Niemczech czy też Computational Dynamics i Qinetiq w Wielkiej Brytanii.

Realizacja tego programu jest możliwa dzięki grantowi uzyskanemu z programu Leonardo da Vinci. Spodziewamy się, że dzięki stażom przemysłowym nasi studenci uzyskają nową wiedzę i perspektywę zatrudnienia.

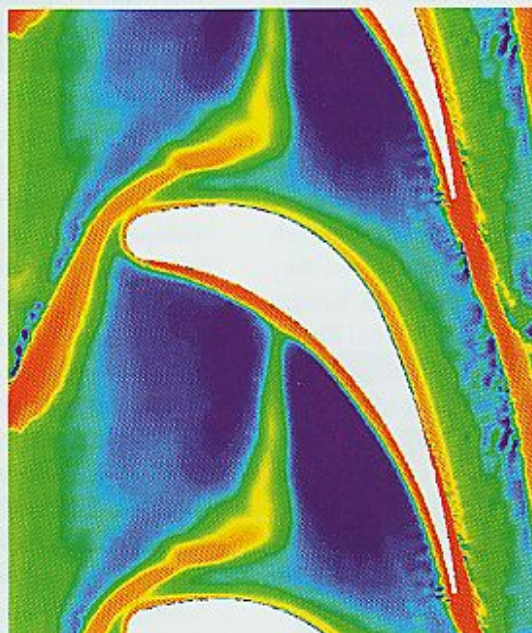
Żalujemy, że nie wszyscy nasi absolwenci znaleźć mogą pracę w kraju, ale jesteśmy również przekonani, że znacznie lepszym wyborem jest zdobycie doświadczenia i pozycji zawodowej za granicą niż podejmowanie mało ambitnej pracy w kraju lub, co gorsze, powiększanie liczby bezrobotnych. Osiągnięta wiedza szybko się dezaktualizuje, lecz dzięki pracy za granicą nasi absolwenci utrzymują kontakt ze współczesną techniką, wracając do kraju w miarę wzrostu zapotrzebowania na ich profesjonalne umiejętności.

Wychowankowie Instytutu Maszyn Ciepłych są chętnie zatrudniani przez zagraniczne firmy otwierające swe zakłady w Polsce, które doceniają ich umiejętności zawodowe i czynną znajomość języka obcego. Energetyka jest wreszcie tą dziedziną, która wykazuje nieustanną tendencję wzrostu i także dzięki temu wśród naszych absolwentów nie występuje praktycznie problem bezrobocia.

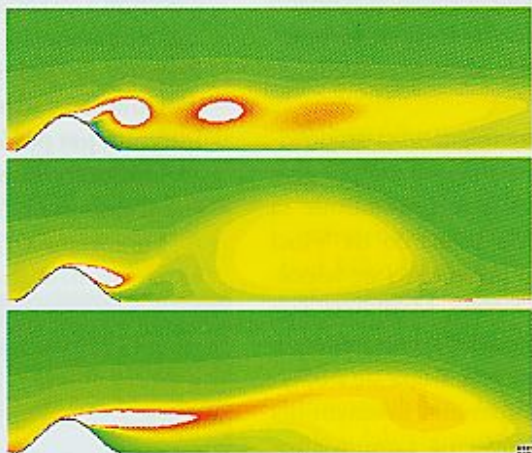
Przedmiotem naszej dumy jest również poziom naukowy prowadzonych przez nas badań.

W obecnej strukturze Instytutu mieszczą się cztery zakłady, z których każdy wyróżnia się odrębną specyfiką badawczą oraz profilem oferty dydaktycznej. Są to:

- Zakład Mechaniki Płynów i Komputerowego Wspomagania Procesów Ciepłno-Przepływowych, kierowany przez prof. Stanisława Drobniaka
- Zakład Aerodynamiki Środowiska i Ekonomiki Użytkowania Energii – kierowany przez prof. Alicję Jarzę



Rys.1. Rozkład turbulენტnej energii kinetycznej w kanale międzyłopatkowym



Rys.2. Przykładowy rezultat modelowania wirów w powietrzu atmosferycznym wokół pojedynczego wzgórza przy napywie podmuchów wiatrowych częstotliwości i amplitudzie zmian prędkości przepływu

- Zakład Modelowania i Optymalizacji Procesów Ciepłych, kierowany przez prof. Romana Klajnego
- Zakład Numerycznej Mechaniki Płynów, kierowany przez prof. Andrzeja Bogusławskiego.

Nazwy tych jednostek wskazują na interdyscyplinarny charakter działalności Instytutu, obejmujący zarówno podstawowe, jak i stosowane dziedziny wiedzy, które rozwijane są poprzez wdrażanie metod teoretycznych i eksperymentalnych. Skupiony w Instytucie potencjał doświadczeń naukowych wykorzystywany jest w równym stopniu w podejmowaniu zagadnień badawczych, jak i dydaktycznych.

Tradycyjnym kierunkiem naszych prac badawczych była aerodynamika turbin, zapoczątkowana przed laty przez docenta Jerzego Porochnickiego i profesora Janusza W. Elsnera. Dziś tematykę tę kontynuuje dr Witold Elsner, który już w 1998 roku włączył Instytut w prace europejskiej sieci naukowej TRANSPRETURB, koordynowanej przez Uniwersytet w Cambridge. Dzisiaj badania z zakresu aerodynamiki turbin są prowadzone w ramach projektu europejskiego UTAT, koordynowanego przez niemiecki koncern lotniczy MTU. Rysunek 1 przedstawia wynik obliczeń numerycznych niestacjonarnego przepływu przez kanał międzyłopatkowy kierowniczego wieńca turbiny parowej. Na rysunku widoczne jest chwilowe położenie śladu spływającego z poprzedzającego wieńca wirnikowego (czerwono-zielony obszar), który znajduje się pomiędzy kolejnymi łopatkami wirnika. Obliczenia te wykonano w celu optymalizacji strat profilowych łopatek turbino-nych, uwzględniając wzajemne oddziaływania sąsiednich wieńców.

Nowym obszarem badań jest aerodynamika środowiska i planowanie energetyczne rozwijane przez zespół profesor Alicji Jarży, przy czym badania te prowadzone są w ramach programów europejskich Leonardo da Vinci i INTERREG. Prace z tego zakresu przebiegają we współpracy z uniwersytetami w Gruzji, Dreźnie, Mariborze oraz Uniwersytetem w Palermo i portugalską agencją energii. Jeden z aspektów poznawczych tych prac wiąże się z opływem wiatrem elementów topografii terenu, istotnym dla zagadnień erozji wiatrowej, posadowienia farm wiatrowych, rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń i pożarów lasu. Przykładowy rezultat modelowania wirów w powietrzu atmosferycznym wokół pojedynczego wzgórza przy napływie podmuchów wiatrowych częstotliwości i amplitudzie zmian prędkości przepływu przedstawia rysunek 2.

W ostatnich kilku latach zespół profesora Andrzeja Bogusławskiego rozwinął badania dotyczące komputerowych metod modelowania niskoemisyjnych komór spalania silników odrzutowych. Uznaniem dla poziomu naukowego tych badań było włączenie Instytutu do dwóch europejskich projektów MOLECULES oraz INTELLECT D.M. koordynowanych przez Rolls-Royce Deutschland.

Bardzo obiecujący nurt badawczy rozwijany jest obecnie przez dr. Dariusza Asendrycha, który wraz z zespołem zajmuje się komputerowym modelowaniem oczyszczania mas papierniczych. Badania te prowadzone są w ramach europejskiego programu SCREENCLEAN, a partnerami są uczelnie i ośrodki badawcze w Grenoble.

Nowoczesnym kierunkiem badań jest również komputerowe modelowanie obiegów ciepłych rozwijane przez zespół profesora Romana Klajnego.

Warto podkreślić, że wśród partnerów projektów badawczych, w realizacji których uczestniczy IMC, są wiodące firmy lotnicze w Europie: Snecma, MTU, Turbomeca, Rolls-Royce, AVIO, agencje lotnicze ONERA, DLR, instytuty badawcze: CERFACS i laboratoria CNRS oraz najlepsze uniwersytety: Cambridge, Darmstadt, Imperial College i wiele innych.

Instytut Maszyn Ciepłych wspólnie z innymi jednostkami badawczymi Politechniki, zajmującymi się modelowaniem komputerowym, uzyskał w 2002 roku status Centrum Doskonałości COMECO – Centre of Research and Education in Computer Modelling for Eco-efficient Engineering Technologies.

Dowodem uznania dla poziomu naukowego naszego Instytutu jest powierzenie nam funkcji centrum pilotowego European Research Community on Flow Turbulence and Combustion (ERCOFTAC).

Omówione wyżej działania są dowodem, jak wymierne efekty daje rozszerzanie oferty edukacyjnej o studia w obcych językach, wymiana studentów i pracowników w ramach współpracy z zagranicznymi ośrodkami naukowymi czy też aktywny udział w programach międzynarodowych.

Na pewno warto zadbać o nasze miejsce w Europie i jesteśmy przekonani, że nasza praca służy temu właśnie celowi.

PROF. DR HAB. INŻ. STANISŁAW DROBNIAK
DYREKTOR INSTYTUTU MASZYN CIEPŁYCH

Klaster ACCORD i projekt CLUSTERIX

Instytut Informatyki Teoretycznej i Stosowanej Politechniki Częstochowskiej jest, obok Centrum Informatycznego TASK Politechniki Gdańskiej, wiodącym ośrodkiem naukowo-badawczym w Polsce w zakresie zaawansowanych technologii klastrowych. Istotnym osiągnięciem Instytutu w tym zakresie była realizacja projektu dedykowanego do obliczeń dużej skali doświadczalnego klastra obliczeniowego ACCORD, drugiego tego typu rozwiązania w Polsce i pierwszego wykorzystującego rozwiązania SMP firmy AMD. Zbudowany klaster, który w chwili obecnej zawiera 50 procesorów o architekturze 32-bitowej, charakteryzuje się silnie heterogeniczną architekturą i jest przeznaczony do tworzenia, testowania i praktycznego wykorzystywania opracowywanego na Uczelni oprogramowania równoległego i rozproszonego, jak również do testowania opracowywanych algorytmów masywnie równoległych i rozproszonych.

Efektywne wykorzystanie zasobów klastra, funkcjonujących pod kontrolą systemu operacyjnego Linux (dystrybucja Debian), wymagało także opracowania autorskich narzędzi wspomagających jego administrowanie oraz programowanie i użytkowanie. Narzędzia te umożliwiają np. monitorowanie obciążenia i wykorzystania zasobów klastra, a także zdalne zlecenie zadań do wykonania w klastrze, również z poziomu przeglądarki internetowej.

Logiczną konsekwencją tego kierunku badań stanowią środowiska typu Grid. Architektury gridowe obejmujące systemy rozproszone (sieci komputerowe), geograficznie rozproszone i umożliwiające korzystanie z zaawansowanych aplikacji w sposób maksymalnie przezroczysty dla użytkowników, stanowią najnowszy etap rozwoju współczesnej infrastruktury informatycznej.

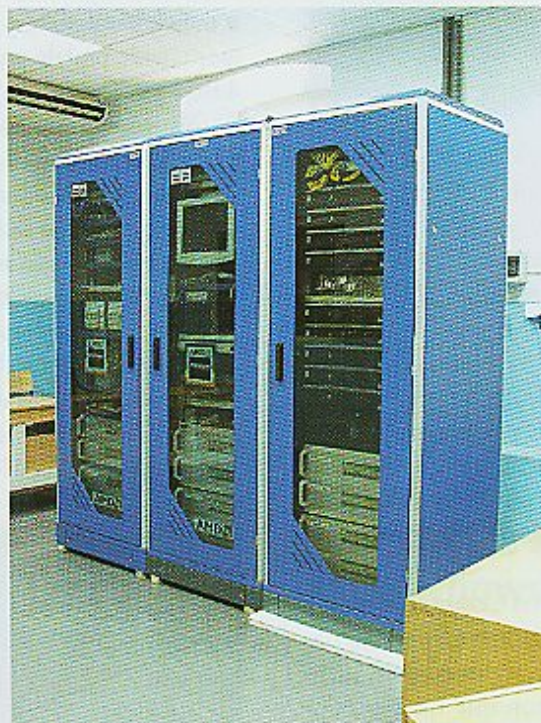
Instytut Informatyki Teoretycznej i Stosowanej jest koordynatorem ogólnopolskiego projektu badawczego CLUSTERIX mającego na celu budowę Krajowego

Klastra Linuxowego – pierwszego polskiego Gridu. W projekcie współfinansowanym przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji uczestniczą praktycznie wszystkie najważniejsze polskie ośrodki naukowe w dziedzinie informatyki, takie jak np. Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe, Politechnika Gdańska, Politechnika Wroclawska i AGH w Krakowie.

Wynikiem realizacji projektu celowego będzie produkcyjne środowisko rozproszone typu Grid złożone z lokalnych klastrów komputerowych, zlokalizowanych w wielu niezależnych ośrodkach na terenie całego kraju, wspierane przez: oprogramowanie umożliwiające uruchamianie aplikacji zgodnie z preferencjami użytkownika oraz monitorowanie stanu wykonania aplikacji; środowisko wspomagające tworzenie aplikacji równoległych i rozproszonych; mechanizmy pozwalające na proste i szybkie dodawanie kolejnych klastrów do istniejącej infrastruktury oraz wykorzystanie usług, które umożliwiają inne projekty stworzone w ramach prac skojarzonych z programem PIONIER. Jest on realizowany pod patronatem Komitetu Badań Naukowych jako „Program rozwoju infrastruktury informatycznej polskiego środowiska naukowo-badawczego na lata 2001-2005”. Umożliwi to udostępnienie zaawansowanych usług obliczeniowych, usług archiwizacji danych, zdalnej wizualizacji, a także konkretnych aplikacji użytkowników końcowych, opracowanych w ramach projektu CLUSTERIX.

Do połączenia klastrów lokalnych, tworzących szkielet systemu CLUSTERIX, zostaną wykorzystane dedykowane kanały udostępniane przez, zbudowaną niedawno, Ogólnopolską Sieć Optyczną PIONIER. Na terenie naszej Uczelni, od stycznia 2004 roku, funkcjonuje węzeł sieci PIONIER zarządzany równie-

niez przez Instytut Informatyki Teoretycznej i Stosowanej jako jednostka wiodąca dla Miejskiej Sieci Komputerowej CzestMAN.



Klaster komputerów PC

DR HAB. INŻ. ROMAN WYRZYKOWSKI PROF. PCz.
DYREKTOR INSTYTUTU INFORMATYKI TEORETYCZNEJ I STOSOWANEJ



Wydział Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej

Trzy nazwy – jeden Wydział

Czerwiec to miesiąc, gdy kolejni studenci V roku Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej zdają swój ostatni egzamin na studiach – egzamin dyplomowy. Już tylko jeden krok – obrona pracy dyplomowej – i przestaną być studentami tego Wydziału. Dołączą do ogromnej rzeszy absolwentów Wydziału Metalurgicznego, Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej czy Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej.

Trzy różne nazwy tego samego wydziału, ale jedna społeczność absolwentów. Tę jedność podkreśla cecha, która zawsze charakteryzowała Wydział, niezależnie od tego, jak brzmiała jego nazwa; wyspecjalizowana kadra naukowa, poszukująca nowych obszarów badań naukowych i kierunków kształcenia studentów. Patrząc na kolejne nazwy Wydziału, można prześledzić zmiany, jakie następowały w polskiej gospodarce, a w szczególności metalurgii, w ostatnich latach. Gdy podstawą polskiej gospodarki był tzw. przemysł ciężki, Wydział Metalurgiczny kształcił magistrów inżynierów metalurgów, od 1964 roku również doktorów, a od 1980 roku doktorów habilitowanych w dyscyplinie metalurgia.

Zmiany w gospodarce, odejście od „czarnej metalurgii” przyczyniły się do zainteresowania inżynierią materiałową. Rozwój naukowy Wydziału w tej dziedzinie (uzyskane w 1992 roku prawo doktoryzowania na kierunku *inżynieria materiałowa* oraz rok później prawo habilitowania) spowodował rozpoczęcie kształcenia studentów na drugim kierunku - *inżynierii materiałowej*. Przyczyniło się to do zmiany nazwy Wydziału w 1992 roku na Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej.

Dalsza ewolucja metalurgii w stronę inżynierii procesowej, wzrastająca rola nauk podstawowych – w szczególności fizyki – w analizie procesów technologicznych oraz utworzenie nowego kierunku studiów *fizyka techniczna* ze specjalnością fizyka komputerowa spowodowały kolejną zmianę nazwy Wydziału w 2001 roku na Wydział Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej. Ponadto, w wyniku szybkiego rozwoju kadry samodzielnych pracowników, w Instytucie Fizyki istnieją już warunki

do uzyskania uprawnień do nadawania stopni doktora na trzecim kierunku, tj. w zakresie fizyki technicznej. Odpowiedni wniosek będzie przygotowany i złożony do końca bieżącego roku.

Obecnie Wydział kształci również na czwartym kierunku: zarządzanie i inżynieria produkcji. Pracownicy innych wydziałów pytają nas, czy fakt ten również znajdzie odzwierciedlenie w nazwie naszego Wydziału. Myślę, że nie, ponieważ już i tak mamy najdłuższą na Uczelni nazwę Wydziału, która często jest trudna do zapamiętania. Jedna z matek kandydatów na studia, pytając o wynik rekrutacji, poprawnie podała początek nazwy Wydziału, kończąc: „... i fizyki stosowanej”.

W niniejszym artykule chciałem przybliżyć ostatnie sukcesy i osiągnięcia uzyskane przez Wydział o nowej nazwie, będące jednak wynikiem lub kontynuacją wielu wcześniejszych lat działalności.

Potwierdzeniem wysokiej pozycji naukowej Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej jest utrzymywanie najwyższej kategorii w ocenie Komitetu Badań Naukowych. Wydział posiada pełne prawa akademickie, co pozwala na prowadzenie przez nas studiów doktoranckich, na których w roku akademickim 2003/2004 rozpoczęło naukę 197 osób.



Budynek Wydziału

O dużym autorytecie pracowników Wydziału i uznaniu środowiska naukowego nie tylko krajowego, ale i zagranicznego, świadczą uzyskane bardzo prestiżowe nagrody i wyróżnienia.

lurgii i inżynierii materiałowej”, która w tym roku zorganizowana była po raz piąty. Stała ona się dużą międzynarodową konferencją, na której prezentowanych było ponad 200 prac, zarówno z ośrodków krajowych, jak również z uczelni zagranicznych współpracujących z Wydziałem.

Działalność naukowa na uczelni technicznej nabiera pełniejszego wymiaru, gdy połączona jest z praktycznym zastosowaniem bezpośrednio w zakładzie przemysłowym. W tej dziedzinie Wydział także posiada duże osiągnięcia, do których można zaliczyć m.in. wdrożenia w Hucie Sendzimir (opracowanie komputerowego systemu kształtowania szczeliny walcowniczej z wykorzystaniem sztucznej sieci neuronowej), Hucie Bankowej (opracowanie i zbudowanie prototypowego stanowiska do przyspieszonego chłodzenia kształtowników), Hucie Zawiercie (opracowanie technologii walcowania płaskich i okrągłych prętów) dokonane przez zespoły pod kierownictwem prof. dr. hab. inż. Henryka Dyi i dr. hab. inż. Jerzego Siwki prof. PCz.

Wydział Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej, mimo zmian kierunków kształcenia, nowoczesnych kierunków badań i kolejnych zmian nazw, nie odcina się od swych metalurgicznych korzeni, przeciwnie, stara się dbać i kultywować hutnicze tradycje. Temu celowi służy Galeria Sztuki Odlewniczej im. Profesora Sakwy.



Rzeźba-fontanna



Galeria Sztuki Odlewniczej

Około 300 przedmiotów wystawionych w grupach tematycznych lub autorskich to prace prezentujące zarówno twórczy dorobek rzeźbiarzy, jak również mistrzowskie opisanie różnorodnych technik odlewniczych.

Także obozy naukowe organizowane w Sielpi służą, z jednej strony, ratowaniu zabytków hutnictwa w Zagłębiu Staropolskim, a z drugiej umożliwiają studentom zapoznanie się z dorobkiem polskiej myśli technicznej.

Innym przykładem jest odsłonięta w czasie uroczystości Złotego Jubileuszu Wydziału w 1999 roku grupa rzeźbiarska „Fontanna” z patronem hutników świętym Florianem. Fontanna ta, wraz z uruchomionym w 2002 roku zegarem i carillonem, podkreśla urodę zielonego atrium oraz dodaje uroku wejściu na Wydział.

Mamy nadzieję, że te właśnie cechy Wydziału – jego nowoczesność przy zachowaniu szacunku dla tradycji – będą jednoczyć wszystkich pracowników, studentów i absolwentów, niezależnie od tego, czy byli

związani z Wydziałem Metalurgicznym czy Metalurgii i Inżynierii Materiałowej, czy też Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej.

DR HAB. INŻ. JERZY J. WYSŁOCKI PROF. PCZ.

PRODZIEKAN DS. NAUKI WYDZIAŁU INŻYNIERII PROCESOWEJ, MATERIAŁOWEJ I FIZYKI STOSOWANEJ

tu metodę „suction-casting”, polegającą na zasysaniu – poprzez różnicę ciśnień między komorami zintegrowanymi z układem – roztopionego łąkowo w atmosferze argonu stopu do chłodzonej wodą formy miedzianej.

W Instytucie Inżynierii Materiałowej rozpoczęto modernizację maszyny wytrzymałościowej MTS. Remont ten pozwoli na pełną, cyfrową kontrolę sygnałów pomiaro-

nauki na temat „Modelling of texture influence on the development of strain localization”.

Nawiązywaniu nowych kontaktów naukowych służył również wyjazd na Politechnikę Lwowską w czerwcu 2004 roku przedstawicieli wszystkich instytutów i katedr Wydziału.

Należy również podkreślić znaczenie Międzynarodowej Sesji Naukowej „Nowe technologie i osiągnięcia w meta-

lurgii i inżynierii materiałowej”, która w tym roku zorganizowana była po raz piąty. Stała ona się dużą międzynarodową konferencją, na której prezentowanych było ponad 200 prac, zarówno z ośrodków krajowych, jak również z uczelni zagranicznych współpracujących z Wydziałem.

Działalność naukowa na uczelni technicznej nabiera pełniejszego wymiaru, gdy połączona jest z praktycznym zastosowaniem bezpośrednio w zakładzie przemysłowym. W tej dziedzinie Wydział także posiada duże osiągnięcia, do których można zaliczyć m.in. wdrożenia w Hucie Sendzimir (opracowanie komputerowego systemu kształtowania szczeliny walcowniczej z wykorzystaniem sztucznej sieci neuronowej), Hucie Bankowej (opracowanie i zbudowanie prototypowego stanowiska do przyspieszonego chłodzenia kształtowników), Hucie Zawiercie (opracowanie technologii walcowania płaskich i okrągłych prętów) dokonane przez zespoły pod kierownictwem prof. dr. hab. inż. Henryka Dyi i dr. hab. inż. Jerzego Siwki prof. PCz.

Wydział Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej, mimo zmian kierunków kształcenia, nowoczesnych kierunków badań i kolejnych zmian nazw, nie odcina się od swych metalurgicznych korzeni, przeciwnie, stara się dbać i kultywować hutnicze tradycje. Temu celowi służy Galeria Sztuki Odlewniczej im. Profesora Sakwy.

Około 300 przedmiotów wystawionych w grupach tematycznych lub autorskich to prace prezentujące zarówno twórczy dorobek rzeźbiarzy, jak również mistrzowskie opisanie różnorodnych technik odlewniczych.

Także obozy naukowe organizowane w Sielpi służą, z jednej strony, ratowaniu zabytków hutnictwa w Zagłębiu Staropolskim, a z drugiej umożliwiają studentom zapoznanie się z dorobkiem polskiej myśli technicznej.

Innym przykładem jest odsłonięta w czasie uroczystości Złotego Jubileuszu Wydziału w 1999 roku grupa rzeźbiarska „Fontanna” z patronem hutników świętym Florianem. Fontanna ta, wraz z uruchomionym w 2002 roku zegarem i carillonem, podkreśla urodę zielonego atrium oraz dodaje uroku wejściu na Wydział.

Mamy nadzieję, że te właśnie cechy Wydziału – jego nowoczesność przy zachowaniu szacunku dla tradycji – będą jednoczyć wszystkich pracowników, studentów i absolwentów, niezależnie od tego, czy byli

związani z Wydziałem Metalurgicznym czy Metalurgii i Inżynierii Materiałowej, czy też Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej.

DR HAB. INŻ. JERZY J. WYSŁOCKI PROF. PCZ.

PRODIEKAN DS. NAUKI WYDZIAŁU INŻYNIERII PROCESOWEJ, MATERIAŁOWEJ I FIZYKI STOSOWANEJ



Rzeźba-Fontanna



Galeria Sztuki Odlewniczej



Wydział Elektryczny

Kształcimy dla przyszłości

Wydział Elektryczny Politechniki Częstochowskiej został powołany w 1966 roku. Od roku akademickiego 1966/1967 kształcił w zakresie elektrotechniki na studiach dziennych magisterskich i na studiach wieczorowych inżynierskich. Kierunek elektrotechnika prowadzony jest nieprzerwanie na jednolitych studiach dziennych magisterskich, na studiach zaocznych inżynierskich oraz na studiach zaocznych uzupełniających magisterskich.

Proces rozwoju nauk elektrycznych spowodował wydzielenie się nowych dziedzin, takich jak: elektronika, automatyka elektryczna, telekomunikacja, informatyka, robotyka i innych, które nadal się rozwijają, krystalizując się nowe ich gałęzie, odpowiadające praktycznym zapotrzebowaniom firm i zakładów przemysłowych. Odpowiedzią Wydziału na zapotrzebowania rynku pracy były nie tylko zmiany prowadzonych specjalności na kierunku *elektrotechnika*, ale również podjęcie działań zmierzających do uruchomienia nowych kierunków. Dotychczas udało się uruchomić dwa:

- *informatykę*, prowadzoną od roku akademickiego 2001/2002 na poziomie zawodowym inżynierskim (w systemie dziennym i zaocznym),
- *elektronikę i telekomunikację* (3,5-letnie studia zawodowe), na którą pierwszy nabór na studia dzienne i zaoczne przeprowadzono w czerwcu 2004 roku.

Prowadzone są również prace nad uruchomieniem następnych kierunków pokrewnych, między innymi: *robotyki i automatyzacji* oraz *energetyki* (być może ostatni z wymienionych – wspólnie z innymi wydziałami naszej Uczelni). Nie ustają również działania nad pozyskaniem samodzielnej kadry, która umożliwiłaby zdobycie uprawnień do prowadzenia studiów magisterskich na obecnych kierunkach

inżynierskich. Przygotowywany jest także projekt dziennych studiów uzupełniających, magisterskich na kierunku *elektrotechnika* dla absolwentów kierunków pokrewnych, poprzedzony semestrem wyrównawczym. Zgodnie z zapotrzebowaniem rynku pracy, na Wydziale prowadzone są, stale modyfikowane, studia podyplomowe.

Studenci mogą uczestniczyć w pracy działających na Wydziale studenckich kół naukowych: Inżynierii Materiałowej, Metrologii Elektrycznej, Automatyków, Napędów Elektrycznych, Elektrotechniki Stosowanej, Elektroników, Informatyki w Elektroenergetyce, Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej, Techniki Mikroprocesorowych, Teleinformatyki i Techniki Multimediów, Teleinformatyków, Modelowania Układów Elektromaszynowych.



Budynek Wydziału

W 1993 roku Wydział Elektryczny uzyskał akredytację FEANI na kierunku *elektrotechnika*, co pozwala absolwentom studiów dziennych – magistratom inżynierom (po odbyciu praktyki zawodowej i dokonaniu odpowiedniej rejestracji dyplomu) – ubiegać się o zawodowy tytuł inżyniera europejskiego EUR ING, honorowany

(bez dodatkowej nostryfikacji) w wielu krajach świata.

Należy dodać, że studenci studiów dziennych mogą w czasie studiów uzupełnić wykształcenie, uzyskując uprawnienia do nauczania przedmiotów technicznych w zakresie elektrotechniki w liceach technicznych, technikalach oraz zasadniczych szkołach zawodowych.

Zmiany strukturalne

Jak widać, ostatnie lata XX wieku i pierwsze lata XXI wieku obfitowały w wiele zmian w zakresie dydaktyki na Wydziale Elektrycznym. Spowodowały one nie tylko rozwój jakościowy i ilościowy kadry naukowo-dydaktycznej, ale również kreowanie nowych kierunków działalności naukowej. Do zmian musiała się dostosować również struktura Wydziału. Aktualnie Wydział posiada: Instytut

Elektroenergetyki (kierownik: dr hab. inż. Władysław Brzozowski prof. PCz.), Instytut Elektroniki i Systemów Sterowania (kierownik: dr hab. inż. Waldemar Minkina prof. PCz.), Instytut Informatyki (kierownik: prof. dr hab. Krzysztof Sokalski), Katedrę Elektrotechniki (kierownik: prof. dr hab. inż. Paweł Rolicz), Samodzielny Zakład Elektroenergetyki i Inteligentnych Budynków (kierownik: dr hab. inż. Antoni Sawicki prof. PCz.). Na Wydziale Elektrycznym prowadzone jest również Studium Podypłomowe, którego kierownikiem jest dr hab. inż. Sławomir Iskierka prof. PCz.

W związku z uruchomieniem kierunku *elektronika i telekomunikacja* prowadzone są działania władz Wydziału, zmierzające do utworzenia wielozakładowego instytutu kierunkowego dla tej specjalności, przewiduje się utworzenie nowej jednostki jeszcze w 2004 roku.

Władze, kadra, studenci i absolwenci, budynki Wydziału

Od września 1999 roku Wydziałem kieruje jego wychowanek dr hab. inż. Andrzej Roman prof. PCz., prodziekanem ds. nauczania jest dr inż. Zdzisław Szymański, również absolwent Wydziału.

Prodziekani w latach 1999-2005:

ds. nauki

- w latach 1999-2002 dr hab. inż. Roman Janiczek prof. PCz. (absolwent Wydziału),
- od 2002 roku dr hab. inż. Jan Szczygłowski prof. PCz.,

ds. studiów zaocznych

- w latach 1999-2002 - dr inż. Jan Szczygłowski,
- od 2002 roku dr inż. Janusz Sowiński (absolwent Wydziału).

Zajęcia dydaktyczne prowadzone są w 12 salach wykładowych i ćwiczeniowych, 18 laboratoriach informatycznych (komputerowych), 40 laboratoriach zjawiskowych (w tym w hali wysokich napięć o kubaturze 8 tys. m³), a prace dyplomowe w 12 pracowniach naukowych. Zajęcia dydaktyczne prowadzi 85 nauczycieli akademickich, w tym 25 profesorów, 39 adiunktów oraz 21 asystentów i wykładowców.



Laboratorium kompatybilności elektromagnetycznej

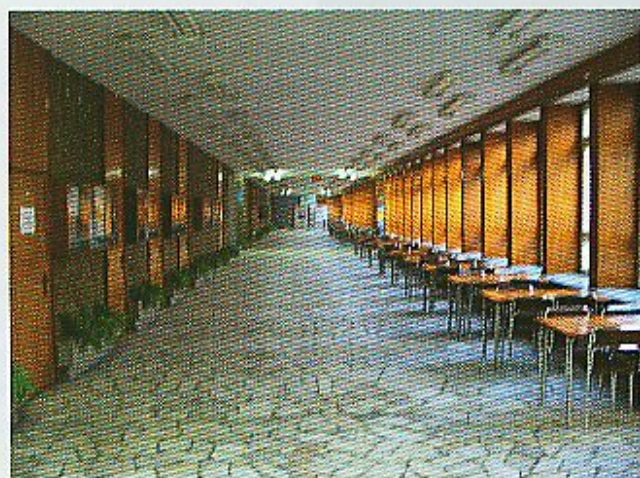
Na Wydziale kształcą się: na studiach dziennych magisterskich 640 osób, na studiach dziennych inżynierskich 230 osób, na studiach zaocznych inżynierskich 620 osób oraz na studiach zaocznych magisterskich uzupełniających 68 osób. Wydział ukończyło 2670 magistrów inżynierów (studiaienne) i 428 inżynierów (studia wieczorowe), 580 inżynierów (studia zaoczne) oraz 150 osób (studia zaoczne magisterskie uzupełniające).

Wydział stale prowadzi wymianę wyeksploatowanej aparatury laboratoryjnej i naukowo-badawczej. Realizuje zakupy nowej specjalistycznej aparatury, umożliwiającej prowadzenie nietypowych badań naukowych. Obecnie dobiegają końca prace nad budową zestawu nowych dydaktycznych laboratoriów telekomunikacyjnych.

Działalność naukowo-badawcza

Prace naukowo-badawcze prowadzone są na Wydziale w bardzo szerokim zakresie. Wymienić tu można między innymi: elektroenergetykę, technikę wysokich napięć, materiałoznawstwo elektryczne, maszyny i napędy, miernictwo elektryczne i elektroniczne, układy i systemy cyfrowe i mikroprocesorowe, elektronikę i optoelektronikę, termometrię i termografię komputerową, identyfikację obiektów i sterowanie programowe, teorię pola i teorię obwodów, teorię anten, elektrotechnologię, techniki teleinformatyczne, kompatybilność elektromagnetyczną, elektroekologię, programowanie, informatykę, krioelektrotechnikę.

W 1992 roku Wydział uzyskał uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk technicznych w zakresie

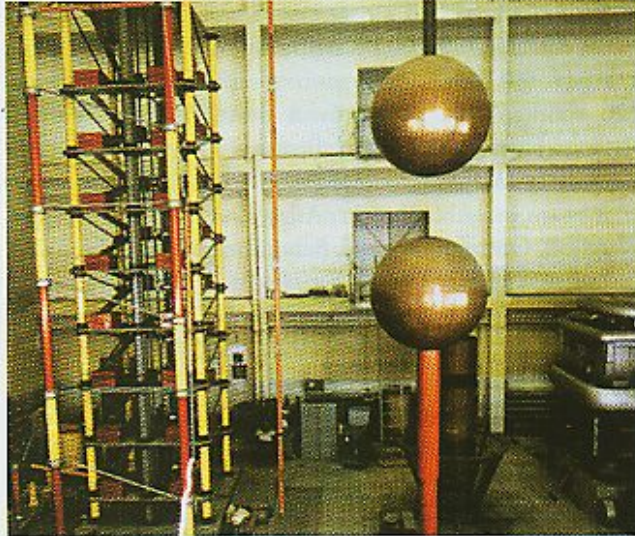


Hol Wydziału

Pawilony Wydziału Elektrycznego o powierzchni 6,4 tys. m² i kubaturze 32,3 tys. m³ wybudowane zostały na terenie miasteczka akademickiego w latach 1968-1973 jako fragment większego założenia architektonicznego.

elektrotechniki. Dorywczas stopnie doktora na Wydziale Elektrycznym uzyskali: Anna Gawlak, Zbigniew Weźgowiec, Jacek Lyp, Tomasz Popławski, Marek Lis, Marek Kurkowski, Janusz Flaszka, Stanisław Chudzik, Grzegorz Dudek, Kazimierz Dąsal, Sławomir Gryś oraz Krzysztof Oleśiak.

Sylwetki doktorów prezentowane były w poprzednich numerach naszego czasopisma.



Laboratorium wysokich napięć

Wydział Elektryczny współpracuje z kilkunastoma uczelniami i instytutami naukowo-badawczymi z kraju i z zagranicy. Pracownicy oraz studenci (członkowie kół naukowych) uczestniczą w konferencjach naukowych. W ostatnich pięciu latach na Wydziale zorganizowano następujące konferencje cykliczne:

- Central European Conference Numerical Methods and Computer Systems in Automatic Control and Electrical Engineering (Środkowoeuropejska Konferencja Naukowo-Techniczna Metody i Systemy Komputerowe w Automatyce i Elektrotechnice (III w 1999 roku, IV w 2001 roku i V w 2003 roku),
- Konferencję Naukową Prognozowanie w Elektroenergetyce (V w 2000 roku, VI w 2002 roku i VII w 2004 roku).

W tym czasie organizowano lub współorganizowano również trzy niecykliczne konferencje oraz spotkania i seminaria. Wielu pracowników Wydziału Elektrycznego uczestniczyło w komitetach organizacyjnych, naukowych lub honorowych konferencji krajowych i zagranicznych organizowanych poza Wydziałem.

Organizacje

Na Wydziale działa Koło Stowarzyszenia Elektryków Polskich (SEP) przy Politechnice Częstochowskiej. Na zebraniu w dniu 12 lutego 1959 roku zostało powołane Koło Zakładowe SEP przy Katedrze Elektrotechniki (od 1960 roku przy Politechnice Częstochowskiej). Dobrze działa również Studenckie Koło SEP, jedno z większych w kraju. Absolwenci Wydziału mogą uzyskać uprawnienia w zakresie eksploatacji urządzeń i instalacji elektroenergetycznych (Świadectwo Kwalifikacyjne E), wydawane przez Komisję Kwalifikacyjną SEP.

Od początku lat dziewięćdziesiątych na Wydziale działa również Polskie Towarzystwo Zastosowań Elektromagnetyzmu (PTZE). Jego oddział w Częstochowie ma kilkunastu członków - pracowników i studentów Wydziału Elektrycznego.

Działające w kraju od 1961 roku Polskie Towarzystwo Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej zrzesza elektryków i fizyków co najmniej ze stopniem naukowym doktora.

W 2001 roku na Wydziale Elektrycznym Politechniki Częstochowskiej powstał – jako trzynasty w Polsce – Oddział PTETiS.

Wydział Elektryczny Politechniki Częstochowskiej jest wydziałem nowoczesnym, mającym doskonałe perspektywy rozwoju naukowego pracowników, ale i dalszego rozwoju kierunków kształcenia. W zakresie jego działalności znajdują się te wszystkie dziedziny, które w opinii społeczeństw europejskich uważane są za nowoczesne i przyszłościowe. Wejście Polski do Unii Europejskiej otwiera rynek pracy przed dobrze wykształconymi absolwentami, stwarzając im nowe możliwości szerokiej współpracy.

DR INŻ. ALEKSANDER GAŚIORSKI
KATEDRA ELEKTROTECHNIKI



BUDOWNICTWO - JAKO RODZAJ AKTYWNOŚCI, Z NATURY RZECZY, INTERDYSCYPLINARNEJ - DAJE PODSTAWY DO ROZWOJU CAŁEGO SZEREGU DZIEDZIN NAUKOWYCH, POZWALA NA PODEJMOWANIE DZIAŁAŃ O CHARAKTERZE ZARÓWNO TEORETYCZNYM, JAK I PRAKTYCZNYM. MOBILIZUJE RÓWNIEŻ DO WŁĄCZANIA SIĘ W NAJBARDZIEJ AKTUALNE ZAGADNIENIA EKOLOGII, HELIOENERGETYKI CZY KONCEPCJI OGRANICZONEGO ROZWOJU, STANOWIĄCYCH NAJISTOTNIEJSZE PROBLEMY WSPÓŁCZESNEJ CYWILIZACJI. TO WSZYSTKO WYRAŹNIE DAJE SIĘ ZAUWAŻYĆ W EFEKTACH DZIAŁALNOŚCI WYDZIAŁU BUDOWNICTWA POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ W OSTATNICH LATACH.

Działalność naukowa

Wydział aktywnie angażuje się w wymianę myśli naukowej i technicznej, podejmując najbardziej aktualne tematy badawcze. Dąży w ten sposób do ukształtowania takiego profilu działalności naukowo-badawczej, który ściśle odpowiadałby współczesnym problemom budownictwa.

W 2003 roku zorganizowana została przez Katedrę Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna nt. „Zagadnienia współczesnego budownictwa energooszczędnego o zoptymalizowanym zużyciu potencjału energetycznego”.

W tym samym roku miała miejsce telekonferencja nt. „Zwiększenie efektywności procesów przemysłowych i budowlanych”, którą poprzedziła, związana z nią tematycznie, Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna nt. „Efektywność i niezawodność w budownictwie” zorganizowana przez Zakład Technologii i Organizacji Procesów Budowlanych.

We wrześniu 1999 r., z okazji 50-lecia Politechniki Częstochowskiej, Zakład Geometrii i Grafiki Inżynierskiej zorganizował Konferencję o geometrii w stulecie urodzin Profesora Stanisława Szerszenia.

W grudniu 2004 r. odbyło się Jubileuszowe X Seminarium LSCE nt. „Lekkie konstrukcje w inżynierii lądowej” (Lightweight Structures in Civil Engineering, Local Seminar of IASS Polish Chapter) zorganizowane przez Katedrę Metod Informatycznych w Budownictwie.

Katedra Konstrukcji Betonowych i Fundamentowania dwukrotnie (2002 i 2003 r.) organizowała seminarium międzynarodowe nt. „Technologia wykonywania tuneli w zabudowie miejskiej” oraz „Technologia wykonywania tuneli pod rzekami”, podczas których prelegentem był prof. Yvan Verbakel (Belgia).

W latach 1999-2003 Katedra Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli była organizatorem cyklu seminariów (20 spotkań) dla studentów i pracowników Wydziału Budownictwa, z udziałem firm oferujących nowoczesne rozwiązania materiałowe i konstrukcyjne dla budownictwa (m.in.: Abis Projekt, Atlas, Danfos, Fakro, Hebel, Kerakoll, Ombran, Schidel, Schomburg, Silka, Velux).

Kontakty z innymi uczelniami i ośrodkami naukowymi

Utrzymanie się w kręgu aktualnych zagadnień budownictwa byłoby niemożliwe bez kontaktów z innymi ośrodkami w kraju i za granicą. Prezentują się one bardzo interesująco, a nawet egzotycznie, jako że współpraca obejmuje ośrodki naukowe z obszaru Unii Europejskiej, ośrodki za wschodnią granicą Polski, ale również z takich krajów, jak: Japonia, Chiny, Chile lub Tajlandia.



Budynek Wydziału

Wydział Budownictwa uczestniczy w międzynarodowym programie SOCRATES-ERASMUS, co ma istotne znaczenie zwłaszcza dla studentów i absolwentów Wydziału Budownictwa. W ramach tego programu do końca roku aka-

demickiego 2003/2004 w Katedrze Konstrukcji Betonowych i Fundamentowania zrealizowano 12 prac dyplomowych nadzorowanych przez fachowców z uczelni europejskich (ośrodki w Belgii, Niemczech, Danii), na podstawie podpisanych umów bilateralnych między Wydziałem Budownictwa Politechniki Częstochowskiej a następującymi ośrodkami:

- Fachhochschule w Münster - Niemcy,
- Technische Fachhochschule w Berlinie - Niemcy,
- Katholieke Universiteit w Leuven - Belgia,
- Aalborg University - Dania.

Samodzielny Zakład Technologii i Organizacji Procesów Budowlanych od lat utrzymuje kontakty naukowe z ośrodkami zagranicznymi. Jednostka współpracuje oraz realizuje prace badawcze z następującymi ośrodkami zagranicznymi:

- Uniwersytetem Technicznym w Wiedniu,
- Uniwersytetem Technicznym w St. Petersburgu,
- Państwowym Uniwersytetem Architektury i Budownictwa w St. Petersburgu,
- Pekinśkim Instytutem Architektury i Budownictwa,
- Uniwersytetem Technicznym w Filadelfii.

Katedra Teorii Konstrukcji stale współpracuje z:

- University of Minnesota (USA),
- Thammasat University (Tajlandia),
- Universidad de Santiago de Chile (Chile),
- Gifu University (Japonia).

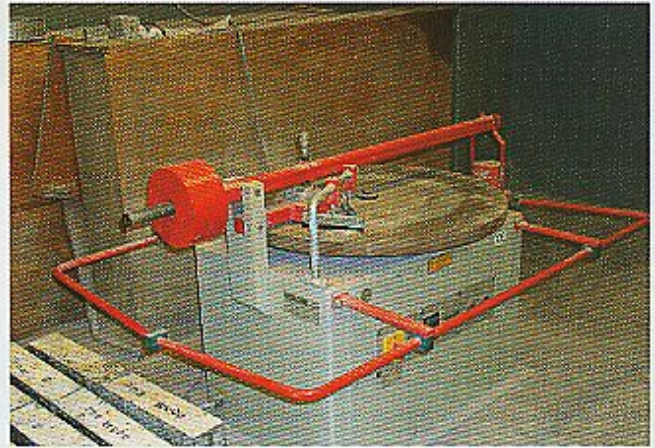
Ośrodki z krajów zza wschodniej granicy Polski również znajdują się w orbicie zainteresowań pracowników Wydziału. Katedra Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli, w ramach umowy o współpracy, utrzymuje kontakty z Moskiewskim Państwowym Uniwersytetem Budowlanym oraz Państwowym Uniwersytetem Technicznym w Brześciu na Białorusi. W ramach umowy o współpracy naukowej i naukowo-technicznej między Polską a Białorusią utrzymywane są również kontakty z Białoruską Państwową Akademią Politechniczną w Mińsku.

Współpraca z przemysłem i innymi instytucjami technicznymi. Promocja myśli technicznej

Jednostki organizacyjne Wydziału Budownictwa uczestniczą w przedsięwzięciach budowlanych, technicznych i naukowych, przygotowują ekspertyzy i opinie techniczne, uczestniczą także w akcjach promocyjnych zaawansowanej technologii, w środowisku czynnej zawodowo oraz przyszłej kadry zawodowej.

Jednostki Wydziału (Zakład Technologii i Organizacji Procesów Budowlanych) współpracują z Zespołem Usług Technicznych NOT w Częstochowie, Przedsiębiorstwami Budowlanymi „KOBEX” oraz „DROGBUD” w Częstochowie.

Wykonywane są ekspertyzy techniczne dla firm budowlanych polskich i zagranicznych (Katedra Teorii Konstrukcji, Zakład Konstrukcji Metalowych). Przygotowywane są także opracowania techniczne, ekspertyzy i opinie dla sądów, a także inne, zlecane przez instytucje spoza Uczelni (Katedra Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli).



Tarcza Boehmego

Wydział uczestniczy w prezentacjach możliwości badawczych oraz swoich osiągnięć na Targach Budowlanych w Częstochowie (Katedra Konstrukcji Betonowych i Fundamentowania). Za swoją działalność pracownicy otrzymują wyrazy uznania – m.in. Dyplom Izby Projektowania Budowlanego dla dr. hab. inż. Witolda Kucharczuka (Zakład Konstrukcji Metalowych) za projekt Auli Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, którego realizacja uzyskała Nagrodę III Stopnia – wyróżnienie w konkursie „Budowa Roku 1998”.

Perspektywy rozwoju

Budownictwo – podobnie jak inne dziedziny techniki – ulega szybkim przemianom w zakresie stosowanych rozwiązań. Znajduje to odzwierciedlenie w zmieniających się programach realizowanych przedmiotów, ponadto zmienia się zakres działalności i obszar zainteresowań oraz cywilizacyjny i kulturowy kontekst budowlanej aktywności.

Rosnąca świadomość ekologiczna, precyzyjna ocena skutków funkcjonowania budownictwa powodują, że traktowane jest ono jako proces towarzyszący człowiekowi od zawsze. Proces, którego nie można ignorować, ponieważ prowadzi do trwałych zmian środowiska – pozytywnych lub destruktywnych zależnie od poziomu zawodowej świadomości.

Dlatego w ciągu ostatnich lat Wydział Budownictwa dostosowuje obszar swoich zainteresowań do zmieniającej się sytuacji. Brane są pod uwagę możliwości rozwinięcia nowych specjalności, takich jak budownictwo ekologiczne, kształcenie w zakresie modernizacji, rewaloryzacji i rewitalizacji struktur budowlanych, a nawet rozszerzenie zakresu kształcenia o zagadnienia związane z architekturą oraz kształtowaniem form i struktur przestrzennego i ekologicznego środowiska człowieka. To wszystko zmierza do zdefiniowania budownictwa jako przyjaznego człowiekowi procesu, stwarzającego nowe szanse, a nie nowe zagrożenia.



Niezwykłość fluidyzacji

Zastosowanie techniki fluidalnego spalania węgla w energetyce pozwoliło w znacznym stopniu rozszerzyć zakres utylizowanych paliw, jak również przyczyniło się do istotnego ograniczenia emisji do atmosfery szkodliwych substancji gazowych. Na szczególną uwagę zasługuje technologia spalania węgla w cyrkulacyjnej warstwie fluidalnej ze względu na wykorzystanie prostych i tanich metod bezpośredniego odsiarczania i odazotowania spalin, realizowanych równoległe z procesem spalania. Technologia ta trwale wpisała się w polską energetykę. Dodam, w sposób wymagający sporej odwagi. Jestem przekonany, że moje refleksje o niezwykłości fluidyzacji mogą uzmysłowić nam i pozwolić zrozumieć rzeczy, których na co dzień być może sobie nie uświadamiamy. Zaczniemy więc od definicji procesu. Fluidyzacja to tworzenie się zawiesiny cząstek rozdrobnionej substancji stałej w przepływającym przez warstwę tej substancji płynie (zwykle gazie). Intensyfikuje procesy fizyczne i chemiczne (np. spalanie, suszenie) (Encyklopedia PWN 1999).

A oto niektóre doniesienia o początkach fluidyza-

Początki Wydziału sięgają 1975 roku, kiedy to w Politechnice Częstochowskiej utworzono Instytut Inżynierii Lądowej na prawach wydziału z dwoma kierunkami studiów – budownictwo oraz inżynieria środowiska. Od tego czasu prowadzone są w Uczelni studia magisterskie na kierunku inżynieria środowiska. W 1984 roku Instytut przekształcono w Wydział Budownictwa, a Instytut Inżynierii Środowiska został włączony w jego strukturę organizacyjną. W 1992 roku powołano Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska.

W wyniku starań kierownictwa Instytutu Inżynierii Środowiska, po spełnieniu wymogów ustawowych w zakresie stanu kadrowego, uznając osiągnięcia naukowe i dydaktyczne jednostki, minister edukacji narodowej podjął w 1997 roku decyzję o utworzeniu Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska. Nowo powstały Wydział tworzył Instytut Inżynierii Środowiska oraz Katedra Ochrony Atmosfery.

Obecnie w skład Wydziału wchodzi następujące jednostki: Instytut Inżynierii Środowiska, Katedra Technologii Wody, Ścieków i Chemii Środowiska, Katedra Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery oraz Katedra Inżynierii Energii.

Wydział posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora i doktora habilitowanego w dziedzinie nauk technicznych, w zakresie dyscypliny inżynieria środowiska. Kadra naukowo-badawcza pełni wiele różnych funkcji w krajowych organizacjach nauki polskiej oraz w organizacjach o zasięgu międzynarodowym.

Obecnie Wydział zatrudnia 62 nauczycieli akademickich, w tym 18 profesorów i doktorów habilitowanych oraz 39 doktorów. Na dwóch kierunkach: *inżynieria środowiska* oraz *ochrona środowiska* prowadzone są studia dzienne, zaoczne inżynierskie oraz zaoczne magisterskie uzupełniające. Kształcenie studentów jest dostosowane do aktualnych i perspektywicznych potrzeb rynku pracy w kraju oraz w Unii Europejskiej. Od roku akademickiego 2002/2003 na Wydziale prowadzone są – jako trzeci stopień kształcenia – studia doktoranckie.

Do tej pory Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska ukończyło 1454 absolwentów.

Chińczycy twierdzą, że pierwsze informacje o procesie fluidyzacji pojawiły się w 1637 roku. Proces ten możemy dostrzec na rysunku Soni Yinxinga przedstawiającym osoby czyszczące ziarno. Przyglądając się dokładnie drugiej ilustracji, widzimy zaczątki procesu fluidyzacji 2600 lat temu. W krainie Majów przy wykonywaniu grobowca rozsypanyo lepkie ziarna smoły na powierzchni gruntu, na którym układano niebieskozielone cegły, nadając im kształt maski symbolizującej jaguara.

W hinduizmie natomiast, podczas uroczystości zaślubin, młodej parze posypuje się głowy ryżem o złotym zabarwieniu. Ten gest, przypominający fluidyzację, ma symbolizować przełamywanie lodów między nowożeńcami, szczęście i powodzenie w życiu. Czyż te proste czynności nie pobudzają i nie ułatwiają naszego procesu twórczego myślenia? Jakie cechy możemy nadać temu zjawisku – istotne czy też nieistotne, konieczne, a może przypadkowe? Podobnie charakteryzujemy proces fluidyzacji – są w nim bowiem czynności przypadkowe, czasami uporządkowane, niektóre mało istotne, a niektóre wręcz o kolosalnym znaczeniu. Takich przykładów początków fluidyzacji znaj-

dziemy niewątpliwie wiele, bowiem sama natura ukazuje nam ten proces.

Wróćmy do pojęć i definicji. Każde pojęcie odnosi się do pewnej liczby konkretnych przedmiotów. Pojęcia są uniwersalne. Na przykład słowo „liść” może odnosić się do każdego pojedynczego liścia, jak też do wszystkich liści wszystkich drzew – do liści dużych, małych, zasuszonych, żółtych itd. Skoro więc oznajmiam, że rano widziałem liść, to nie bardzo wiadomo, co w gruncie rzeczy ujrzałem. Pojęcia wskazują na coś, ale zawsze nieprecyzyjnie. Umyka im to, co konkretne, niepowtarzalne. Pojęcie jest ogólne. Pojęcia zawsze pomijają coś niesłychanie ważnego, cennego, co znajduje się wyłącznie w rzeczywistości i co jest niepowtarzalnym konkretem.



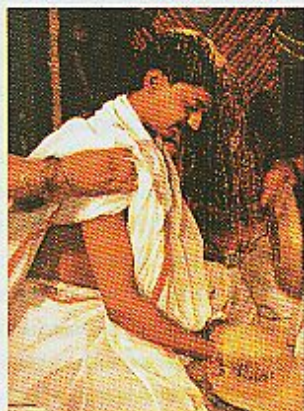
Soni Yinxiang (1637 r.).
Okładka czasopisma
PARTICUOLOGY Chińskiej
Akademii Nauk

Mistyk Krishnamuri pięknie to ujął: „W dniu, w którym nauczysz dziecko słowa ptak, przestaje ono na zawsze widzieć ptaka”. Drugą cechą pojęcia jest jego statyczność, podczas gdy rzeczywistość jest płynna. Dla przykładu, używamy ciągle tej samej nazwy dla wodospadu Niagara, podczas gdy woda tam przepływająca jest stale inna. Pojęcie „warstwa fluidalna” wskazuje na coś, ale zawsze nieprecyzyjnie.

Mamy więc pozornie mgliste wyobrażenie o procesie, lecz nie jest ono uszczegółowione. Pojęcia są zawsze „zamarznięte”, rzeczywistość natomiast płynna.

Dlaczego, patrząc na ten obraz przedstawiający skały, nie widzimy ich ruchu?

Wydaje nam się, że widzimy, ale zapewniam, że tak nie jest. To, co widzimy, to coś, na czym „zafiksował się” nasz umysł. Odnosimy pewne wrażenie i kurczowo się go trzymamy. Przypuśćmy, że obserwujemy kamień. „No tak, ten kamień jest w bezruchu” - powiedziałbym kiedyś. Ale dzisiaj próbuję ujrzeć go inaczej. Nie widzę tego, do czego byłem przyzwyczajony. Inny przykład to obraz „Upadek zbuntowanych aniołów” Pietera Bruegla. Wielu z Was, patrząc na ten obraz, widzi coś niepowtarzalnego. Gdybym zapytał, co widzimy, uzyskałbym odpowiedź. Gdybym uzyskał odpowiedź, pojawiłbym się ponownie w świecie pojęć. A więc, jak mam wyrazić tę rzeczywistość widzianą moimi oczami, doświadczaną przez moje zmysły, burzliwy ruch ciał, tak podobny przecież do procesu fluidyza-

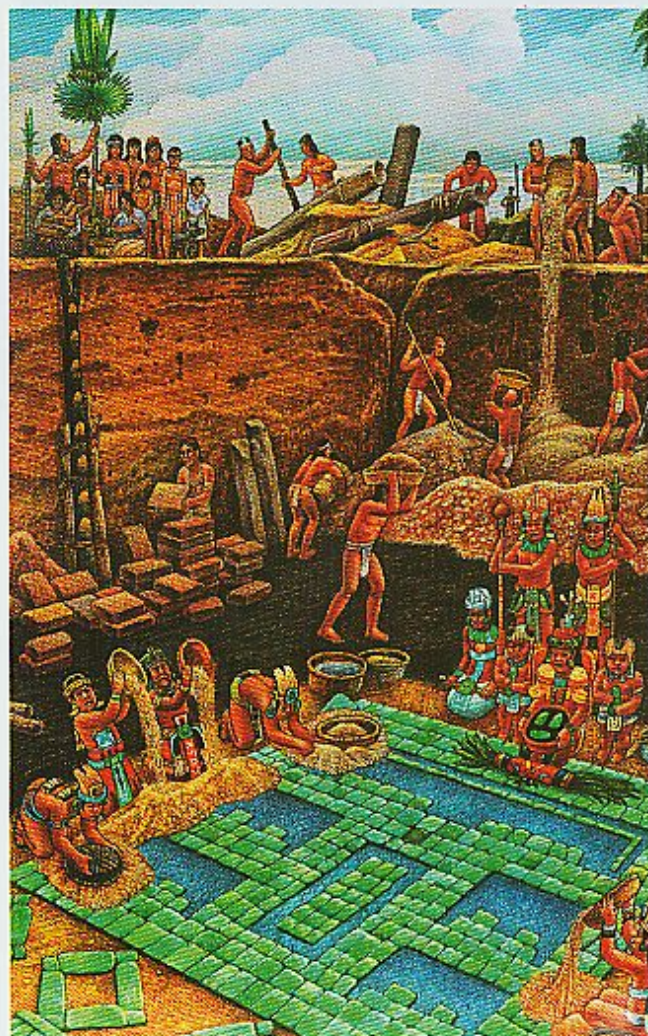


Ceremoniał zaślubin
w Hyderabad, Indie
(National Geographic, May 1994)

cji. Słowa tylko wskazują na coś, ale nie opisują. To do czego prowadzą, to świadomość otaczającej nas rzeczywistości. Obraz ten pobudza naszą wyobraźnię, aczkolwiek związana z nim symbolika może mieć różnorodny charakter. Nieświadomi impulsów płynących z tego dzieła odbieramy go podobnie - nieuporządkowany ruch, chaos. Gwałtowność ruchu dobitnie podkreślają – pośród pływających w powietrzu zwycięskich białych aniołów - postaci spadające bezwładnie ze sfery cienia u góry obrazu. Jeżeli mówimy o fluidyzacji, przejdźmy do fluidów. Fluidy to coś, co skłania nas do określonych zachowań. Powietrze, mówimy, przesycone jest, jak to się często określa - „tajemniczymi fluidami”, które udzielają się tysiącom ludzi pod postacią wrażeń, przypuszczeń i nastrojów.

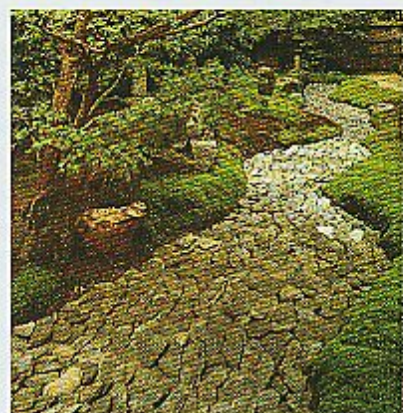
We wszystkich przedsięwzięciach – wskażę chociażby na rozwój kotłów fluidalnych – powodzenie nie bywa dziełem „ślepego przypadku”. Wszystko wiąże się ze sobą w jeden łańcuch przyczynowy. Ludzie, z którymi mieliśmy się spotkać, a do spotkania doszło, są tymi, z którymi od dawna nasze fluidy zmieszały się z dala od naszego ciała. Także myśl stanowcza jednej osoby, jeżeli na swej drodze również stanowczą myśl drugiej napotka, i gdy takie dwie

Wszystkich przedsięwzięciach – wskażę chociażby na rozwój kotłów fluidalnych – powodzenie nie bywa dziełem „ślepego przypadku”. Wszystko wiąże się ze sobą w jeden łańcuch przyczynowy. Ludzie, z którymi mieliśmy się spotkać, a do spotkania doszło, są tymi, z którymi od dawna nasze fluidy zmieszały się z dala od naszego ciała. Także myśl stanowcza jednej osoby, jeżeli na swej drodze również stanowczą myśl drugiej napotka, i gdy takie dwie



W taki sposób, ponad 2600 lat temu, Majowie budowali grobowce
(zdjęcie National Geographic)

myśli zawrą ze sobą przymierze do osiągnięcia wspólnego celu, to w połączeniu muszą osiągnąć dwa razy większe powodzenie, niezależnie od tego, gdzie przebywają. Kiedy zainteresowanie i dobra wola łączą się ze sobą w wymianie



Ogród japoński Shinyo-im Motoyama

myśli i zadań dotyczących np. tak bliskiej nam fluidyzacji wywołują prąd myśli szerczący się w kierunku innych umysłów. Budzić mogą one zaciekawienie i pobudzać do działania.

Nowe myśli stanowią źródło inspiracji. Napelniamy się, rozkoszujemy się i zachwycamy nowym pomysłem.

Dzieło, będące wynikiem naszego pomysłu, traci jednak z czasem swój urok. Pojawia się chęć zmiany, chęć dokonania czegoś nowego, np. projekt innego bloku fluidalnego, a może w innym ujęciu procesowym.

Podobnie jak każdy z nas ma chęć na świeże i smaczne potrawy, tak też i myśli potrzeba ciepła w treści i formie świeżych pragnień. Wszelkie uczciwe przedsięwzięcie musi zakończyć się powodzeniem. Taka jest bowiem prawda życiowa. Drogę toruje nam wysiłek, zmierzający do pozbycia się z istoty ludzkiej tego, co mętne, zazdrosne i krótkliwe. Czym więc jest siła, która toruje nam drogę do działania? Jeżeli zdolni jesteśmy zachować energię, zaufanie do siebie i zapal do swych



„Upadek zbuntowanych aniołów”
- Pieter Bruegel Starszy.
Malowidło z 1562 r., symbol
ostatecznego zwycięstwa
Chrystusa nad złem

planów, wbrew wszelkim przestrogom i ludziom, którzy rzucają nam przysłowiowe kłody pod nogi, to znaczy, że posiadamy siłę. Jeżeli się łatwo zniechęcamy i, po kilku próbach, dajemy za wygraną, to znaczy, że nie mamy siły.

Zasadą powodzenia jest, aby nigdy, nawet w myśli, nie przypuszczać, że coś jest niemożliwe. Nie odrzucajmy pogardliwie pomysłu, że skały i kamienie można wprowadzić w stan fluidyzacji, mimo że może on się wydać najbardziej nieprawdopodobny albo wręcz szalony. Nie wiemy bowiem, przed czym zamykamy drzwi swoim myślom, czyniąc je fortecą zabarykadowaną dla wszelkich pomysłów. Nie ma rzeczy niemożliwych. Zwątpienie stanowi największą przeszkodę w urzeczywistnianiu się możliwości.

Otwartość na prawdę, bez względu na konsekwencje, bez względu na to dokąd one prowadzą, jest w nauce rzeczą pierwszą, do tego należy dodać olbrzymią wiarę w to, co się zamierza. Ale nie można mieć wiary zadufanej. Nie można przyjmować wszystkiego, co słyszymy, za rzecz pewną. Trzeba rzucić wyzwanie wszystkiemu. Ale ten sprzeciw winien wypływać z otwartości, a nie z uporu.

Przytoczę słowa Buddy, który powiedział: „*Mnichowi i uczonemu nie wolno akceptować swoich poglądów - z szacunku. Muszą je analizować tak jak złotnik sprawdza jakość kruszca. Trąc, skrobiąc, pocierając i topiąc*”. Miejsmy w sobie gotowość rozumienia i słuchania innych, ale również kwestionowania ich systemu wierzeń. A oto kolejne cytaty - mistrzowie Zen mówią: „*Nie szukaj prawdy, po prostu odrzuć swoje poglądy*”. Prawda nie jest czymś, czego się szuka, ona jest. Na Wschodzie mówi się: „*Ci, którzy wiedzą, nie mówią. Ci, którzy mówią, nie wiedzą*”. Żaden nauczyciel nie może dać Ci prawdy, bowiem prawdy nie da się ująć w słowa, zamknąć w formule. Bo wówczas nie jest to prawda, jest to oddalanie się od rzeczywistości. Nauczyciel może jedynie wskazać Twe błędy. Jeżeli je porzucisz, poznasz prawdę. Wielki Tomasz z Akwinu pod koniec swego życia przestał mówić i pisać – zaczął widzieć. To jego słynne milczenie trwało przez lata.

Zobaczmy proces fluidyzacji, a ujrzemy jego potęgę, zobaczmy życie, a ujrzemy cud wyzwalający w nas wiarę w to, że są na świecie rzeczy, o które warto walczyć do samego końca. Dla każdego z nas będą to inne rzeczy. Tym, którzy ich jeszcze nie odkryli życząc radosnych poszukiwań, pozostałym Państwu i sobie – niezłomnej wiary w sens walki i pewności zwycięstwa.

Literatura

- D. A. Slawson., Secret teaching in the art of Japanese Gardens, Kodansha Int. 1987.
- National Geographic, Vol.185, No. 5, 1994.
- Japanese Gardens., Graphic-sha Publishing Co., Ltd., 1986.
- Mulford P., Źródło Twojej siły. Toporzelski, Wrocław 1992.
- Mulford P., Moc ducha, moc życia. Toporzelski, Wrocław 1992.
- De Mello A., Przebudzenie. Zysk i S-ka Wydawnictwo 1996.

PROF. DR HAB. INŻ. WOJCIECH NOWAK
KIEROWNIK KATEDRY OGRZEWNICTWA, WENTYLACJI I OCHRONY ATMOSFERY

Artykuł jest fragmentem referatu wygłoszonego przez Autora na Konferencji „Fluidalne spalanie paliw w energetyce”, Złotniki Lubańskie, 21-24 kwietnia 2004 r.



Wydział Zarządzania

Otwarcie na świat

W 1989 roku na ówczesnym Wydziale Budowy Maszyn utworzono kierunek organizacja i zarządzanie przemysłem. Kierunek ten rozwijał się dynamicznie, zwiększała się liczba kształconych studentów i zatrudnionych pracowników naukowo-dydaktycznych. Równoległe postępowanie także rozwój organizacyjny. W 1991 roku utworzono Katedrę Organizacji i Zarządzania, a tę z kolei rok później przekształcono w wydziałowy Instytut Zarządzania i Marketingu.

Zasadnicze zmiany nastąpiły jednak w 1994 roku. Wtedy to działający dotychczas w ramach Wydziału Budowy Maszyn Instytut Zarządzania usamodzielniał się. Kolejnym ważnym wydarzeniem było przekształcenie w 1997 roku Instytutu Zarządzania w Wydział Zarządzania oraz nadanie Radzie Wydziału Zarządzania uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu. Działalność naukowa koncentruje się na badaniach podstawowych oraz współpracy z instytucjami gospodarczymi. Tematyka prac badawczych, ze względu na specyfikę Wydziału, jest bardzo zróżnicowana. Dominująca problematyka związana jest z zarządzaniem w warunkach transformacji gospodarczej i restrukturyzacji przedsiębiorstw. Zespołami naukowymi kierują specjaliści z zakresu: *marketingowego zarządzania przedsiębiorstwem, zarządzania zespołami pracowniczymi, zarządzania finansami przedsiębiorstwa, ekonomiki i zarządzania przedsiębiorstwem, zarządzania instytucjami publicznymi i samorządowymi, informatyki ekonomicznej, zarządzania produkcją i jakością, informatyki w zarządzaniu, zarządzania rozwojem i konsultingu oraz zarządzania bezpieczeństwem pracy*. Ponadto Wydział Zarządzania współpracuje z wieloma uczelniami i instytucjami międzynarodowymi na podstawie podpisanych umów. W zakresie badań współpraca ta obejmuje uniwersytety: w Irlandii, Szkocji, Holandii, USA, Słowacji, Egipcie oraz Politechnikę Brzeską. W zakresie dydaktyki rozwija się współpraca z uniwersytetami: w Czechach, Francji, USA, Anglii oraz Niemczech.

Współpraca ta sprzyja rozwojowi działalności naukowo-badawczej, a także integruje środowiska poprzez wymienne wyjazdy grup studenckich.

Wydział posiada nowoczesne obiekty dydaktyczne, zapewniające wysoki poziom nauczania. Aula wykładowa, mogąca pomieścić 600 osób, wyposażona jest w system ruchomych ścian działowych, który pozwala na zmianę wielkości sal audytoryjnych. Każda z trzech sal uzyskanych w wyniku tego podziału wyposażona jest w projektor, wizualizer, magnetowid, komputer oraz system sterowania zainstalowanymi urządzeniami. Obiekt wyposażony jest w jeden z największych w Polsce ekranów z projekcją odtylną oraz w system tłumaczeń symultanicznych umożliwiający prowadzenie konferencji międzynarodowych w trzech językach i wideokonferencji.



Aula Wydziału Zarządzania

Na stronie internetowej Wydziału Zarządzania znajdujemy długą listę wszystkich projektów, programów i umów, jakie od początku swego istnienia jednostka zrealizowała w ramach współpracy z zagranicą. Tradycja nawiązywania i poszerzania kontaktów z ośrodkami zagranicznymi jest starsza niż sam Wydział – jej początki sięgają jeszcze roku 1995, czyli dwa lata przed jego powołaniem. Współpraca z zagranicą prowadzona była wówczas przez Instytut Zarządzania – poprzednika Wydziału. Tak oto, nadanie europejskiego wymiaru prowadzonym tutaj badaniom naukowym oraz kształceniu stało się jednym z podstawowych celów władz jednostki.

Należy również dodać, że realizacja tych celów w pełni się udaje, o czym Wydział z dumą informuje na swoich stronach internetowych. Niemalże w każdym kwartale ma miejsce przynajmniej jedno wydarzenie, które władze mogą dopisać do listy swoich osiągnięć. Przykładów nie trzeba szukać długo – ostatnie półrocze to swoiste „kalendarium sukcesów”. Głównymi bohaterami byli przede wszystkim studenci.

Najnowsze sukcesy Wydziału Zarządzania na polu współpracy z zagranicą

Luty-marzec 2004 r.: Dzięki pomocy Urzędu Miasta Częstochowy i jego kontaktom z niemieckim miastem Pforzheim nasza studentka kierunku informatyka i ekonometria wyjechała na miesięczne praktyki w niemieckiej firmie. Pełna wrażeń, w taki sposób podsumowuje swoją przygodę: „Spodziewałam się, że jako studentka nie zostaną potraktowana jak poważny pracownik i moja rola polegać będzie na przysłowiowym „podawaniu kawy” i prostych pracach biurowych. Tymczasem zostałam kimś w rodzaju tłumacza i eksperta ds. rynku usług bankowych w Polsce. Staralam się, jak mogłam, aby dać się poznać z jak najlepszej strony”.

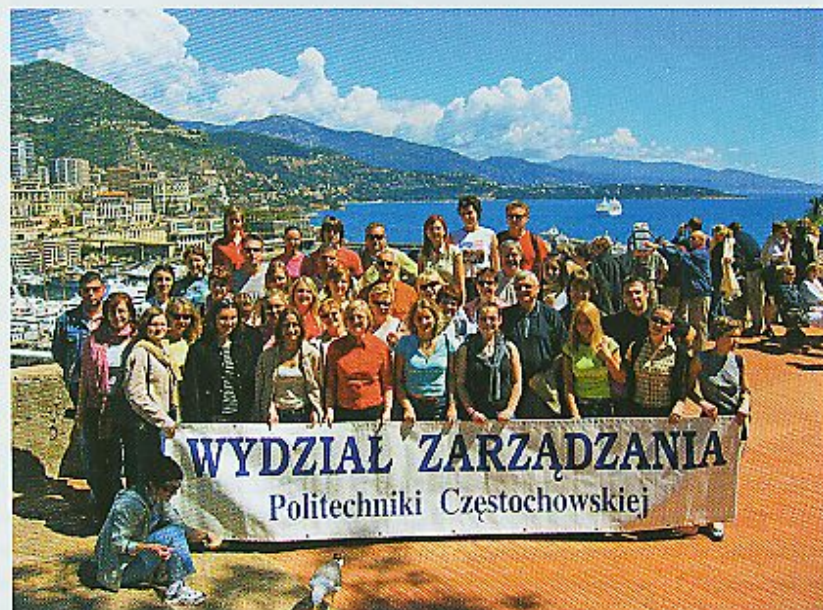


Polsko-francuskie seminarium w Tarbes. Od lewej: dr J. L. Czarnota, dziekan Wydziału prof. J. Szopa, dr P. Pachura i dyrektor szkoły rolniczej LEGTAF M. Gaiagues

- Urząd Miasta Pforzheim znów przyniesie owoce. Trwają prace nad przygotowaniem kolejnego wyjazdu.

Kwiecień-maj 2004 r.: Polscy studenci przystąpienie Polski do Unii Europejskiej świętowali na francuskiej ziemi. Jak co roku, tak i tym razem miał miejsce wyjazd, w ramach wymiany studentów z Uniwersytetem im. Paula Sabatiera w Tarbes oraz szkoły rolniczej LEGTAF im. Jeana Monnera w Vic en Bigorre w Departamencie Hautes Pyrennes w południowo-zachodniej Francji. Podobne wyjazdy organizowane są już od 5 lat. Tegoroczny odbywał się pod hasłem „Benvenue la Pologne a l'UE”, czyli „Witamy Polskę w Unii Europejskiej”. Obok przyjacielskich spotkań z francuskimi studentami, głównym celem wyjazdu był udział w specjalnie zorganizowanym seminarium polsko-francuskim na temat wejścia Polski do Unii. Seminarium odbyło się na Uniwersytecie w Tarbes. Uczestniczyli w nim polscy i francuscy studenci, pracownicy naukowi WZ oraz Uniwersytetów w Tuluzie i Tarbes. W trakcie seminarium wygłoszono, specjalnie przygotowane, referaty poświęcone obecności Polski w UE, w aspekcie gospodarczym, społecznym i kulturowym. Miała również miejsce ożywiona dyskusja na temat przyszłości rozszerzonej Unii Europejskiej. Przygotowywane polsko-francuskie wydawnictwo „Polska w UE” to jeden z efektów seminarium. Podczas pobytu na Uniwersytecie

w Tarbes uzgodniono podpisanie umowy w ramach programu SOCRATES-ERASMUS oraz rozpoczęcie wspólnych projektów naukowych dotyczących problematyki rekonwersji regionu Tarbes i Częstochowy.



Delegacja studentów i pracowników Wydziału Zarządzania podczas wizyty w pld.-zach. Francji

Chyba się to udało, gdyż miejscowa prasa zamieściła artykuł o naszej studentce, chwalać jej zapał, energię i kompetencje. Wydział Zarządzania spodziewa się, że współpraca na linii Wydział - Urząd Miasta Częstochowy

Maj 2004 r.: Z inicjatywy prof. Marii Nowickiej-Skowron nawiązano współpracę z Wydziałem Ekonomii Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie. Pod opieką Pani Profesor i trójki asystentów pojechała tam grupa 17 studentów Wydziału. Dla niektórych z nich była to pierwsza wycieczka do kraju naszych zachodnich sąsiadów. Dziekan Wydziału prof. Wolfgang Uhr, który pełnił rolę gospodarza, podczas uroczystej prezentacji przedstawił naszym studentom zachęcającą wizję studiowania na tutejszym Wydziale. Urok Drezna i wizyta na Uczelni wywołały zrozumiałą zapał większości uczestników wyjazdu i dodatkową motywację do nauki języka niemieckiego. Pani Profesor ma nadzieję, że za jakiś czas zasiądą oni w ławkach drezdeńskiej Uczelni jako studenci, choćby na jeden semestr. Również asystenci wrócili pełni optymizmu - wszystko wskazuje na to, że nastąpi poważna wymiana myśli naukowej w dziedzinie logistyki. Delegacja Wydziału Ekonomii będzie gościła w październiku na, organizowanej przez Instytut Zarządzania Międzynarodowego i Logistyki Międzynarodowej, drugiej już konferencji poświęconej zagadnieniom rekonwersji.



Dziekan Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie prof. Wolfgang Uhr i prorektor ds. nauki Politechniki Częstochowskiej prof. Maria Nowicka-Skowron

Czerwiec 2004 r.: Wydział Zarządzania gościł 3 studentki z University College of Cork w Irlandii. Pod opieką prof. Czesława Nowaka studentki przygotowują na Akademii Rolniczej w Krakowie prace magisterskie, w których porównują uwarunkowania polskiego i irlandzkiego rolnictwa. Mieszkancki Zielonej Wyspy spotkały się ze studentami i pracownikami Wydziału Zarządzania, opowiedziały o irlandzkim systemie edukacyjnym i swoim uniwersytecie. Przede wszystkim jednak podzieliły się wrażeniami ze swego pierwszego pobytu w Polsce. Odnalazły w Polakach wiele cech właściwych również Irlandczykom, potwierdziło się też to, co słyszały jeszcze przed wyjazdem na temat polskiej gościnności.

Rozmowa z propagatorką wydziałowej współpracy z zagranicą prof. Marią Nowicką-Skowron

J.K.: Pani Profesor, proszę powiedzieć, od czego rozpoczyna się współpraca z zagranicznym uniwersyteciem lub innym ośrodkiem?

Prawie każda współpraca rozpoczyna się od osobistych kontaktów pracownika naszego Wydziału z przedstawicielem ośrodka zagranicznego. Takie kontakty nawiązują najczęściej profesorowie podczas konferencji i spotkań naukowych. Jest to trudny etap i wiele zależy od tego, czy obie strony zainteresowane są podtrzymaniem znajomości, niewątpliwie spore znaczenie musi mieć także wzajemna sympatia. Dopiero w drugiej kolejności pada propozycja oficjalnej współpracy i, jeśli obie strony wykażą zainteresowanie, można przystąpić do przygotowania strony formalnej: zorganizować odpowiednią dokumentację, podjąć decyzję w sprawie finansowania.



Czego należy się spodziewać, inicjując współpracę? Jakiego rodzaju trudności mogą wystąpić w trakcie jej realizacji?

Aby poprowadzić udaną współpracę, trzeba przede wszystkim wykazać się cierpliwością. Nie każdy kontakt osobisty czy towarzyski ma szansę przerodzić się w oficjalną współpracę. Czasem potrzeba wielu miesięcy i rozmów, aby nakłonić drugą stronę np. do przyjęcia studentów na praktyki.

Jakie są plany Wydziału dotyczące kierunków współpracy?

Przede wszystkim pragniemy iść z duchem czasu i stać się bardziej „unijnymi”. Dlatego właśnie współpraca skierowana jest na zachód. Poza tym staramy się współpracować w ramach programów wymiany studentów, podpisywać nowe umowy. Bardzo chcielibyśmy, aby – obok zdobywania wiedzy – młodzi ludzie mogli też poznać zasady funkcjonowania gospodarki, ocenić i kształtować własne umiejętności tak, by podjąć współpracę w krajach Unii oraz osiągnąć sukcesy zawodowe – dlatego będziemy się starać stworzyć im jak najwięcej możliwości wyjazdów zagranicznych.

MGR JOANNA KRZEMIŃSKA

ZAKŁAD ZASTOSOWAŃ LINGWISTYCZNYCH W ZARZĄDZANIU

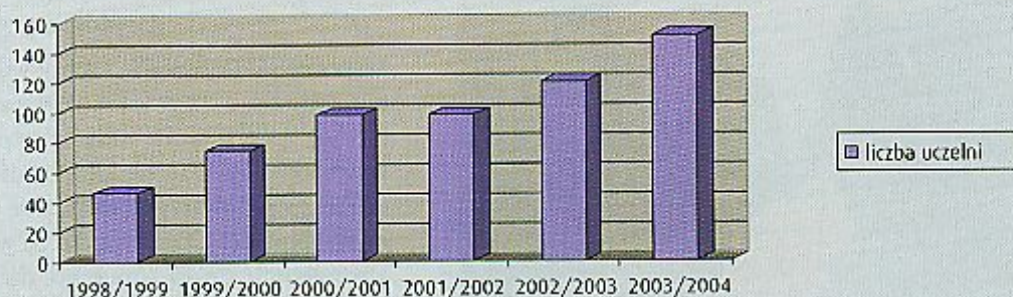
Pięcioletnie międzynarodowej wymiany studenckiej w ramach programu Socrates-Erasmus na Politechnice Częstochowskiej (1999/2000 – 2003/2004)

ERASMUS JEST JEDNĄ Z GŁÓWNYCH AKCJI W RAMACH EDUKACYJNEGO PROGRAMU KOMISJI EUROPEJSKIEJ SOCRATES, POŚWIĘCONĄ SZKOLNICTWU WYŻSZEMU. NAJWAŻNIEJSZYM I NAJBARDZIEJ DYNAMICZNIE ROZWIJAJĄCYM SIĘ KOMPONENTEM TEJ AKCJI JEST WYMIANA STUDENTÓW, ODBYWAJĄCA SIĘ W OPARCIU O UMOWY DWUSTRONNE Z EUROPEJSKIMI UCZELNIAMI PARTNERSKIMI.

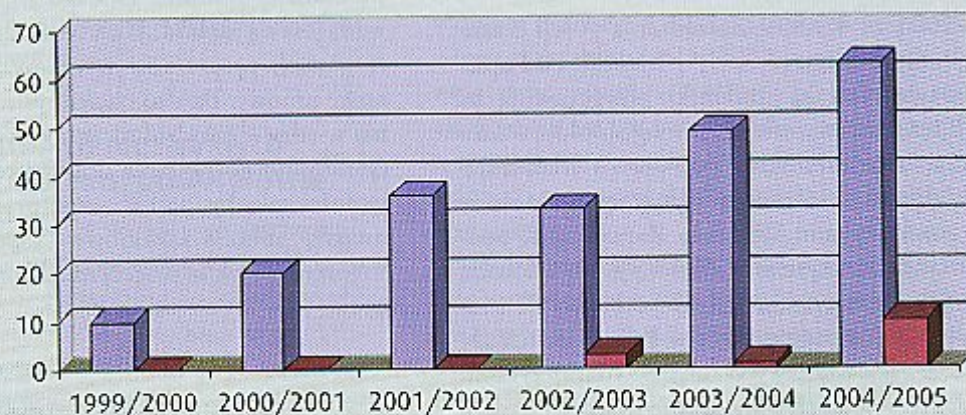
Politechnika Częstochowska była wśród 46 polskich uczelni, które jako pierwsze w naszym kraju przystąpiły do programu SOCRATES w 1997 roku. Wymiana studencka w ramach ERASMUSA miała miejsce po raz pierwszy w roku akademickim 1999/2000, kiedy nasza uczelnia ukończyła 50 lat. Do ośrodków partnerskich we Włoszech (Rzym), we Francji (Grenoble) i w Niemczech (Munster)

wyjechało wówczas 10 studentów z trzech wydziałów (Wydziału Budownictwa, Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska oraz z Wydziału Budowy Maszyn, czyli obecnego Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Informatyki). Rozpoczynający się rok akademicki 2004/2005 będzie już szóstym rokiem wymiany studenckiej. Planujemy wysłanie na semestralne studia do uczelni zachodnich ok. 60 naszych studentów, a także przyjęcie 5-10 studentów zagranicznych.

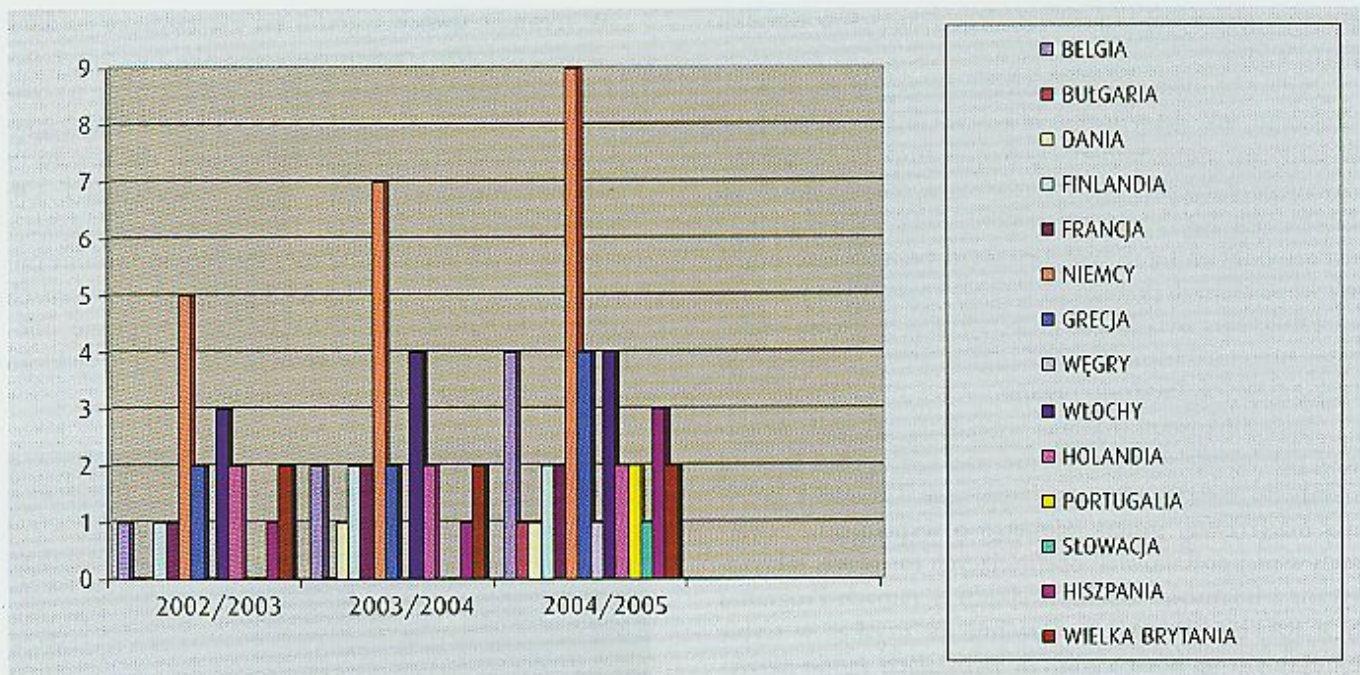
Współpraca w ramach SOCRATESa-ERASMUSA opiera się obecnie na trzech najważniejszych filarach: KARCIE ERASMUSA (ERASMUS CHARTER), przyznanej przez Komisję Europejską na lata 2003/2004 – 2006/2007 uczelniom spełniającym warunki uczest-



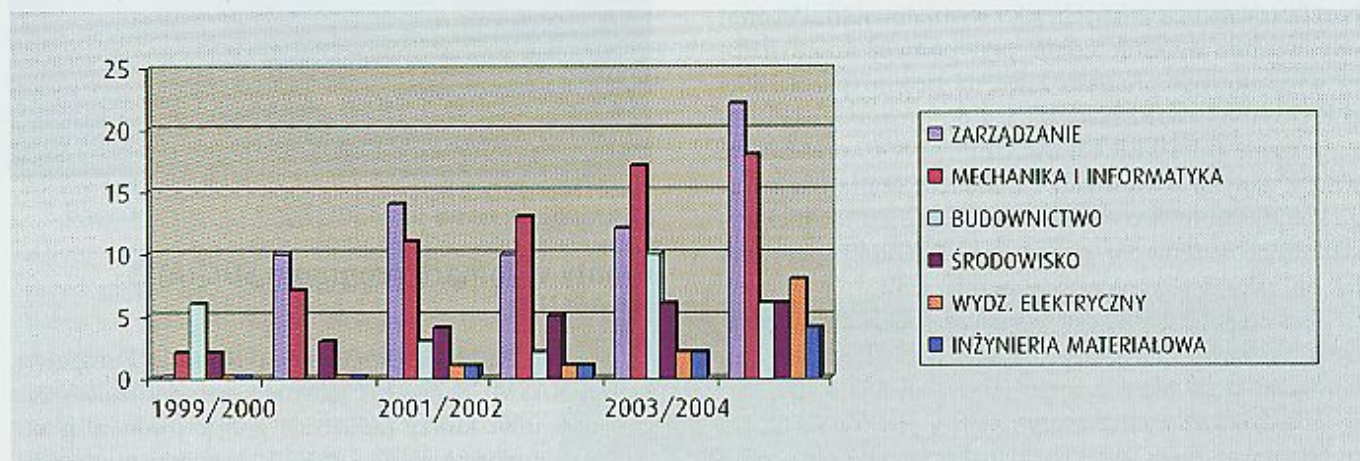
LICZBA POLSKICH UCZELNI UCZESTNICZĄCYCH W PROGRAMIE SOCRATES-ERASMUS OD ROKU AKADEMICKIEGO 1998/1999



LICZBA STUDENTÓW WYJEŹDZAJĄCYCH Z POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ I PRZYJEŹDZAJĄCYCH NA NASZĄ UCZELNIĘ W RAMACH PROGRAMU SOCRATES-ERASMUS OD ROKU AKADEMICKIEGO 1999/2000



LICZBA UMÓW DWUSTRONNYCH PODPISANYCH Z RÓŻNYMI KRAJAMI EUROPEJSKIMI



LICZBA STUDENTÓW WYJEŻDZAJĄCYCH NA STUDIA ZA GRANICĘ Z POSZCZEGÓLNYCH WYDZIAŁÓW (1999/2000 - 2004/2005)

nictwa w programie, na tzw. Deklaracji Europejskiej (European Policy Statement), tj. oficjalnym dokumencie uczelnianym nakreślającym strategię rozwoju współpracy międzynarodowej i stopniowego rozszerzania udziału w programach edukacyjnych i badawczych, oraz na umowach dwustronnych (bilateral agreements), które mogą być obecnie podpisywane przez Polskę z 27 krajami, tj. 24 krajami „nowej” Unii Europejskiej i 3 krajami kandydującymi (Bułgaria, Rumunia i Turcja).

Na rok akademicki 2004/2005 Politechnika Częstochowska ma podpisanych 38 umów bilateralnych z uczelniami partnerskimi w następujących 14 krajach: Belgia, Bułgaria, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Niemcy, Portugalia, Słowacja, Węgry, Wielka Brytania i Włochy. Najwięcej umów (dziewięć) podpisałyśmy z uczelniami niemieckimi, a największą liczbą porozumień o wymianie studenckiej (osiemnastoma) może się

pochwalić Wydział Inżynierii Mechanicznej i Informatyki. W liczbie wysyłanych studentów przodują na przemian dwa wydziały: Wydział Zarządzania oraz Wydział Inżynierii Mechanicznej i Informatyki.

Selekcja kandydatów do udziału w programie SOCRATES-ERASMUS

Wszystkie osoby, które chcą uczestniczyć w wymianie, muszą spełniać określone kryteria. Przede wszystkim powinny znać bardzo dobrze język angielski lub niemiecki, a jeśli nie wyjeżdżają na realizację pracy dyplomowej czy projektu w ramach studiów doktoranckich, to również język kraju, w którym będą studiować (o ile zajęcia nie są prowadzone po angielsku). Studenci muszą mieć także wysoką średnią ocen z ostatniego roku i z całego przebiegu studiów. Ważnym kryterium może być również temat

pracy magisterskiej i możliwość jego realizacji w ośrodku partnerskim.

Nabór kandydatów trwa od grudnia do maja poprzedzającego rok akademicki, w którym mają odbywać się wyjazdy na studia za granicę. Rozpoczyna się od organizowanego corocznie ok. 15 grudnia ogólnouczelnianego DNIA SOCRATESA (SOCRATES DAY). Wstępna faza naboru odbywa się na wydziałach (na podstawie formularzy wypełnianych przez kandydatów) i trwa do końca marca. Druga faza związana jest z weryfikacją językową - egzaminy pisemne i ustne z języka angielskiego i niemieckiego mają miejsce w kwietniu i maju.

Zakwalifikowani studenci wyjeżdżają na studia za granicę przeważnie w drugim semestrze, a ich pobyt trwa od trzech do sześciu miesięcy. Podpisując Umowę z uczelnią macierzystą, muszą pamiętać o wypełnieniu zawartych w niej postanowień obejmujących formalne, merytoryczne i finansowe aspekty wyjazdu w ramach Programu SOCRATES-ERASMUS. Powinni też uzyskać w trybie określonym na poszczególnych wydziałach zgodę na wyjazd od dziekana. Są również zobowiązani do uczestnictwa w zebraniach organizacyjnych poprzedzających wyjazd (zarówno uczelnianych, jak i wydziałowych). Powinni odpowiednio wcześniej ustalić przy pomocy koordynatora wydziałowego program zajęć na uczelni partnerskiej (LEARNING AGREEMENT), a otrzymane z zagranicy zaproszenie (LETTER OF ACCEPTANCE) przedstawić wraz z danymi osobowymi i numerem konta bankowego koordynatorowi uczelnianemu. Ważne jest również wystarczająco wczesne zainteresowanie się takimi sprawami, jak np. zakwaterowaniem czy ubezpieczenie.

Podczas pobytu w uczelni zagranicznej, jeśli nastąpią zmiany w ustalonym LEARNING AGREEMENT, studenci zobowiązani są do niezwłocznego powiadomienia o tym fakcie koordynatora wydziałowego, poprzez przedstawienie mu na oficjalnym druku (przesłanym mailem lub faksem) nowego planu studiów zaakceptowanego przez stronę zagraniczną. Akceptując zmiany koordynator wydziałowy powiadamia o tym zarówno studenta, jak i koordynatora uczelnianego.

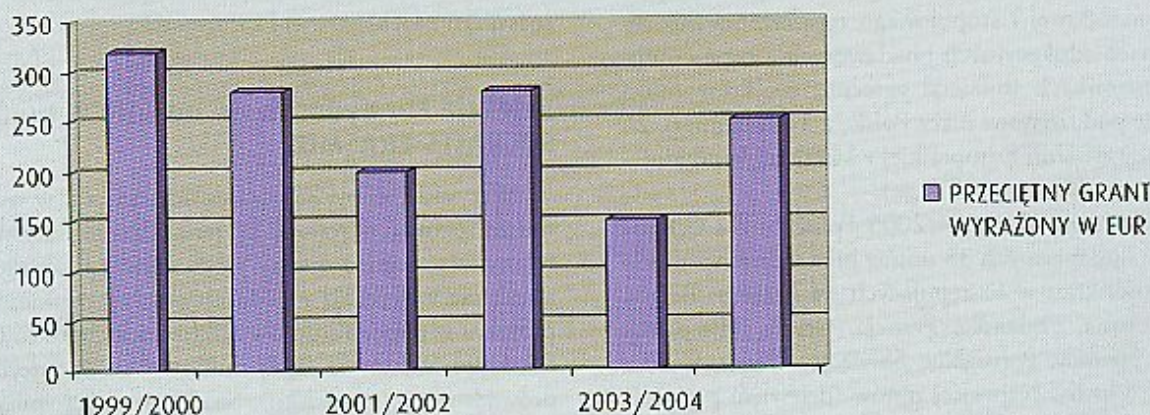
W terminie dwóch tygodni od przyjazdu ze studiów za granicą studenci zobowiązani są do merytorycznego i formalnego rozliczenia wyjazdu, czyli przede wszystkim do przedstawienia podpisanego przez stronę zagraniczną LEARNING AGREEMENT (jeśli nie zostało to dopełnione przed wyjazdem) oraz TRANSCRIPT OF RECORDS (wykazu zaliczeń). Dodatkowo po przyjeździe z zagranicy studenci powinni też przedstawić oficjalne potwierdzenie dat pobytu na uczelni partnerskiej w ramach programu SOCRATES-ERASMUS oraz wypełnić obowiązkową ANKIETĘ (od przyszłego roku akademickiego wyłącznie w formie on-line).



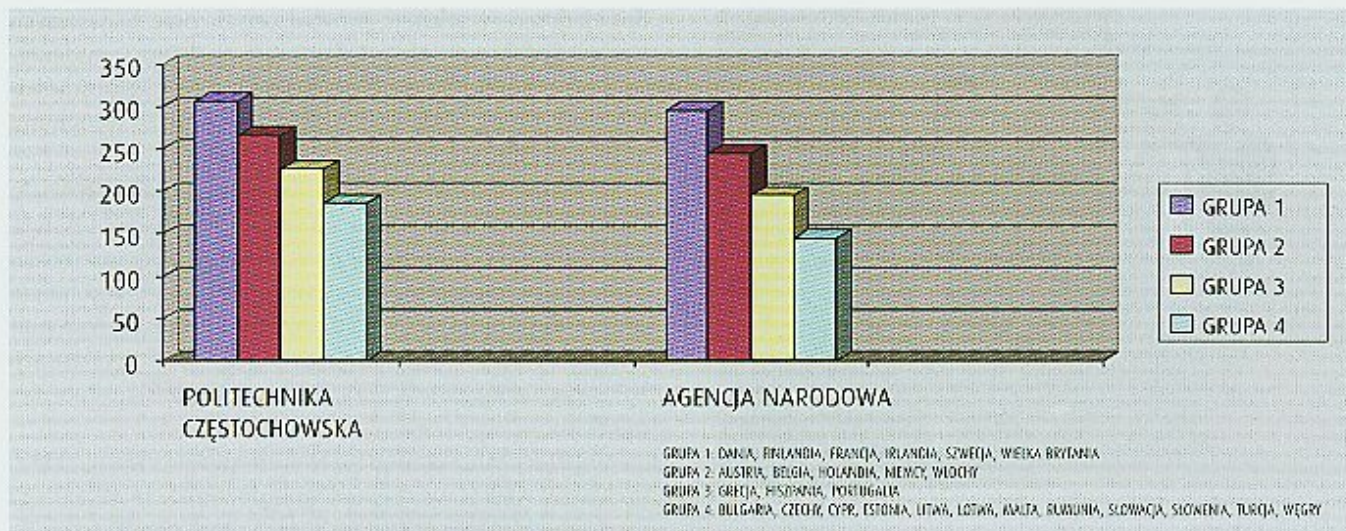
Plakat I Międzynarodowej Konferencji Nauka i Edukacja w Zintegrowanej Europie

Granty w ramach programu SOCRATES-ERASMUS

Według reguły ustalonej przez Komisję Europejską, grant ERASMUSA ma być jedynie formą dofinansowania dla studentów, którzy zamierzają podjąć studia za granicą (ma niwelować różnicę między kosztami ponoszonymi w kraju rodzinnym a kosztami na obczyźnie). Nie ma on z założenia pokrywać wszystkich wydatków, a Komisja Europejska oczekuje wkładu finansowego zarówno uczel-



PRZECIĘTNY GRANT ERASMUSA DLA STUDENTÓW POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ W POSZCZEGÓLNYCH LATACH AKADEMICKICH



PRZECIĘTNY GRANT ERASMUSA DLA STUDENTÓW POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ W ROKU AKADEMICKIM 2004/2005 (ZRÓŻNICOWANY ZE WZGLĘDU NA KOSZTY UTRZYMANIA W RÓŻNYCH KRAJACH EUROPEJSKICH)

ni, które otrzymały KARTĘ ERASMUSA, jak i bezpośrednich beneficjentów, czyli studentów. Na naszej uczelni większość studentów otrzymuje dodatkowe wsparcie finansowe z wydziałów macierzystych. Ponadto zasady programu SOCRATES zobowiązują uczelnie do wypłaty uczestniczącym w wymianie studentom przysługujących im stypendiów socjalnych i motywacyjnych, a w instytucjach goszczących nie wolno pobierać od uczestników wymiany żadnych opłat za naukę.

Rok akademicki 2003/2004 był ostatnim rokiem budżetu ustalonego przez Brukselę na akcję ERASMUS przed pięciu laty. Dynamicznie wzrastająca liczba uczestników programu sprawiła, iż rok ten nie był korzystny pod względem finansowym. Jednak od przyszłego roku akademickiego sytuacja ulegnie znaczącej poprawie z uwagi na ustalenie nowego, zwiększonego budżetu na akcję ERASMUS.

Studenci wyjeżdżający na studia za granicę w ramach programu SOCRATES-ERASMUS otrzymują grant w dwóch ratach: pierwszą (ok. 70% całości kwoty) przed wyjazdem, a drugą po przyjeździe i formalno-merytorycznym rozliczeniu pobytu za granicą.

Od kilku lat w ramach Programu SOCRATES-ERASMUS organizowane są wyjazdy studentów Politechniki Częstochowskiej do różnych uczelni Unii Europejskiej. Charakter, termin, i miejsce wyjazdów zależą w dużej mierze od koordynatorów wydziałowych. Ich rola polega m.in. na nawiązywaniu kontaktów i podpisywaniu umów bilateralnych między uczelniami. Praca koordynatorów może zaowocować zorganizowaniem międzynarodowej konferencji z udziałem studentów i zaproszonych profesorów z zagranicznych uczelni. Przykładem jest I Międzynarodowa

Konferencja Nauka i Edukacja w Zintegrowanej Europie. Konferencja została zorganizowana z inicjatywy dra inż. Romana Gaćkowskiego z Wydziału Budownictwa za zgodą JM Rektora Politechniki Częstochowskiej prof. dra hab. inż. Henryka Dyi. Temat ustalony na rok 2004 był następujący: „Prace dyplomowe w ramach Programu SOCRATES-ERASMUS szansą dla studentów i Uczelni”. Konferencja będzie miała charakter cykliczny.

I Międzynarodową Konferencję Nauka i Edukacja w Zintegrowanej Europie otworzyła przewodnicząca prof. dr hab. inż. Elżbieta Bociąga oraz prorektor ds. nauki



Inauguracja I Międzynarodowej Konferencji, 8 lipca 2004 r., w sali WZ3 Auli Wydziału Zarządzania

Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. Maria Nowicka-Skowron. Na konferencję byli zaproszeni goście z uczelni europejskich: prof. dr inż. Yvan Verbakel z Katholieke Universiteit Leuven z Belgii, prof. dr inż. Bernhard Falter i prof. dr inż. Peter Baumann z Fachhochschule Münster z Niemiec oraz prof. dr inż. Lars Pilegaard Hansen z Aalborg University z Danii. Wydział Budownictwa reprezentowali prodziekan ds. nauki prof. dr hab. inż.



Absolwenci Wydziału Budownictwa, dyplomanci programu SOCRATES-ERASMUS

Stanisław Syguła i prodziekan ds. nauczania dr inż. Jacek Halbiniak. Zaproszenie przyjęli również przedstawiciele władz miasta Częstochowy, firm projektowych i budowlanych działających na terenie Polski oraz dziekan Wydziału Budownictwa Politechniki Świętokrzyskiej. Konferencja była podzielona na cztery sesje naukowe, które prowadzili zaproszeni profesorowie z uczelni zagranicznych.

Celem konferencji była prezentacja prac dyplomowych studentów Politechniki Częstochowskiej biorących udział w Programie SOCRATES-ERASMUS z udziałem promotora dra inż. Romana Gaćkowskiego i opiekunów naukowych z zagranicy. Sesje naukowe umożliwiły wymianę

doświadczeń w zakresie prowadzonych prac badawczych i zajęć dydaktycznych między pracownikami i studentami Politechniki Częstochowskiej a europejskimi ośrodkami naukowymi współpracującymi w ramach Programu SOCRATES-ERASMUS.

Głównymi prelegentami byli studenci Wydziału Budownictwa, którzy brali udział w Programie SOCRATES-ERASMUS. Studenci przez pięć miesięcy przebywali na uczelniach w Danii, Niemczech oraz Belgii. Pod okiem promotora i opiekunów naukowych przygotowywali prace dyplomowe, które na konferencji w formie prezentacji były wygłaszane w językach polskim i angielskim lub niemieckim.

Część oficjalna konferencji zakończyła się 9 lipca 2004 r. prelekcją wygłoszoną przez koordynatora uczelnianego Programu SOCRATES-ERASMUS mgr Olę Stawską, na temat perspektyw rozwoju ERASMUSA w Europie i na naszej Uczelni.

Wszyscy uczestnicy konferencji wyrazili nadzieję, że będzie organizowana również w latach następnych.

MGR OLGA STAWSKA

KOORDYNATOR UCZELNIANY PROGRAMU SOCRATES

DR INŻ. ROMAN GAĆKOWSKI

KOORDYNATOR PROGRAMU SOCRATES - WYDZIAŁ BUDOWNICTWA

PRZYDATNE STRONY WWW:

KOMISJA EUROPEJSKA

http://europa.eu.int/comm/education/programmes/socrates/erasmus/links_en.html

AGENCJA NARODOWA PROGRAMU SOCRATES-ERASMUS

www.socrates.org.pl/erasmus

POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWSKA

http://www.pcz.pl/programy_miedzynarodowe/socrates_erasmus.html

Z dumą nosiłem czapkę Uczelni

Witold Hupka¹

Jakimi byliśmy studentami, rozpoczynając w 1949 roku naukę na pierwszym roku Wyższej Szkoły Inżynierskiej² w Częstochowie? Takie oto pytanie zadają sobie po ponad 50 latach, gdy przy różnych okazjach wstępuję w dostojne progi nowego gmachu Wydziału Budowy Maszyn, przechodzę długimi korytarzami, rozmawiam z kolegami, którzy po ukończeniu studiów pozostali w naszej Uczelni, początkowo w charakterze młodszych asystentów, osiągając stopniowo kolejne szczeble kariery naukowej; szukam odpowiedzi, chcąc zbliżyć się do niezwykłych związków, które łączą nas, studentów pierwszego rocznika, z Politechniką doby obecnej.



Pierwszym przybliżeniem jest miejsce odbywania wykładów i ćwiczeń w roku akademickim 1949/50 i w następnych

Gmach uczelni to obiekty dawnych, przedwojennych koszar, udostępnione przez władze miasta Częstochowy organizatorom WSI, które po szybkiej przebudowie zostały adaptowane do roli i potrzeb nowo powstającej uczelni technicznej. Były to solidne, dwupiętrowe budynki z wysokim parterem, usytuowane wzdłuż ul. Dąbrowskiego, gdzie w trochę mrocznych pomieszczeniach 24 października cały nasz wydział, składający się z jednej wielkiej grupy, rozpoczął naukę.

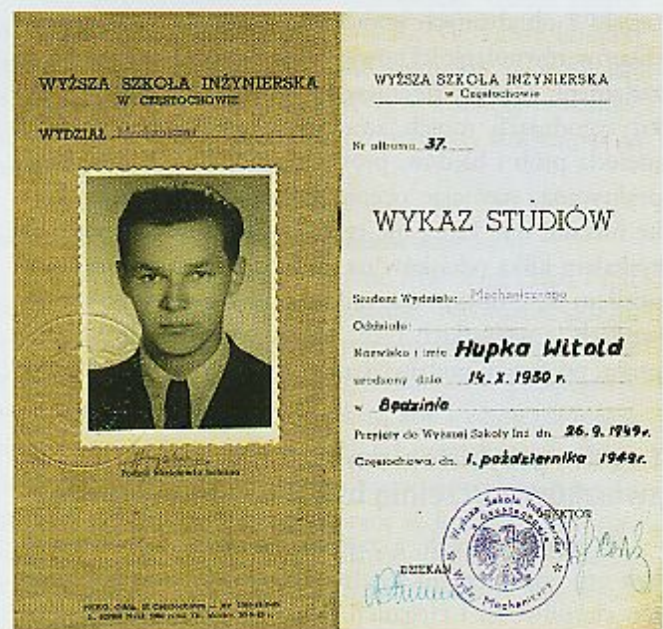
Drugim przybliżeniem wydaje się być niepowtarzalny klimat i atmosfera panująca w kontaktach student – wykładowca

Było nas razem „strasznie” dużo: 161 studentów o ogromnej rozpiętości wiekowej – ponad 99% samych mężczyzn i tylko jedna, jedyna kobieta – Marysia Głowacka. To była wspaniała, niepowtarzalna grupa, zbiorowisko o różnorodnych doświadczeniach życiowych, statusie społecznym, zainteresowaniach, ale nade wszystko o ogromnym ładunku energii i chęci zdobywania wiedzy. Jednym słowem – przykładaliśmy się do nauki z wielką pilnością, słuchając wykładów płynących z katedr, a wszelkie notatki były bardzo cenne, wręcz na wagę złota, bowiem książek czy skryptów po prostu nie było.

Przed nami pojawiali się nasi profesorowie: rektor *dr inż. Jerzy Kolakowski* – zajęcia z mechaniki ogólnej oraz ćwiczenia z mechaniki, *mgr Antoni Pietraniec* – fizyka wraz z ćwiczeniami, *mgr Alfred Czarnota* – matematyka, *mgr inż. Jan Grajcar* – praktyczne zajęcia warsztatowe i obróbka metali, *dr inż. Józefa Jaźwińska* – chemia w technice maszynowej, *mgr inż. Stefan Stępowski* – rysunek techniczny wraz z ćwiczeniami, *mgr inż. Wacław Sakwa* – zarys technologii metali z ćwiczeniami, *mgr inż. Antoni Mieczysławski* – geometria wykreślna i ćwiczenia, *mgr Leon Bojrn* – język rosyjski i *mgr Teofil Hozakowski* – język angielski.

Wykłady i ćwiczenia odbywały się w nader skromnych warunkach lokalowych. Były to zwykłe sale lekcyjne, wyposażone w kilkusobowe stoliki i drewniane krzesła; na podwyższeniu znajdowało się biurko profesorskie, a na ścianie tablica, kreda, ścierka. Oświetlenie tych pomieszczeń spełniało bardzo ważną rolę, bowiem okna w starym stylu koszarowym dawały mało światła dziennego, szczególnie w jesienne i zimowe dni. Budynek nie był podłączony do systemu centralnego ogrzewania, stąd rola pieców kaflowych była nieoceniona. Jedyna wielka sala wykładowa, znajdująca się na drugim piętrze środkowego

Wykłady i ćwiczenia odbywały się w nader skromnych warunkach lokalowych. Były to zwykłe sale lekcyjne, wyposażone w kilkusobowe stoliki i drewniane krzesła; na podwyższeniu znajdowało się biurko profesorskie, a na ścianie tablica, kreda, ścierka. Oświetlenie tych pomieszczeń spełniało bardzo ważną rolę, bowiem okna w starym stylu koszarowym dawały mało światła dziennego, szczególnie w jesienne i zimowe dni. Budynek nie był podłączony do systemu centralnego ogrzewania, stąd rola pieców kaflowych była nieoceniona. Jedyna wielka sala wykładowa, znajdująca się na drugim piętrze środkowego



¹ Studiował w latach 1949-53 na Wydziale Mechanicznym Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie, uzyskując stopień inżyniera mechanika w zakresie technologicznym, następnie w latach 1953-55 na Wydziale Mechanicznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach, gdzie uzyskał stopień mgr. inż. mechaniki.

² Przemianowanej w następnym roku na Szkołę Inżynierską.

kompleksu budynków, mogła pomieścić jednorazowo cały nasz wydział. Tam właśnie odbywały się zajęcia z matematyki, fizyki i chemii. Sala ta otrzymała, bodajże w 1951 r., dumną nazwę AUDYTORIUM PRZODOWNIKÓW PRACY, w skrócie Audytorium PP.

Już na pierwszym semestrze rozpoczęły się praktyczne zajęcia warsztatowe, prowadzone pod kierunkiem prof. Grajcara. Pomieszczenie wysokiego parteru zamieniono na warsztaty ślusarskie. Były tam ustawione solidne stoły robocze na około 15 stanowisk, jedna mechaniczna piła ramowa do cięcia metali, wiertarka słupowa, a na ścianach tablice z zawieszonymi ręcznymi narzędziami ślusarskimi w postaci różnorodnych pilników, cyrkli, rysików, punktaków, młotków itp. przyrządów. Podzieleni na grupy ćwiczeniowe rozpoczęliśmy pierwszą poważniejszą pracę z zakresu obróbki metalu nt. „Wykonanie kostki sześcienniej o wymiarach 50x50 mm w piątej klasie dokładności”.

Nie wdając się w szczegóły wykonawcze, mogę jedynie stwierdzić, że ćwiczenie to było wielkim przedsięwzięciem poznawczym dla nas, świeżo upieczonych studentów, a jednocześnie dyletantów w zakresie manualnych czynności ślusarskich. Z wielkim mozołem, trzymając w rękach pilnik-zdzierak, wykonując operację piłowania, zaczęliśmy nieustępliwą walkę o usuwanie nadmiaru materiału z obrabianych powierzchni. Ba! Zachowanie wymiarów, równoległości powierzchni, kątów i krawędzi było zadaniem, zdawało się, niewykonalnym. A jednak, po kilku tygodniach moich żmudnych wysiłków, wspartych metodą prób i błędów, prof. Grajcar zaliczył moją pracę praktyczną, stawiając ocenę „dobrą” za błyszczącą kostkę metalu, nad którą nie tylko wylałem trochę potu, ale zyskałem kilka odcisków na dłoniach. Od tego czasu odnosiłem się z dużym szacunkiem do wszelkich robót ślusarskich, a wszystkich tych, którzy wykonywali podobne prace, po prostu podziwiałem.

Trzecim przybliżeniem tych niezwykłych związków z Uczelnią byli nasi profesorowie

W moich oczach, a zapewne wszyscy to odczuwali, byli oni uosobieniem wiedzy, życzliwości, wyrozumiałości, cierpliwości i elegancji. Rozważmy to szczegółowo: w czasie odbywania wykładów, ćwiczeń, zajęć warsztatowych płynęły do nas informacje wyrażane poprzez słowa, wzory, rysunki, schematy, kryjące w sobie ładunek wiedzy, wiedzy niepodważalnej, bowiem profesorowie z wielką swobodą, w sposób bardzo przystępny tłumaczyli, wy-

jaśniali, a nawet powtarzali trudniejsze partie materiału. Odwołując się do licznych przykładów z praktyki warsztatowej czy produkcyjnej, przekazywali materiał w takiej formie, że zaczynałeś rozumieć! Był to swoisty dialog profesora ze studentem, dający efekt w postaci rzetelnych

notatek i pełnego przekonania, że wykład ten trzeba sobie przyswoić i pod koniec semestru zaliczyć lub zdać na pozytywną ocenę.

Myśląc o kulturze i elegancji naszych profesorów, postrzegaliśmy ich jako pewnego rodzaju wzorce osobowe. Ubierali się w dobrze skrojone garnitury, białe koszule, gustowne krawaty, a w kieszonce marynarki widać było niekiedy wypustkę. Twarz wygolona, swobodne ruchy, donośny, wyraźny głos, a słownictwo zrozumiałe i słyszalne z najdalszego miejsca sali. Nie ukrywam, że w 1949 roku my sami nie wyróżnialiśmy się zbyt między sobą. Ot, jakieś ubrania wojskowe typu „battle dress”, swetry, przerabiane na kurtki, płaszcze wojskowe, jednym słowem różnorodność, jaką oferował powojenny, ubogi rynek towarowy.

Wspomnienia z czasów studiów wiążą się szczególnie mocno z trzema profesorami, którzy wywarli znaczący wpływ na moją osobowość, na sposób odbierania i przyswajania wiedzy, na podejście do wykładów i ćwiczeń.

Z prof. matematyki, *mgr. Alfredem Czarnotą*, zetknąłem się znacznie wcześniej, w czasie pobierania nauki w Gimnazjum i Liceum Handlowym w Częstochowie. W tejże szkole uczył on matematyki, jednocześnie wykładał w Wyższej Szkole Administracyjno-Handlowej, a dochodziły słuchy, że działał również w Komitecie organizacyjnym tworzonej wyższej szkoły technicznej. Świadectwo dojrzałości otrzymałem 8 czerwca 1949 r. z ogólnym wynikiem bardzo dobrym, ale z matematyki byłem tylko dobry. Przygotowując się do egzaminu wstępnego na powstającą uczelnię, zdawałem sobie sprawę, że moja wiedza z tego przedmiotu może być niewystarczająca, dlatego też zapytałem profesora, czy mógłby udzielić mi kilku lekcji. Zgodził się i w wyniku kilkunastu godzin spędzonych z zacnym nauczycielem poczułem się bardziej ukierunkowany, co zaowocowało pozytywnymi wynikami egzaminu wstępnego.

Wprawdzie ukończyłem szkołę średnią o kierunku administracyjno-handlowym, mimo to mogę zupełnie szczerze powiedzieć, że problemy techniki od strony praktycznej i teoretycznej w niektórych dziedzinach nie były mi obce. Wychowywałem się, co warto podkreślić, w rodzinie kolejarskiej. Ojciec pracował na PKP jako monter zabezpieczenia ruchu pociągów i jako kwalifikowany ślusarz

31

PRACA DYPLOMOWA

Student Hupka Witold
może otrzymać temat do pracy dyplomowej
od prof. Symsonows L.
dn. 30. VII 1952 r.

Szkoła Inżynierska
w Częstochowie
Dziekan Włd. Mechaniczny

Temat do pracy dyplomowej p. 1 Zamoty
konstruacja frezów obrabianych
z obrabiania powierzchni zamaczanego do
wydałem (Płn. 1949 r. Nr. 2)
SZKOŁA INŻYNIERSKA
w Częstochowie
dn. 30. VII 1952 r.

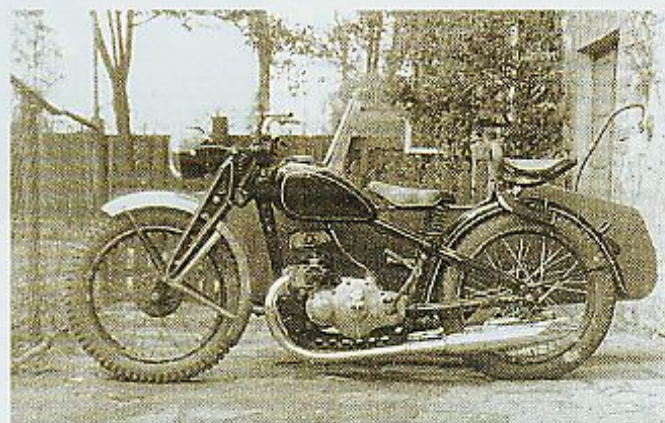
Pracę dyplomową wykonano z oceną
niesiej dobre
PROFESOR
dn. 20. I 1953 r.

wykonywał różnorodne prace naprawcze w ramach przydomowego warsztatu, nie tylko na własny użytek. Wuj Zygmunt, mieszkający obok nas, był natomiast maszynistą pierwszej klasy i prowadził lokomotywy parowe, nie tylko na szlakach krajowych, ale i międzynarodowych. Drugi wuj, Feliks, posiadał duży warsztat ślusarsko-mechaniczny z obróbką metali żelaznych i kolorowych wyłącznie. Dorastałem więc w obrębie tych trzech technicznych specjalności i nieobce mi były sposoby lutowania, pobielania, toczenia, wiercenia, strugania, spawania, szlifowania, a nawet zaplatania lin stalowych. Za zgodą ojca udało mi się odbyć kilka jazd w parowozach na stacji towarowej Częstochowa - Bleszno. Były to tak zwane jazdy protokowe, a dla młodego chłopca sama obserwacja czynności maszynisty i pomocnika stanowiła wielkie przeżycie. Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. zetknąłem się z lotnictwem, a ściślej z szybownictwem, najpierw gdy powstawała Szkoła Szybowcowa na górze Ossona koło Częstochowy, a następnie aeroklub na dawnym, przedwojennym lotnisku „Kucelin”. Początkowo obserwowałem z oddali przebieg startów i lądowań na szybowcach szkolnych, nabierając stopniowo przekonania i chęci zainteresowania się tym właśnie rodzajem sportu. Nieoczekiwana okazja pojawiła się w dniach poboru do Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, którą objęci byli uczniowie szkół średnich. Ta paramilitarna organizacja oferowała różnorodne specjalności, które streszczały się do dwóch kierunków: albo do łopaty, albo na pilota – jak to lapidarnie określił komendant P. O. SP kpt. Bolesław Stępień przy rejestracji poborowych junaków. Rzecz jasna, mój wybór padł na tę drugą specjalność i już w sierpniu 1948 r. znalazłem się w Szkole Szybowcowej Departamentu Lotnictwa Cywilnego w Lęborku, gdzie z powodzeniem przeszedłem cały cykl szkolenia szybowcowego, uzyskując tzw. I i II stopień pilota szybowcowego (ze startów za pomocą lin gumowych i za wyciągarką).

Tak więc, w moim pojęciu, byłem dostatecznie zorientowany i podszkolony, by przystąpić do zgłębiania tajemnic budowy i eksploatacji maszyn, poznawać ich wytwarzanie, nie mówiąc już o praktycznych zajęciach warsztatowych. *Prof. Jan Grajcar* bardzo przystępnie prowadził wykłady. Podziwiałem jego rysunki schematów kinematycznych obrabiarek i skrzętnie notowałem treści wykładów. Przyznam, że z przyjemnością przerysowywałem to, co znalazło się na tablicy, zwłaszcza że od dawna zajmowałem się rysunkiem odręcznym dla własnej przyjemności. Profesor był dla nas wszystkich wielkim specjalistą - praktykiem, wyrozumiałym wychowawcą, przyjmował ze zrozumieniem nasze braki, a czasem dość naiwne zapytania.

Postać *prof. Jerzego Kołakowskiego* miała jeszcze inny wymiar w studenckim życiu całego pierwszego rocznika. To, że był rektorem, a jednocześnie wykładowcą mechaniki ogólnej wraz z ćwiczeniami, podnosiło dodatkowo Jego prestiż. Kierował życiem całej Uczelni, a jednocześnie potrafił zrozumieć potrzeby i oczekiwania studentów. Tak

na przykład, rozwiązując problemy mieszkaniowe, utworzono akademik w części budynku przy ul. Dąbrowskiego oraz zezwolono na uprawianie niektórych sportów na boisku uczelnianym. To właśnie tam odbywały się pierwsze bodajże w Częstochowie gonitwy motocykli, przypominające wyścigi żużlowe. Na starcie stawali ze swoimi „wspaniałymi” maszynami studenci pierwszego i drugiego rocznika: Edmund Szymański, Waldemar Miechowski, Miron Gospodarek. Rektor zgodził się objąć honorowy patronat nad uczelnianym kołem Ligi Lotniczej, a nawet rozważał możliwość utworzenia wydziału lotniczego.



Motocykl DKW-300 zakupiony w 1950 roku od kolegi ze studiów

Kolejne lata nauki odmierzane semestrami kończyłem z pomyślnymi wynikami.

W roku akademickim 1949/50 uzyskałem zaliczenie roku z podpisem dziekana – prof. Jerzego Kołakowskiego, w roku 1950/51 – prof. Antoniego Pietrańca. Tak samo w roku 1951/52 – prof. Pietrańca również złożył swój podpis. Zaliczyłem trzy praktyki wakacyjne. Praktyki te dotyczyły głównie wydziałów mechanicznych. Pracę dyplomową pod kierunkiem prof. Leonida Samsonowa pt. „Proces technologiczny wyrobu freza ślimakowego do obróbki kół zębatach czołowych” oparłem na notatkach z wykładów i ćwiczeń oraz literatury w języku rosyjskim, m.in.: „Rasczet i konstruirowanije reżuszczeżego instrumienta”. Oprawioną i skonsultowaną pracę przedstawiłem do oceny, uzyskując „wyżej dobrą” i mogłem przystąpić do jej obrony.

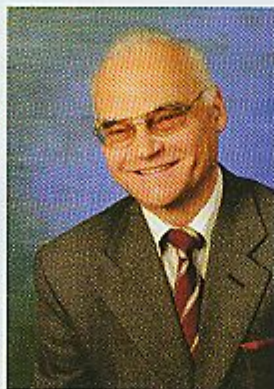
12 lutego 1953 r. uzyskałem na Wydziale Mechanicznym Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie dyplom inżyniera mechanika „w zakresie specjalności T 1902”. Tak oto w największym skrócie przedstawia się moja studencka droga życiowa od pierwszych dni zajęć w 1949 roku aż do ich zakończenia w roku 1953. Życzliwie wspominam te czasy, zachowuję w pamięci sylwetki profesorów, kolegów i te stare mury przy ul. Dąbrowskiego w Częstochowie. □

Wydobyć z mroków niepamięci...

Janusz Miller

WYDZIAŁ WŁÓKIENNICZY ZOSTAŁ UTWORZONY W ÓWCZESNEJ SZKOLE INŻYNIERSKIEJ W CZĘSTOCHOWIE W 1950 ROKU. ZLIKWIDOWANY – PO 11 LATACH ISTNIENIA – PRZE-SZEDŁ DO HISTORII. POZOSTALI JEDNAK JEGO ABSOLWENCI, KTÓRZY PRZEZ DŁUGIE LATA ZAJMOWALI EKSPONOWANE STANOWISKA W PRZEDSIĘBIORSTWACH PRODUKCYJNYCH, HANDLU ZAGRANICZNYM, SZKOLNICTWIE I ADMINISTRACJI. NIE DO PRZECENIENIA JEST ICH WKŁAD W ROZWÓJ POLSKIEGO WŁÓKIENICTWA. DZIŚ, W ZDECYDOWANEJ WIĘKSZOŚCI NA ZASŁUŻONEJ EMERYTURZE, CIĄGLE CZUJĄ SIĘ ZWIĄZANI Z MACIERZYSTĄ UCZELNIĄ, STANOWIĄ LICZNĄ GRUPĘ CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA WYCHOWANKÓW POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ, BĘDĄ RÓWNIEŻ – W MIARĘ SIL I MOŻLIWOŚCI – UCZESTNICZYĆ W UROCZYSTOŚCIACH JUBILEUSZOWYCH. Z MYŚLĄ O NICH PRAGNĘ OPUBLIKOWAĆ FRAGMENTY MOICH OSOBISTYCH WSPOMNIENIŃ DOTYCZĄCYCH OKRESU STUDIÓW, OŻYWIĆ ATMOSFERĘ TAMTYCH LAT, OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA NASZYCH WYKŁADOWCÓW, NASZKICOWAĆ SYLWETKI KOLEŻANEK I KOLEGÓW. SZKODA, ŻE FOTOGRAFIE Z OWYCH CZASÓW SĄ TAK MARNEJ JAKOŚCI. ARTYKUŁ TEN W ŻADNYM RAZIE NIE PRETENDUJE DO ROLI MONOGRAFII WYDZIAŁU. W ZASADZIE JEST POŚWIĘCONY JEDNEMU ROCZNIKOWI STUDENTÓW ROZPOCZYNAJĄCEMU NAUKĘ W 1952 ROKU. MOŻE RÓWNIEŻ ZAINTERESUJE TYCH, KTÓRZY NIGDY O TYM WYDZIALE NIE SŁYSZELI. SĄDZĘ, ŻE PO 43 LATACH, JAKIE UPLYNĘŁY OD LIKWIDACJI WYDZIAŁU, WARTO WYDOBYĆ Z MROKÓW NIEPAMIĘCI, CHOĆBY SUBIEKTYWNE I WYBIÓRCZO, GARŚĆ FAKTÓW STANOWIĄCYCH PEWIEN ROZDZIAŁ W HISTORII UCZELNI.

Po maturze uzyskanej w 1952 roku w Liceum im. H. Sienkiewicza nadszedł czas podejmowania decyzji dotyczących dalszych losów. Niemal wszyscy koledzy z mojej klasy zdecydowali się na kontynuowanie nauki w szkołach wyższych. Połowa wybrała studia techniczne, z tego 10 w Szkole Inżynierskiej w Częstochowie. Funkcjonowały w niej wówczas trzy wydziały: Mechaniczny (od 1953 r. Budowy Maszyn), Metalurgiczny i Włókienniczy. Moje uzdolnienia i predyspozycje skłaniały mnie raczej do podjęcia studiów matematyczno-fizycznych, przychodziła mi na myśl astronomia na Uniwersytecie Jagiellońskim, ale młody wiek (17 lat), znerwicowanie, obawy rodziców, a także nie najlepsze warunki materialne przesądziły o tym, że zdecydowałem się pozostać w Częstochowie. Ponieważ



nigdy nie miałem ani manualnych zdolności technicznych ani rysunkowych, wydawało mi się, może całkiem irracjonalnie, że najwłaściwszy będzie Wydział Włókienniczy.

Egzamin wstępny odbył się w połowie sierpnia i obejmował matematykę, fizykę oraz naukę o Polsce i świecie współczesnym. Przyjęto na pierwszy rok 132 studentów rekrutujących się zarówno z Częstochowy, jak i odległych rubieży kraju. Byli wśród nas osoby po trzydziestce z bogatym doświadczeniem i ustabilizowanym życiem rodzinnym, ale byli też 16-latkowie. Większość stanowiły dziewczyny, często bardzo ładne, ale w tych surowych czasach nieeksponujące swej urody ani ubiorem, ani makijażem, ani kokieteryą, zawsze jednak pełne wdzięku i powabu.

Zajęcia rozpoczęły się 1 września 1952 roku, jakkolwiek inauguracja roku akademickiego odbyła się miesiąc później. Powitał nas dziekan prof. Jan Palczewski, przedstawiając ogrom obowiązków i wymagań, jakie będą nam stawiane. Czuję się dość obco w nowym środowisku, bowiem reszta moich kolegów z liceum, którzy zdecydowali się studiować w Częstochowie, wybrała Wydział Mechaniczny bądź Metalurgiczny. Wiedza, jaką nam serwowano, nie była może pasjonująca, ale zajęcia z przedmiotów podstawowych sprawiały mi dużą satysfakcję. Wiele korzystałem z wykładów prowadzonych przez Antoniego Pietrańca - uroczego człowieka i facecjonistę (matematyka i fizyka), Zbigniewa Adamskiego (chemia nieorganiczna), Kazimierza Bulskiego (geometria wykreślna), Oskara Michejdę (mechanika), Tadeusza Stachere (wytrzymałość materiałów), Antoniego Semlitscha (termodynamika), Antoniego Grabowskiego (elektrotechnika), Mieczysława Kozikowskiego (chemia organiczna), dr Józefę Jaźwińską (chemia fizyczna), Stanisława Dawidowicza (urządzenia cieplne) czy też później na magisterskich studiach Alfreda Czarnotę (matematyka). Każdemu z nich można by poświęcić oddzielne wspomnienie (zyciorysy części z nich są zawarte w księgach jubileuszowych Politechniki). Niektórzy z nich byli perfekcjonistami w swej dyscyplinie, inni imponowali szerokimi horyzontami myślowymi, inni wreszcie stanowili barwne nietuzinkowe postacie. Niejednokrotnie reprezentowali te wszystkie cechy równocześnie. Nie podaję ich stopni naukowych, gdyż będąc magistrami zdobywali je dopiero w trakcie dalszych lat pracy. Zajmowali wtedy na Uczelni stanowiska profesorów kontraktowych, a następnie zastępców profesora.

Nie sposób wymienić tych, którzy prowadzili ćwiczenia rachunkowe czy też laboratoryjne. Oprócz starszych - absolwentów innych uczelni (Zofia Tyszecka, Stanisław Bączyński, Hanna Przewłocka, Natalia Żelichowicz, Jerzy Porochnicki, Robert Krzywiec, Stefan Skrzynecki) byli to ludzie młodzi, często studenci wyższych lat.

Z wymienionych wcześniej przedmiotów miałem niemal wyłącznie oceny bardzo dobre, gorzej szło mi z rysunkiem technicznym i projektowaniem części maszyn. Zdarzało się, że za rozwiązywane przeze mnie zadania matematyczne koledzy pomagali mi w wykonywaniu rysun-

ków śrub, zaworów, pomp itp. Jedyne oceny dostateczne mam w indeksie z technologii metali od Wacława Sakwy oraz projektowania części maszyn od Stefana Stępowskiego (przedmiot ten wykladał też Piotr Nanys). Ze skruchą muszę przyznać, że specjalnej przykości nie sprawiały mi zajęcia z podstaw marksizmu – leninizmu prowadzone przez, skądinąd bardzo porządnego człowieka, Adama Rotauba, czy też z ekonomii politycznej wykładanej przez znanego mi jeszcze z liceum dr. Bogdana Puczyńskiego. Na czwartym roku doszły zajęcia z organizacji i ekonomiki przemysłu prowadzone przez Mieczysława Stańczyka, z którym później pozostawałem w serdecznych stosunkach.

Języki obce były wówczas traktowane nieco po macoszemu. Na pierwszych dwóch latach mieliśmy lektorat języka rosyjskiego z panią Eweliną Małachowską – ziemianką z kresów – prowadzony od podstaw, bowiem w liceum, w moich czasach, rosyjskiego nie uczono. Chodziłem również na lektorat języka francuskiego do Mariana Zamiary – późniejszego konsula generalnego PRL w Lille – kontynuując naukę ze szkoły podstawowej oraz liceum. Muszę przyznać, że nie mając okazji do prowadzenia konwersacji w obcych językach, niewiele z tej nauki wynieśliśmy. Na usprawiedliwienie mam tylko to, że moje pokolenie, żyjąc w pewnej izolacji od świata, w większości dotknięte jest ową niemotą, ograniczając się co najwyżej do biernej znajomości języków.

Udręką natomiast było dla mnie szkolenie wojskowe odbywające się raz w tygodniu. Dusilem się w obowiązkowych kombinezonach (cuchnących mundurów wtedy jeszcze na szczęście studenci nie nosili), nie umiałem posługiwać się karabinem, podpadałem u oficerów czy też instruktorów, którzy często zostawiali mnie karnie po zajęciach do czyszczenia broni. Zapamiętałem nocną wartę, jaką pełniłem w Studium Wojskowym, kiedy to ogłoszono hiobową wiadomość o śmierci generalissimusa Stalina. Dobrze, że nie obciążono mnie winą za to wydarzenie! W maju, po wizycie w szpitalu wojskowym we Wrocławiu, na podstawie przedstawionych zaświadczeń oraz stwierdzonych dolegliwości zostałem uznany przez komisję lekar-

ską za całkowicie niezdolnego do służby wojskowej. W ten sposób po kilku miesiącach skończyły się moje cierpienia i już nie uczestniczyłem w obozie wojskowym podczas wakacji. Dziś spotykamy się z ówczesnym kierownikiem Studium Wojskowego płk. Wiktołem Szyszka, serdecznie gawędzimy, nie wspominając jednak dawnych lat.

Ale przecież studia na Wydziale Włókienniczym obejmowały przede wszystkim przedmioty dotyczące technologii włókiennictwa: naukę o włóknie (wykladał Jan Palczewski), metrologię włókienniczą (Grzegorz Urbańczyk z Politechniki Łódzkiej), podstawy przędzalnictwa (J. Palczewski), podstawy dziewiarstwa (Janusz Makówka), podstawy wykończalnictwa (Zdzisław Adamski z PŁ), włókna sztuczne i syntetyczne (Mieczysław Kozikowski), a ponieważ wybrałem specjalizację z zakresu tkactwa, to począwszy od III roku – w dużym wymiarze – tkactwo (Józef Grosman), konstrukcję maszyn tkackich (J. Grosman) i budowę tkanin (Janusz Szosland z PŁ).



Wykładowcy Wydziału. Od lewej: J. Szosland, J. Grosman, J. Palczewski, rektor J. Kolakowski, G. Urbańczyk (1954 r.)

Oczywiście przedmioty te obejmowały również laboratoria. Część zajęć laboratoryjnych (nauka o włóknie, metrologia, budowa tkanin) odbywała się w pomieszczeniach Wydziału zlokalizowanych wówczas na II piętrze budynku pokoszarowego przy ul. Dąbrowskiego w środkowym segmencie zajmowanym przez Studium Wojskowe. Tam też znajdował się dziekanat Wydziału i specjalizacyjne katedry. Ćwiczenia laboratoryjne z przędzalnictwa odbywały się w miejscowych zakładach włókienniczych.

Laboratorium przędzalnictwa wełny zgrzebnej mieściło się przy ul. Krótkiej. Na zajęcia z laboratorium dziewiarstwa jeździliśmy do Politechniki Łódzkiej, mieszkając w akademiku w Arturówku. Natomiast laboratorium tkactwa było zlokalizowane w piwnicy pawilonu Budowy Maszyn. Wcześniej wykorzystywano też park maszynowy warsztatów Technikum Włókienniczego przy ul. Przechodniej.

Część wykładów, ćwiczeń laboratoryjnych, a także prac przejściowych i dyplomowych prowadzili dojeżdżający z Łodzi (oprócz wcześniej wymienionych) pracownicy naukowcy Politechniki Łódzkiej czy też Instytutu Włókiennictwa: Edward Bielski, Tadeusz Caban (przędzal-



Mój rocznik na wycieczce technicznej do zakładów włókienniczych na Ziemiach Zachodnich (1955 r.). Od lewej stoją asystenci: W. Czarnačka i S. Nieciecki, natomiast kłęczą: T. Feliszewski i z-ca prof. T. Będkowski

nictwo), Marian Kołodziński, Jerzy Cianciara (tkactwo). Pomocniczą rolę spełniali specjaliści zatrudnieni również w częstochowskich zakładach pracy: Jerzy Kozietulski, Kazimierz Wójcik, Aleksander Schoen, Bolesław Kosta, Zdzisław Holcgreber. Własną kadrę asystencką stanowili absolwenci naszego Wydziału, starsi koledzy: Władysław Panek, Stanisław Skoczylas, Wiesława Czarnecka, Anna Miczka, Michał Hoszowski (tkactwo), Tadeusz Feliszewski, Stanisław Nieciecki, Józef Petecki, Marian Karda, Ildefons Krześ (przędzalnictwo), Tymoteusz Gajda, Ireneusz Nuskiewicz, Tadeusz Niemiec (metrologia). Poza wydziałem zostali zatrudnieni: Józef Cisko (fizyka) oraz Janina Kazimierczak-Woźniak (organizacja przemysłu).

Funkcję dziekana Wydziału pełnili kolejno: jego założyciel i organizator doc. J. Palczewski (1950-54 i 1958-60, w latach 1954-58 prorektor Uczelni), zastępca prof. E. Bielski (1954-56), zastępca prof. J. Grosman (1956-58) oraz chemik doc. Stanisław Karbownicki (1960-61). Prodziekanami byli: Teodor Będkowski (wykładowca przędzalnictwa wełny), T. Stachera, M. Kozikowski i A. Rotaub. Sądzę, że wszyscy, dziś już nieżyjący, szefowie Wydziału pozostali we wdzięcznej pamięci swych wychowanków. Sylwetki J. Palczewskiego, J. Grosmana i E. Bielskiego przedstawiałem kilkakrotnie w różnych wydawnictwach, uwypuklając zarówno ich zasługi dla Wydziału i polskiego włókiennictwa, jak i godne podkreślenia cechy osobowościowe. Cenię sobie fakt, że w późniejszych latach, aż do ich śmierci, pozostawałem z nimi w przyjacielskich stosunkach. Z pozostałych, bardzo serdecznie wspominam pełnego humoru i optymizmu Mieczysława Kozikowskiego oraz Adama Rotauba, ciężko doświadczonego przez życie, zwłaszcza w czasie hitlerowskiej okupacji.

Przedmioty zawodowe nie sprawiały mi trudności, choć nie wzbudzały we mnie nadmiernego entuzjazmu. Bez problemów potrafiłem opanować materiał, korzystając z literatury, wykładów i ćwiczeń laboratoryjnych, ale obsługiwanie maszyn nie nauczyłem się nigdy. Owa umiejętność nie wchodziła w zakres egzaminów i zaliczeń, otrzymywałem więc oceny bardzo dobre, stając się najlepszym studentem na roku, pobierającym stypendium naukowe.

gorzej wspominam praktyki wakacyjne. W lipcu 1953 roku, po I roku studiów, znalazłem się na miesięcznej praktyce w zakładach mechanicznych we Wrocławiu, gdzie, jak pamiętam, dużo czasu kazano nam spędzać w kuźni. Upał, hałas, dyscyplina, ośmiogodzinny dzień pracy po raz pierwszy w życiu w fabryce, niemal zupełnie zniechęciły mnie do inżynierskiego zawodu. Mieszkaliśmy wprawdzie w Europejskim (z nazwy) Hotelu przy ul. Świerczewskiego, ale po pracy miałem wszystkiego dość. Wrocław - wówczas jeszcze poważnie zniszczony, pełen gruzów - robił dość przygnębiające wrażenie.

Zupełnie inaczej czułem się na praktyce po II roku w Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Rychlińskiego w Bielsku-Białej. Byliśmy tam w bardzo licznym gronie koleżanek i kolegów, było dużo więcej swobody i rozrywek.

Po III roku praktyka trwała dwa miesiące. Ale byłem już uodporniony na jej niedogodności. W Fabryce Dywanów im. Tadka Ajzena w Łodzi było dość ciekawie, ale z planowanych 8 tygodni spędziłem tam tylko 5.

W lipcu na 2 tygodnie wyjechałem pierwszy raz w życiu na wczasy studenckie do Łagowa, natomiast w sierpniu, jako przodujący student, uczestniczyłem w Światowym Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Warszawie, chlubiącej się - właśnie oddanym do użytku - Pałacem Kultury i Nauki im. Józefa Stalina. Był to już czas lekkiej „odwilży”, do naszej stolicy zjechały tłumy młodych ludzi z całego świata: biali, czarni i żółci, w większości - choć nie tylko - „czerwoni”. Po raz pierwszy po wojnie odczuwało się w naszym kraju tyle swobody, zarówno w sensie politycznym, jak i obyczajowym. Spędziłem wówczas w Warszawie cały tydzień. Trzy dni byliśmy skoszarowani w namiotach gdzieś na południowych peryferiach stolicy. Tam odwiedził nas I sekretarz KC Bolesław Bierut ze świtą, witając się ze stojącymi w pierwszym rzędzie - ja stałem w drugim, a więc szczęście to mnie ominęło. Dalsze trzy dni zostałem na własną rękę, zatrzymując się u rodziny. Ów festiwal to chyba mój pierwszy kontakt ze światem i jako taki pozostał w mej pamięci.

Tymczasem na praktyce w Łodzi było dość wesoło, choć bardzo biednie. Pamiętam, jak nie otrzymawszy w porę należnej wypłaty za drugi miesiąc pobytu, koledzy - będąc w dużych tarapatach finansowych - chodzili na okoliczne łąki i pola (mieszkaliśmy w akademiku na Bystrzyckiej), zbierali jakieś warzywa, zioła, a może i chwasty, z których gotowali smakowite zupy. Ale jak dostali wypłatę, wódeczka lała się strumieniami.

Wakacje 1956 roku spędziłem na wczasach studenckich w Międzyzdrojach oraz we wrześniu w Zakopanem, gdzie mieszkaliśmy w kilkanaście osób w sali recepcyjnej willi należącej niegdyś do gen. Sosnkowskiego.

W tamtych latach, podczas wakacji, młodzież studencka nie tylko korzystała z możliwości wypoczynku na wczasach akademickich, ale także uczestniczyła w obozach wojskowych, w akcjach zniwnych, pracowała przy budowie akademików przy ul. Kilińskiego (wcześniej nasi koledzy mieszkali w Błachowni oraz w pomieszczeniach szkoły przy ul. Waszyngtona) oraz rozbudowie Huty im. Bieruta; w październiku jeździła na wykopki ziemniaków, a w zimie brała udział w odśnieżaniu terenów Uczelni i miasta. Zresztą rozmaitych akcji nie brakowało: a to rozkułaczanie wsi, a to oczyszczanie bibliotek z niepożądanego literatury (czytaj: książek napisanych przez trefnych autorów lub na zakazane tematy), a to udział w remanentach w sklepach z okazji ogólnokrajowej przeceny towarów. Wszystkim tym działaniom patronował Związek Młodzieży Polskiej, do którego, zwłaszcza w prowincjonalnych uczelniach, należeli niemal wszyscy studenci, wykazując oczywiście różny stopień aktywności. Nieliczni natomiast wstępowali w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (na naszym roku kilka osób).

Na zebraniach i szkoleniach ideologicznych często padały oskarżenia o aspołeczną postawę, pasożytniczy tryb życia, wrogi stosunek do Polski Ludowej. Na „Błyskawicy” – gazetce wieszanej przy wejściu na ścianie korytarza Uczelni - odnajdywali się zarówno ideowi towarzysze oraz przodownicy nauki i pracy społecznej, jak i godni potępienia wrogowie klasowi oraz bikiniarze w butach na słoninie, kolorowych skarpetkach, w przykrótkich i wąskich spodniach, marynarce w kratę i z plerezą na głowie.

Natomiast żywa, choć ze względów ideologicznych jednokierunkowa, była działalność kulturalna w środowisku młodzieżowym inicjowana zwykle przez Zrzeszenie Studentów Polskich. Zespół Pieśni i Tańca, chór akademicki, kwartet smyczkowy, później teatrzyk satyryczny „Bambino” odnosiły znaczące sukcesy na ogólnopolskich festiwalach. Zespołom tym nadawały ton, słynące z urody i wdzięku, studentki Wydziału Włókienniczego.

Grupy i lata studiów organizowały tzw. wieczornice z bogatym programem artystycznym. W świetlicach Domów Studenckich nr 1 i nr 2 odbywały się potańcówki.

Z głośników płynęły melodie polek i kujawiaków, ale także walczyków, tang i fokstrotów. Dziewczyny siedziały na krzeselkach, chłopcy, zwłaszcza ci nieporadni i wystraszeni jak ja, podpierali ściany. Inna rzecz, że były to czasy surowych obyczajów, przynajmniej w teorii; piętnowano wszelkie formy ekstrawagancji w ubiorze czy też zachowaniu, propagowano moralność socjalistyczną, potępiającą publiczne zaloty, obłapiania oraz wszelakie wszeteceństwa. Ale życie biegło swoimi ścieżkami, na przekór rygorystycznym zakazom i ograniczeniom.

Bogata była również działalność sportowa kultywowana przez Akademicki Związek Sportowy. Studenckie zespoły piłki nożnej, piłki siatkowej, a zwłaszcza hokeja na trawie zwyciężały w ogólnokrajowych rozgrywkach.

Wróćmy do spraw bardziej zasadniczych. Studia w częstochowskiej Szkole Inżynierskiej rozpoczynane w 1952 roku, podobnie jak w roku poprzednim i następnym, prowadzone były w systemie czteroletnim. Od III roku na Wydziale Włókienniczym obowiązywał podział na specjalności: przędzalnictwo wełny, bawełny, włókien tykowych oraz tkactwo (nabór na wykończalnictwo zawieszono w 1953 roku). Skromne wyposażenie laboratoriów, zwłaszcza w początkowym okresie studiów, konieczność dojazdów na zajęcia, brak podręczników w polskim języku, ciasnota lokalowa i związana z nią konieczność rozplanowywania zajęć od rana do późnych godzin wieczornych (również w soboty), niedostatek miejsc w akademikach i ogólna mizéria, zarówno w kraju, jak i na Uczelni, sprawiały studentom duże trudności w opanowaniu materiału. A wymagania były chyba większe niż dzisiaj! Mimo wkładanego wysiłku (choć nygusów też nie brakowało) wielu odpadło, część przedłużała planowy okres studiów, niektórzy przenieśli się do innych miast czy też na inne kierunki. Większość jednak, dzięki własnym zdolnościom, ambicji, pilności i obowiązkowości (wówczas te cechy były bardziej

powszechne niż dzisiaj), a także zaangażowaniu oraz pomocy kadry nauczającej, zdobywała wiedzę i umiejętności zawodowe, dochodząc do egzaminów dyplomowych.

Mój rocznik bronił dyplomów w 1956 roku. Stopień inżyniera włókiennika zdobyło 71 osób (pożegnaliśmy je na raucie w DS 2), otrzymało nakazy pracy i podjęło działalność zawodową w zakładach włókienniczych niemal całej Polski. Wielu znalazło się na Ziemiach Zachodnich, gdzie ciągle odczuwalny był brak kwalifikowanej kadry. Część, po roku czy dwóch (zwłaszcza kobiety), zniechęcona egzotyką tamtych terenów wróciła do Częstochowy lub przeniosła się do innych miast Polski centralnej. Pozostali urządzili się na Dolnym Śląsku czy też na Ziemi Lubuskiej, objęli stanowiska kierownicze, a potem dyrektorskie. Ale kariery zawodowe nasze koleżanki i koledzy robili również w Warszawie, Łodzi, Bielsku, Gdańsku, Białymstoku, Sosnowcu oraz oczywiście w Częstochowie. Kilku pracowało w przedstawicielstwach handlowych za granicą. Natomiast nieliczni z naszego pokolenia zamieszkałi na stałe na obczyźnie.

Niestety, nie obyło się również bez wydarzeń tragicznych. Marian Małyska, działacz partyjny, były asystent w Katedrze Marksizmu-Leninizmu, w zagadkowych okolicznościach zginął w pożarze, tuż po rozpoczęciu pracy zawodowej w grudniu 1956 r., gdzieś koło Gorzowa. W latach 70. Stanisław Gawlik, dyrektor Technikum Włókienniczego w Żaganii, został zastrzelony na korytarzu szkoły. Z żalem wspominam wszystkich, którzy odeszli od nas na zawsze.

Ale zanim doszło do wspomnianych egzaminów dyplomowych naszych kolegów Szkoła Inżynierska została w 1955 roku przemianowana na Politechnikę Częstochowską.

W związku z powyższym Uczelnia otrzymała prawo prowadzenia studiów magisterskich. Początkowo (1954 r.) zostały one uruchomione dla grupy asystentów zatrudnionych na Uczelni i posiadających stopień inżyniera. Później (1955 r.) umożliwiono grupie studentów IV roku Wydziału Włókienniczego kontynuowanie studiów magisterskich na Politechnice Łódzkiej. Dopiero w odniesieniu do naszego rocznika w 1956 roku uruchomiono studia magisterskie po VII semestrze dla 16 osób: ośmiu na specjalności przędzalnictwo i ośmiu na tkactwie (znalazłem się wśród nich). Obejmowały one trzy semestry. Semestr I, a właściwie VIII wypełniony był zajęciami z matematyki (A. Czarnota), fizyki (doc. A. Pietraniec), wytrzymałości materiałów (O. Michejda), projektowania maszyn tkackich (J. Grosman) oraz wybranych zagadnień z mechanicznej obróbki włókna (doc. J. Palczewski). Na semestrze II mieliśmy mechanikę (O. Michejda), projektowanie zakładów włókienniczych (J. Grosman), wybrane zagadnienia z metrologii włókienniczej (Jerzy Godek z IW w Łodzi) - laboratorium w Politechnice Łódzkiej, tkactwo (J. Grosman) oraz język obcy (niemiecki z p. Rankowską). Wykonywaliśmy również pracę przejściową z zakresu przę-

działnictwa (E. Bielski). Semestr III miał być poświęcony przygotowaniu pracy dyplomowej, dla naszej specjalności oczywiście z zakresu tkactwa.

Okres naszych studiów magisterskich zbiegł się w czasie ze znanymi wydarzeniami w historii powojennej Polski. Październik 1956 poprzedzony odwilżą w życiu politycznym kraju, ale także wydarzeniami poznafiskimi, rozbudził emocje i nadzieje na zmianę systemu. Nasłuchiwaaliśmy wieści z Warszawy, zaczytywaliśmy się „Po prostu”, wszyscy uczestniczyliśmy w burzliwym wiecu w Hali Obrabiarek, a następnie maszerowali w kierunku Jasnej Góry. Skutkiem przełomu była większa swoboda wypowiedzi i działania, rozwiązanie ZMP, weryfikacja członkostwa w partii, a w szkolnictwie wyższym większa samodzielność uczelni, likwidacja wykładów z marksizmu-leninizmu, a także radykalne rozluźnienie dyscypliny studiów, uprzednio konsekwentnie przestrzeganej.

O ile przedmioty podstawowe pozdawaliśmy w terminie, o tyle zawodowe studiowaliśmy długo i dogłębnie. Egzaminy, projekty, prace przejściowe odwekaliśmy przez wiele miesięcy, a już prace dyplomowe przeciągaliśmy ponad wszelką miarę. Pierwsze cztery osoby zdały egzamin dyplomowy w czerwcu 1958 roku (zamiast 57), ja obroniłem pracę 31 października, pozostali koledzy i koleżanki jeszcze później. Egzamin dyplomowy nie był dla mnie specjalnym wydarzeniem. Zdawałem go sam w obecności zaprzyjaźnionych profesorów J. Palczewskiego, J. Grosmana i przypadkowo ściągniętego chemika M. Wieleckiego.

Okres studiów magisterskich wspominam bardzo ciepło. Poczuję się zdecydowanie lepiej pod względem psy-

Również Zbyszek Młyński ze względu na wiek (rocznik 1936) i niezbyt okazałą posturę zwany Smokiem, prezentujący dużą inteligencję i żywą umysłowość pozostał moim przyjacielem. Mieszka w Andrychowie z żoną Basią Uracz.

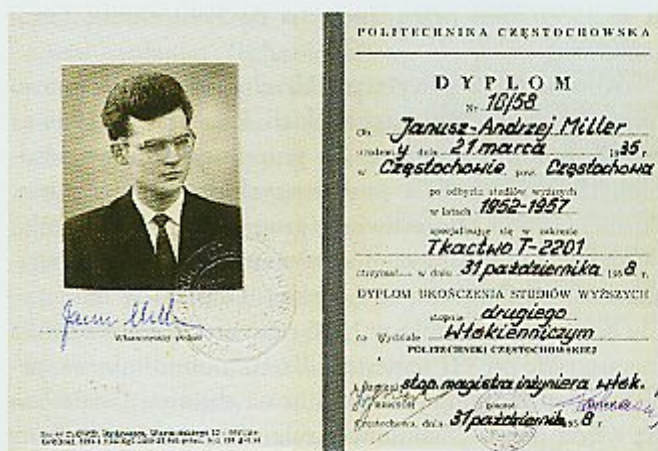


Czterej przyjaciele: W Seeman, J. Uczciwek, Z. Młyński, J. Miller (1957 r.)

Antek Boroński, dużo starszy (rocznik 1929), spokojny, opanowany, solidny, obarczony starokawalerskimi nawykami pracował w Katedrze Przędzalnictwa, a po likwidacji Wydziału zainstalował się w Sosnowcu. Bogdan Stark, z szelmowskim uśmiechem podrywający dziewczyny, ożenił się przed dyplomem (zresztą nie na długo) i wrócił do rodzinnej Bydgoszczy. Rysiek Glice, ujmujący człowiek o dużej kulturze osobistej, musiał się szybko usamodzielnic w życiu ze względu na wczesną stratę rodziców. Pozostał w Częstochowie, dziedzicząc domek przy al. Lenina i biorąc ślub z naszą serdeczną koleżanką Hanią Chmiel. Zdzisiek Jung, bogatszy od nas, „szpanujący” lepszym towarzystwem i atrybutami zamożności, dla innych wtedy nieosiągalnymi, ożenił się z Aliną Rogowską. Zawsze energiczna, niezwykle operatywna i pomocna ludziom Ela Palicka-Paradowska wyjechała do Wrocławia, dokąd nieustannie nas zaprasza. Grono magistrantów uzupełniali: Janek Uczciwek, Stefan Węglik, Heniek Gęsiarz, Hanka Rogowska (córka przezacnej i opiekuńczej lekarki akademickiej), Dzikka Radomska, Basia Stanek i Barbara Majewska (rocznik 1920) – w późniejszych latach pisząca scenariusze przedstawień Teatru TV „Kobra”. Ich kariery zawodowe wymagałyby odrębnego opracowania.

Dużo czasu spędzaliśmy z kolegami w żeńskim Domu Akademickim nr 2, gdzie mieszkaly nasze miłe koleżanki, natomiast w „trójce” graliśmy po nocach w brydża, nie stroniąc również od pokerka. Uczestniczyliśmy także, ze zmiennym powodzeniem, w turniejach i meczach brydżowych rozgrywanych na terenie Uczelni i miasta.

Chodziliśmy wtedy do Kawiarni „Sielanka” przy ul. Nowowiejskiego, gdzie na dansingach grał zespół złożony z absolwentów Uczelni (Grzesiek Danielak, Rysiek Popko, Dudek Hoszowski). Natomiast zabawy studenckie, a nawet bale kostiumowe odbywały się w przystosowywanych do tego celu audytoriach WSE i Politechniki, w stołówce



Dyplom autora artykułu (1958 r.)

chicznym, stałem się bardziej rozluźniony, swobodny, zaangażowany towarzysko. Właściwie dopiero wtedy nawiązałem przyjaźnie, które przetrwały długie lata.

Szczególnie bliski był mi Władek Seeman - „góral” z Żywca, wyjątkowo koleżeński i serdeczny, łatwo nawiązujący kontakty, potrafiący sobie wszystko załatwić i pomóc innym. Bardzo lubiany przez moich rodziców, często bywał w naszym domu przy ul. 7 Kamienic. Później wiele razy odwiedzaliśmy się w Częstochowie oraz w Bielsku.



Stowarzyszenie Wychowanków Politechniki Częstochowskiej

Kronika wydarzeń z lat 1999-2004

Rok 1999

▶ 25 września odbył się Walny Zjazd Stowarzyszenia, na którym wybrano władze na 5-letnią kadencję. Prezesem Zarządu został Jan W. Pilarczyk, profesor Politechniki Częstochowskiej.

W skład Zarządu weszli koledzy: Czesław Cichoń, Jadwiga Ćwiękowska, Zbigniew Jakubas, Marek Koniecko, Wojciech Krukowski, Stanisław Kruszyński, Elżbieta Łabuda, Kazimierz Łyczko, Janusz Miller, Marek Rabenda, Jacek Smoleński, Włodzimierz Szczygielski, Andrzej Szląg, Jerzy Szkurnik, Tilimira Warchoń.

W czasie Zjazdu zasłużonym działaczom Stowarzyszenia nadano tytuł „Członków Honorowych SWPCz”. Wyróżnienia otrzymali: Rościśław Juszczyk – pierwszy prezes Koła Absolwentów PCz., Leopold Jeziorski – długoletni prezes Stowarzyszenia oraz Janusz Miller – ceniony działacz, pełniący m.in. funkcje wiceprezesa i skarbnika.

▶ 14 grudnia odbyło się pierwsze **plenarne posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia**, na którym powołano 8-osobowe Prezydium. Uruchomiono także biuro Stowarzyszenia, którego dyrektorem został Stanisław Kruszyński.

Rok 2000

▶ 13 maja zorganizowano II **Turystyczny Rajd Samochodowy**. Trasa przebiegała przez Jurę Krakowsko-Częstochowską, a zakończenie rajdu odbyło się w Złotym Potoku. Zdobywcami Pucharu JM Rektora za zajęcie pierwszego miejsca została załoga w składzie: Daria Tokarska i Michał Szerszeń. Komandorem rajdu był Marek Rabenda.

Rok 2001

▶ W dniach 19 i 20 stycznia w hotelu „Ostaniec” w Podlesicach odbyło się **zebranie założycielskie Klubu Integrycyjno-Promocyjnego przy Stowarzyszeniu Wychowanków Politechniki Częstochowskiej**.

Wzięło w nim udział ok. 70 absolwentów Uczelni, głównie dyrektorów, prezesów i właścicieli przedsiębiorstw. W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni goście m.in. rektor Politechniki Częstochowskiej prof. Janusz Szopa. Wybrano władze nowo powstałego Klubu. Prezesem został Janusz Zatoń – prezes odlewni żeliwa „Wulkan”, a jego zastępcami Janusz Kocłęga – prezes i współwłaściciel firmy „BODEKO” oraz Leszek Pustuł – właściciel firmy „Almet”. Po zakończeniu oficjalnej części spotkania wystąpił kabaret Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.

▶ 20 kwietnia w Sali Teatru im. Adama Mickiewicza w Częstochowie odbyła się pierwsza Wielka Gala Politechniki Częstochowskiej połączona z ogłoszeniem wyników konkursu „Absolwent Roku 2000”.

Nominacje do tego tytułu otrzymali:

- Wiesław Czaja – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1978 r., trener pierwszoligowej Skry Belchatów – drużyny siatkówki mężczyzn,
- Andrzej Dziewiątkowski – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1976 r., rektor Wyższej Szkoły Zarządzania w Częstochowie,
- Zbigniew Jakubas – absolwent Wydziału Elektrycznego z 1978 r., prezes firmy „Multico”,
- Grzegorz Lipowski – absolwent Wydziału Włókienniczego z 1961 r., senator RP,



Założyciele Klubu Integrycyjno-Promocyjnego SWPCz.

- Tadeusz Milik – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1971 r., dyrektor generalny i prezes zarządu Biura Turystycznego „FURNEL TRAVEL INTERNATIONALE” sp. z o.o. w Warszawie,
- Jacek Smoleński – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1973 r., prezes zarządu Centralnego Towarzystwa Leasingowego S.A. w Warszawie,



„Absolwent 50-lecia PCz.” Grzegorz Lipowski i „Absolwent Roku 2000” Zbigniew Jakubas na balu absolwentów w 2001 roku przed podziałem okolicznościowego tortu

- Andrzej Szeląg – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1973 r., wicedyrektor Centralnego Biura Ubezpieczeniowego Compensa S.A., prezes Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa „Teoma” w Warszawie,
- Tadeusz Wrona – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1974 r., poseł na Sejm RP, przewodniczący Ligi Krajowej oraz Ligi Miejskiej w Częstochowie,
- Janusz Zatoń – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1974 r., prezes zarządu i współwłaściciel Grupy Kapitałowej „Wulkan” S.A.,
- Kordian Zawadzki – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1959 r., założyciel i prezes Odlewni „Silum”.

Decyzją Kapituły konkursu laureatami zostali: Grzegorz Lipowski, który otrzymał tytuł „Absolwent 50-lecia Politechniki Częstochowskiej”, oraz Zbigniew Jakubas – „Absolwent Roku 2000”. W części artystycznej wystąpił chór Politechniki Częstochowskiej „Collegium Cantorum”, solistka Teatru Wielkiego w Warszawie Katarzyna Suska-Zagórska, zespół jazzowy „Five o'clock” oraz Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. Uroczystość zakończył „Bal Absolwenta” w hotelu „Patria”.

▶ 9 maja w Chorzowie odbyło się spotkanie założycielskie I Koła Okręgowego SWPCz., na które przybyło 15 osób ze Śląska i z Krakowa. Prezesem Zarządu został Jerzy Pelczarski, a skarbnikiem i sekretarzem Józef Widtak.

▶ 12 maja odbył się III Turystyczny Rajd Samochodowy, na starcie którego stanęło 25 załóg. Metą rajdu stał się ho-

tel „Ostaniec” w Podlesicach, gdzie wręczono nagrody zwycięzcom. Komandorem rajdu był Marek Rabenda.

Rok 2002

▶ 15 marca w Szczyrku odbyły się III Mistrzostwa Narciarskie Politechniki Częstochowskiej pod patronatem JM Rektora Janusza Szopy. Zawody obejmowały jedną konkurencję na nartach – slalom gigant oraz jedną konkurencję na snowboardzie – również gigant. Po dwa przejazdy każdej konkurencji zostały rozegrane na Skrzyczem, na stoku COS.

▶ 19 kwietnia w Sali Senatu Politechniki Częstochowskiej odbyło się zebranie członków Klubu Integracyjno-Promocyjnego, w trakcie którego ustalono terminy spotkań klubowych (dwa razy w roku): z okazji wyboru Absolwenta Roku i w ostatni piątek września. Podjęto również decyzję o wydaniu katalogu – informatora o członkach Klubu i ich działalności oraz o stworzeniu strony internetowej. Janusz Zatoń zrezygnował z funkcji prezesa Klubu, a na jego miejsce został wybrany Andrzej Szeląg – dyrektor Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

▶ W tym samym dniu, w godzinach popołudniowych, w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Częstochowie odbyła się Wielka Gala Politechniki Częstochowskiej związana z wyborem Absolwenta Roku 2001.

Nominacje do tytułu uzyskali:

- Jan Czechowski – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1973 r., prezes Fabryki Maszyn i Urządzeń „FAMAK” S.A. w Kluczborku,
- Stefan Duk – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1998 r., prezes firmy „DUK Export-Import” w Warszawie,
- Włodzimierz Jerzyk – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1962 r., prezes wytwórni sprzętu komunikacyjnego PZL „Kalisz” w Kaliszu,
- Janusz Kocłoga – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1978 r., prezes i współwłaściciel firmy „BODEKO” w Zawierciu,
- Wiesław Maras – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1975 r., prezydent miasta Częstochowy,
- Marek Musialik – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1974 r., właściciel Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „HEMAR” w Woli Mykanowskiej,
- Jerzy Tybulczuk – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1960 r., dyrektor Instytutu Odlewnictwa w Krakowie,
- Józef Wojtas – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1975 r., komendant Śląskiej Wojewódzkiej Komendy OHP w Katowicach,
- Andrzej Woślik – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1982 r., współwłaściciel i przewodniczący Rady

Nadzorczej firmy „Szewos” S.A. w Częstochowie,

- Janusz Zatoń – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1974 r., prezes zarządu i współwłaściciel grupy kapitałowej „Wulkan” S.A. w Częstochowie.



Spotkanie Klubu Integracyjno-Promocyjnego w Kulach (październik 2002 r.)

Kapituła w składzie: prof. Janusz Szopa – rektor Politechniki Częstochowskiej, prof. Jan W. Pilarczyk – prezes SWPCz., dr Marek Rabenda – sekretarz Kapituły, Grzegorz Lipowski – Absolwent 50-lecia, Zbigniew Jakubas – Absolwent Roku 2000 wybrała **Absolwentem Roku 2001** Janusza Zatonia.

W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Częstochowa” oraz zespół „Nocna Zmiana Bluesa”. Wielką Galę poprowadził dyrektor Teatru Marek Perepeczek wraz z Markiem Rabendą.

Po zakończeniu części artystycznej odbył się „Bal Absolwenta” w restauracji hotelu „Polonia”.

▶ 11 maja miał miejsce **IV Turystyczny Rajd Samochodowy Politechniki Częstochowskiej**. Zakończenie rajdu i wręczenie nagród odbyło się w Kulach. W rajdzie wzięło udział kilkanaście załóg studentów, pracowników, absolwentów i sympatyków Politechniki. Rajd sponsorował dealer Forda – „Frank-Cars”. Komandorem rajdu była Bożena Serafińska.

▶ W dniach 11-12 października w Kulach odbyło się kolejne **spotkanie członków Klubu Integracyjno-Promocyjnego**. Głównym punktem zebrania było spotkanie z ministrem ds. Unii Europejskiej Sławomirem Wiatrem. Dzięki wsparciu finansowemu Jerzego Roguli, dyrektora Wydawnictwa „Technopol”, został wydany katalog „KTO-KIM” Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Częstochowskiej Klubu Integracyjno-Promocyjnego.

Rok 2003

▶ 15 marca w Szczyrku odbyły się **IV Mistrzostwa Narciarskie Politechniki Częstochowskiej** zorganizowane przez SWPCz. pod patronatem Jego Magnificencji

Rektora prof. Henryka Dyi. Program zawodów obejmował przejazdy na nartach i snowboardzie. W zawodach wzięło udział 45 osób. Komitetowi Organizacyjnego przewodniczył Krzysztof Dynar.

▶ 25 kwietnia w Sali Senatu Politechniki Częstochowskiej odbyło się **spotkanie członków Klubu Integracyjno-Promocyjnego**. W zebraniu wzięli udział absolwenci z USA i Kanady: Maria Wójcik-Rubin oraz Michał Korwin-Szymanowski. Tego samego dnia odbyła się kolejna edycja konkursu „Absolwent Roku 2002” w Teatrze im. A. Mickiewicza w Częstochowie.

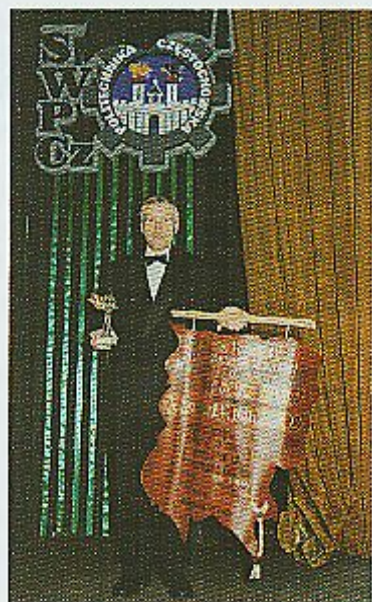
Nominowani do tytułu zostali:

- Aleksander Dyderski – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1971 r., właściciel firmy „Aldex” w Częstochowie,
- Roman Huszno – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1976 r., współwłaściciel firmy handlowej „SEMEX”,
- Marcin Kopcisz – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1977 r., prezes i współwłaściciel firmy „EKOREM” we Włocławku,
- Jan Korsak – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1980 r., właściciel firmy „CARGO&TRAVEL AGENCY” w Częstochowie oraz prezes Polskiej Izby Turystyki,
- Michał Korwin-Szymanowski – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1972 r., założyciel i prezes firmy „NITREX METAL” z Toronto w Kanadzie,
- Andrzej Siennicki – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1971 r., właściciel firmy „CLOOS-POLSKA” w Świdnicy,
- Lech Skrzypczyk – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1975 r., wiceprezes i zastępca dyrektora generalnego ds. produkcji i techniki holdingu Polskie Huty Stali,
- Tadeusz Suchecki – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1971 r., właściciel firmy „CATENA” w Częstochowie,
- Stanisław Wójcik – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1979 r., dyrektor Biura Analiz i Planowania Ekonomicznego TVP, członek Rady Nadzorczej Polskiego Radia,
- Tadeusz Wrona – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1974 r., prezydent miasta Częstochowy.

Skład Kapituły: prof. Henryk Dya – rektor Politechniki Częstochowskiej, prof. Jan W. Pilarczyk – prezes SWPCz., dr Marek Rabenda – sekretarz Kapituły, Andrzej Szlag – prezes Klubu Integracyjno-Promocyjnego, Grzegorz Lipowski – Absolwent 50-lecia, Zbigniew Jakubas – Absolwent Roku 2000, Janusz Zatoń – Absolwent Roku 2001.

Postanowieniem Kapituły tytuł „Absolwenta Roku 2002” otrzymał Tadeusz Wrona. Jednocześnie, uznając wyjątkowe zasługi Michała Korwina-Szymanowskiego, który działając poza granicami kraju utożsamia się z na-

szą Uczelnią, integrując jej absolwentów zamieszkałych w USA i Kanadzie, przyznano mu tytuł „Absolwenta Ambasadora Roku 2002”.



Absolwent roku 2002 Tadeusz Wrona

Po zakończeniu części artystycznej zaproszeni goście udali się na „Bal Absolwenta” w hotelu „Polonia”.

► 10 maja odbył się kolejny V Rajd Samochodowy Politechniki Częstochowskiej pod patronatem Jego Magnificencji Rektora prof. Henryka Dyi. Głównym sponsorem rajdu była Odlewnia Żeliwa „Wulkan”. W rajdzie wzięło udział 19 załóg. Komandorem rajdu była Bożena Serafińska. Zakończenie rajdu miało miejsce w siedzibie Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” w Koszęcinie. Uczestników zabawiał kabaret „Chwila”, złożony z artystów zespołu „Śląsk”.



Wręczenie nagród zwycięzcom V Rajdu Samochodowego przez komandor Bożenę Serafińską i sponsora Janusza Zaloną

► 26 czerwca w Warszawie odbyło się zebranie założycielskie Koła Terenowego SWPCz. nr 2. Przygotowania spotkania oraz kompletowania listy absolwentów z terenu Warszawy podjął się Stanisław Wójcik (Wydział Budowy Maszyn, 1979 r.). W zebraniu wzięło udział 50 absolwentów naszej Uczelni oraz przedstawiciele Zarządu

Głównego SWPCz. z Częstochowy; prezes SWPCz. – prof. Jan W. Pilarczyk i dyrektor – dr inż. Stanisław Kruszyński. Podczas spotkania dyskutowano o programie, celach działania Koła, a także przygotowano projekt regulaminu. Powołano władze Koła w składzie: Stanisław Wójcik – prezes, Edward Firek, Andrzej Kraterski, Mirosław Dobrut.

► W dniach 26 i 27 września w hotelu „Ostaniec” w Podlesicach spotkali się członkowie Klubu Integracyjno-Promocyjnego SWPCz. W spotkaniu, prowadzonym przez prezesa Klubu Andrzeja Szeląga, wzięło udział około 100 osób. Głos zabrali: rektor Politechniki Częstochowskiej prof. Henryk Dya, dyrektor generalny Konfederacji Pracodawców Polskich dr Jan Gede, Lidia Piestrzyńska – ekspert KPP ds. Funduszy Pomocowych z Unii Europejskiej. Z dużym zainteresowaniem zebrani wysłuchali prelekcji Michała Korwina-Szymanowskiego z Kanady – Absolwenta Ambasadora Roku 2002. Prezydent Miasta Częstochowy Tadeusz Wrona przedstawił informacje o tworzonej właśnie Częstochowskim Parku Przemysłowym.

Rok 2004

► 13 marca w Wiśle odbyły się kolejne V Mistrzostwa Narciarskie PCz. pod patronatem JM Rektora prof. Henryka Dyi. Zawody odbywały się w konkurencjach – slalom gigant na nartach i snowboardzie. Organizatorem mistrzostw był tradycyjnie Krzysztof Dynec.

► 16 kwietnia w klubie „Politechnik” odbyła się kolejna edycja konkursu „Absolwent Roku”.

Tym razem nominacje do tytułu otrzymali:

- Zbigniew Cieślak – absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1975 r., członek Rady Nadzorczej Bełchatowsko-Kleszczowskiego Parku Technologiczno-Przemysłowego,
- Andrzej Cyprys – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1978 r., dyrektor zarządzający w „METAL-EXPORT” Odlewnia Koluski sp. z o.o.,



V Mistrzostwa Narciarskie Politechniki Częstochowskiej, Wisła 2004 r.

- Jan Czechowski – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1973 r., prezes zarządu w Fabryce Maszyn i Urządzeń „FAMAK” w Kluczborku,
- Jerzy Dobrowolski – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1970 r., współwłaściciel kilku firm należących do sektora małych i średnich przedsiębiorstw, producent urządzeń i pojazdów samochodowych specjalistycznych,
- Wanda Flak z domu Koczaska – absolwentka Wydziału Budowy Maszyn z 1971 r., właściciel Firmy Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „EXMET” produkującej transportery wiórowe i asortyment przewodników kabli do obrabiarek różnych typów,
- Piotr Lempa – absolwent Wydziału Zarządzania z 2001 r., śpiewak Opery Bałtyckiej w Gdańsku,
- Andrzej Prandzioch – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1977 r., wiceprezes zarządu firmy ABG S.A., która jest producentem i sprzedawcą oprogramowania aplikacyjnego, narzędziowego oraz systemowego,
- Jerzy Rachtan – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1968 r., właściciel firmy Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „RACHTAN&SYN” w Zawierciu,



Nominowani do tytułu „Absolwent Roku 2003”

- Jan Szewczyk – absolwent Wydziału Elektrycznego z 1975 r. i Wydziału Budowy Maszyn z 1995 r., dyrektor Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych im. K. Pułaskiego w Częstochowie,
- Jerzy Szostek – absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1994 r., zastępca dyrektora produkcji w Fabryce Lin i Drutu „DRUMET” S.A. we Włocławku.

Skład Kapituły: prof. Henryk Dyja – rektor Politechniki Częstochowskiej, prof. Jan W. Pilarczyk – prezes SWPCz., dr Marek Rabenda – sekretarz Kapituły, Andrzej Szela – prezes Klubu Integracyjno-Promocyjnego, Grzegorz Lipowski – Absolwent 50-lecia, Zbigniew Jakubas – Absolwent Roku 2000, Janusz Zatoń – Absolwent Roku 2001, Michał Korwin-Szymanowski – Absolwent Ambasador Roku 2002, Tadeusz Wrona – Absolwent Roku 2002.

„Absolwentem Roku 2003” został Jan Czechowski. W części artystycznej imprezy, którą prowadził Tadeusz Drozda, wystąpili: Gabi Gold, Piotr Lempa, Akademicki Teatr Tańca Politechniki Częstochowskiej, Chór Akademicki Politechniki Częstochowskiej „Collegium Cantorum”. Wieczorem odbył się „Bal Absolwenta”, na którym bawiono się przy dźwiękach muzyki cygańskiej.

► 8 maja zorganizowano VI Turystyczny Rajd Samochodowy pod patronatem JM Rektora Politechniki Częstochowskiej prof. Henryka Dyja. Sponsorem imprezy był ponownie dealer Forda – „Frank Cars” w Częstochowie. Rajd zakończył się tym razem w ośrodku wypoczynkowym „Dawpol” w Zawadach. Zwycięska załoga rajdu jechała w składzie: Ewa i Andrzej Pilniewiczowie. Oboje to absolwenci Wydziału Metalurgicznego naszej Uczelni.

KATARZYNA SIEDLAR
SEKRETARZ SWPCz.



Kultura w Politechnice Częstochowskiej

Chór Akademicki Politechniki Częstochowskiej „Collegium Cantorum” ambasadorem kultury naszej Uczelni

Nasz Chór to jeden z najlepszych zespołów akademickich w Polsce. Jest laureatem bardzo wielu międzynarodowych konkursów nie tylko w kraju, ale i za granicą. Koncertował niemal w całej Europie, w Chinach (1998 r.), USA (2000 r., 2002 r.), Argentynie (2004 r.), Urugwaju (2004 r.). Nagrał programy radiowe i telewizyjne dla TVP, CCTV, BBC. W swojej dyskografii posiada również 4 płyty CD. Zespół tworzą głównie studenci i absolwenci Politechniki Częstochowskiej. W ubiegłym roku powstało Stowarzyszenie Sympatyków „Collegium Cantorum” wspierające działania chóru. Prężnie rozwijający się zespół jest zapraszany do współpracy przez znaczące instytucje kulturalne w kraju i na świecie. Różnorodność tematyczna koncertów - muzyka sakralna, świecka, popularna (rozrywkowa, jazzowa) sprawia, iż publiczność uczestnicząca w koncertach jest zróżnicowana wiekowo.

Kultura, szczególnie ta najwyższych lotów, zawsze mogła istnieć tylko dzięki mecenasom sztuki – wspaniałym ludziom, rozumiejącym, czym jest sztuka i jaki wpływ ma ona na naszą wrażliwość i rozwój.



Występ Chóru

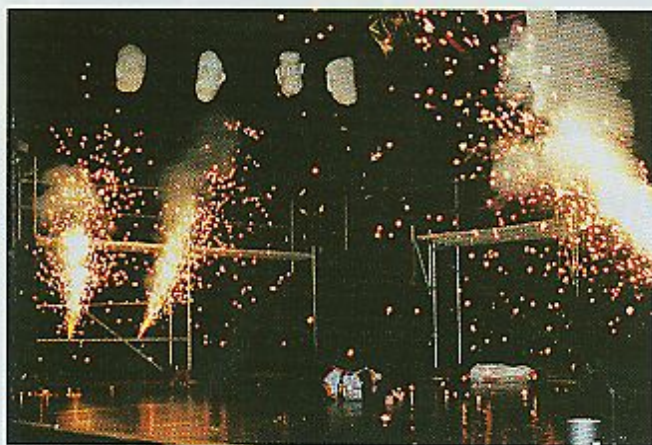
Wśród wspierających Chór coraz liczniejszą grupę stanowią absolwenci naszej Uczelni, m.in. Danuta i Kordian Zawadzy (firma SILUM), Janusz Zatoń (Odlewnia Żeliwa WULKAN), Andrzej Nowicki (firma PAPIRUS), Marek i Elżbieta Kubarowic (firma EKOPRODUKT).

Dzięki dużej pomocy i życzliwości władz Uczelni zespół może realizować wspaniałe przedsięwzięcia artystyczne, m.in. „Carmina Burana” Carla Orffa, „West Side Story” Bernsteina, „Porgy and Bess” Gershwin’a czy „Msza Kreolska” Ramireza w wersji jazzowej.

Zespół współpracuje z wieloma wspaniałymi wykonawcami, zarówno muzyki klasycznej, jak i rozrywkowej.

Kolejne przedsięwzięcia zespołu z pewnością mile zaskoczą publiczność oraz sponsorów, na których współdziałanie w realizacji naszych zamierzeń bardzo liczymy.

MALGORZATA SIADLAK



Spektakl „Dracula” Akademickiego Teatru Tańca PCz.

Teatr Tańca Politechniki Częstochowskiej

powstał w 2000 roku przy Akademickim Centrum Kultury naszej Uczelni. Swoją działalność zainaugurował spektaklem „My dzieci z dworca ZOO”. Spektakl został uznany wydarzeniem kulturalnym 2001 roku w plebiscycie „Gazety Wyborczej”, a Włodzisław Kuca, twórca spektaklu, został wybrany Twórcą Roku. Kolejne przedsięwzięcie pt. „Feniks” dostało nominację do tytułu Wydarzenia Roku 2002. W swoim repertuarze teatr ma ponadto pełen rozmachu spektakl „Dracula”, którego premiera odbyła się w 2003 roku. W teatrze tańczą studenci Politechniki Częstochowskiej i innych częstochowskich uczelni, a także uczniowie gimnazjów i szkół średnich. Obecnie w składzie zespołu jest ponad 40 osób. Przedsięwzięcia podejmowane przez Teatr Tańca są konsultowane z aktorem Teatru Rozrywki w Chorzowie Marianem Florkiem oraz aktorem Teatru im. Adama Mickiewicza w Częstochowie Stanisławem Kozyrskim.

Teatr 4 x LEPSI

powstał w październiku 2000 roku przy Akademickim Centrum Kultury Politechniki Częstochowskiej. Zrzesza studentów zarówno kierunków technicznych, jak i humanistycznych częstochowskich uczelni. Zadebiutował spektaklem „Ferdynand”, według Witolda Gombrowicza.

W swoim repertuarze ma również „Igraszki z diabłem”, przygotowuje kolejne przedstawienia.



Teatr 4xlepsi

Dyskusyjny Klub Filmowy „Rumcajs”

istnieje nieprzerwanie od 1955 roku. Jest najstarszym Dyskusyjnym Klubem Filmowym w Polsce, jedynym z istniejących założycieli Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych. Zdołał uznanie w środowisku całej Polski, organizując szereg przeglądów filmowych. W 1980 roku otrzymał prestiżową nagrodę miesięcznika „KINO” „za wybitne zasługi w szerzeniu kultury filmowej, skupienie wokół siebie i wykształcenie aktywnych propagatorów filmu” oraz nagrodę „Don Kichota” Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Klub studencki FILUTEK

to najstarszy klub studencki w Częstochowie. Dziś w klubie odbywają się różnorodne imprezy studenckie, takie jak: koncerty zespołów muzycznych, dyskoteki, spotkania półmetkowe.

Galeria Sztuki Odlewniczej im. Profesora Sakwy

Galeria służy społeczności akademickiej do bieżących zadań dydaktycznych, a także pełni rolę ogólnodostępnej placówki muzealnej, prezentując, gromadząc i niejednokrotnie ratując od zagłady dzieła sztuki odlewniczej. Najcenniejszym w zbiorach jest uratowany od przetopu gotycki dzwon z 1483 roku, towarzyszy mu kilka innych, równie cennych dzwonów. Bardzo interesujący jest zbiór odlewów gabinetowych i figuralnych z XIX wieku. Zgromadzono też wiele odlewów dekoracyjnych. Galeria posiada jeden z większych w kraju zbiorów medali i plakiet.

Galeria prowadzi swą działalność bezbudżetowo, na zasadach społecznej ofiarności. Kontynuatorem dzieła profesora Sakwy jest pełniący obecnie honorowo funkcję Kustosza – prof. dr inż. Zbigniew Piłkowski.

Obiekt mieści się w budynku Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej.



Galeria Sztuki Odlewniczej im. profesora Sakwy

Sport w Politechnice Częstochowskiej



W WIĘKSZOŚCI POLSKICH UCZELNI SPORT ZAJMUJE ISTOTNE MIEJSCE. O OPINIĘ NA TEMAT OSIĄGNIĘĆ STUDENTÓW-SPORTOWCÓW NASZEJ UCZELNI, A TAKŻE SAMEGO KLUBU POPROSIMY PRZEZ SA KLUB UCZELNIANEGO AZS POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ ADAMA STĘPNIAKA:

Z uwagi na brak dofinansowania naszej działalności uczestnictwo naszych sportowców w zawodach było minimalne. Braliśmy udział tylko w imprezach punktowanych w rankingu uczelni wyższych. Sądzę, że gdyby nasi studenci mieli szansę startu także w innych zawodach, byłibyśmy w stanie osiągnąć więcej. Poza tym start raz w roku jest bardziej kłopotliwy dla studenta niż regularne starty w zawodach przez cały rok.

Jakimi sukcesami możemy się pochwalić w tym roku? Przede wszystkim, po raz pierwszy jedna uczelnia zwyciężyła w rozgrywkach kobiet i mężczyzn w siatkówce. Tą uczelnią jest oczywiście Politechnika Częstochowska (maj 2004, Kraków – przyp. MJ). W rywalizacji mężczyzn udało nam się zwyciężyć dzięki zawodnikom zawodowego klubu Pamapol AZS, którzy są jednocześnie naszymi studentami – Grzegorz Kokociński, Marcin Kryś, Adrian Patucha, Paweł Woicki i Jakub Oczko. Wspomagali ich zawodnicy naszej uczelnianej sekcji siatkówki. Jako siatkarz bardzo się cieszę z ich sukcesu.



Turniej siatkówki o Puchar Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – 2003 r.

Siatkarki SPS Politechnika, prowadzone przez trenera Janusza Majkusiaka, po raz kolejny wywalczyły złoty medal. Jako klub pierwszoligowy nie miały sobie równych.

Kolejny sukces naszych siatkarzy, których trenerem jest mgr Andrzej Żeleźniak, to zwycięstwo w Amatorskiej Lidze Siatkówki w Częstochowie. Moim zdaniem, a także

zgodnie z opinią obserwatorów i sędziów, zespoły uczestniczące w tych rozgrywkach prezentują poziom zbliżony do drugoligowego, a na pewno jest to poziom trzeciej ligi. Mecze są rozgrywane od października do końca maja, a w rozgrywkach bierze udział 18 zespołów.



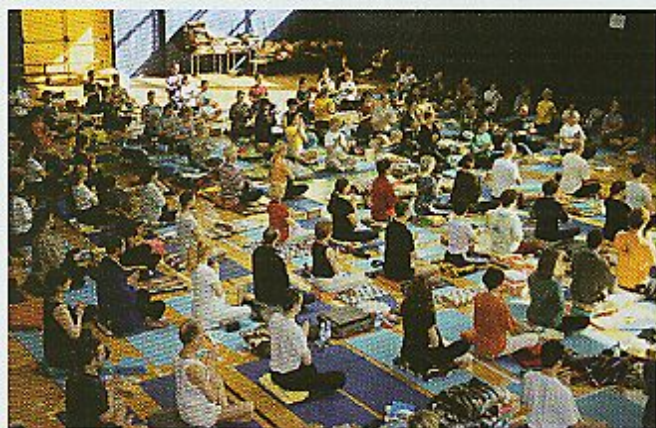
Koszykarze AZS Politechniki Częstochowskiej w akcji

Spore sukcesy odnieśli również nasi koszykarze. W tym roku wzięli udział w Akademickich Mistrzostwach Europy w koszykówce. Zawody rozgrywano w Mulhouse we Francji. Za tym, by to właśnie nasza Uczelnia była reprezentowana na tym turnieju, przemawiał fakt, że od kilku lat drużyna jest w czołówce Ligi Akademickiej Koszykówki oraz Akademickich Mistrzostw Polski. Mimo że kolejny raz organizowaliśmy Final Four Ligi Akademickiej w Częstochowie (zespół, który wygrywa fazę zasadniczą, organizuje turniej finałowy – przyp. MJ), nie udało się ponownie zwyciężyć na własnym parkiecie. Może w tym roku finał zorganizuje Piotrków i w końcu tam uda nam się sięgnąć po brakujący tytuł. Poziom zawodów we Francji był bardzo wysoki. W turnieju wystąpiło sporo zawodników grających na co dzień w ligowych zespołach. Jak zwykle dominowały ekipy z krajów byłej Jugosławii. Polska ekipa wystąpiła na turnieju we Francji jako akademicka reprezentacja naszego kraju. Nasi koszykarze zwyciężyli również w Akademickich Mistrzostwach Polski, które pod koniec sierpnia zakończyły się w Lublinie.

Na igrzyskach olimpijskich w Atenach nie mieliśmy w tym roku żadnego przedstawiciela. Wcześniej naszymi studentami byli siatkarze Krzysztof Ignaczak i Arkadiusz Golaś, ale cykl treningowy związany z ich grą w zawodowych klubach spowodował, iż nie zaliczyli roku, co

oznacza, że pojechali do Aten, ale już nie jako studenci Politechniki Częstochowskiej.

Na uwagę zasługuje też trzecie miejsce w piłce nożnej, które nasi studenci wywalczyli podczas Akademickich Mistrzostw Polski Politechnik. W innych uczelniach poziom piłki nożnej, z uwagi na występy piłkarzy ligowych, jest bardzo wysoki. Nasi zawodnicy grają w ligach okręgowych, ich sukces zatem jest bez wątpienia wielki.



Wschodnioeuropejska Konwencja Jogi z Geetą Iyengar
Częstochowa 29 kwietnia-1 maja 2002 r.

Kolejne osiągnięcia naszych sportowców to czołowe miejsca w Mistrzostwach Polski Politechnik w biegach przełajowych, które odbyły się w Olsztynie koło Częstochowy. Kobiety zajęły trzecie miejsce, niemal bez żadnych przygotowań oprócz programu realizowanego w zakresie lekkoatletyki – daje to podstawy, by sądzić, że mamy uzdolnioną młodzież. Mężczyźni mieli mniej szczęścia, konkurencja była zbyt silna.

Inne sukcesy to zwycięstwa w ligach międzyuczelnianych w Częstochowie – zarówno w futsalu, siatkówce, jak i koszykówce zajęliśmy pierwsze miejsca. W tym roku udowodniliśmy, że jesteśmy najprężniej działającą na polu sportowym Uczelnią w naszym mieście.

Aktualnie posiadamy 14 sekcji, w których nasi studenci mogą się realizować sportowo. Coraz większym uznaniem, także w skali kraju, cieszy się sekcja jogi. Dostajemy dużo zapytań dotyczących pokazów, przesłania materiałów, możliwości skontaktowania z instruktorem, trenerem. Joga, która nie wymaga posiadania drogiego sprzętu, staje się w Polsce bardzo popularna. Sekcja działa prężnie i sądzę, że będzie jeszcze o niej głośno.

Sekcje żeglarstwa i nurkowania nie dostały dofinansowania i w mniejszym stopniu, we własnym zakresie, zorganizowały swój tegoroczny wyjazd na obóz szkoleniowy do Krainy Wielkich Jezior.

Jeśli chodzi o sporty walki, mamy sekcje judo, taekwondo i sekcję młodzików karate dla dzieci z Częstochowy – być może niektórzy z nich zostaną potem naszymi studentami. Pracownicy Uczelni złożyli natomiast wniosek o zarejestrowanie w naszym klubie sekcji sztuki walki, którą posługują się w swoich działaniach izraelskie służby spe-

cialne. Jest instruktor, który posiada stosowne uprawnienia do prowadzenia zajęć w tym zakresie.

W ostatnich 5 latach coraz więcej ludzi ma świadomość, że sport jest znakomitą promocją dla Uczelni, przyciągając do niej studentów. Bardzo ważne są również stypendia sportowe. Stosowne zapisy dotyczące tej kwestii znalazły się w ustawie o szkolnictwie wyższym. Jest to bez wątpienia duża pomoc ze strony Uczelni dla studentów. Zaobserwowałem też wiele osób w koszulkach z napisem „AZS Politechnika Częstochowska”, nie tylko w Częstochowie, ale też w innych częściach kraju. To miłe, że studenci utożsamiają się ze swoją uczelnią. Progresja została poczyniona w piłce nożnej, siatkówce i koszykówce, a także w jodze. Te sekcje są wiodące w naszej Uczelni. Prężnie działa też sekcja żeglarska. W ubiegłym roku żeglarze zdobyli 6 pierwszych miejsc w poszczególnych klasach regat w mistrzostwach Częstochowy, co dobrze świadczy o ich przygotowaniu i klasie.



Zajęcia sekcji taekwondo

W programie sportowym na rok akademicki 2004/2005 planujemy zwiększyć jeszcze nasze starania o pozyskanie środków z zewnątrz. Aby jednak tego dokonać, musimy posiadać przynajmniej 30-40 procent środków na rozruch, na dobry początek. Jeżeli chodzi o plany sportowe, zawsze mówię: – Chciałbym, abyśmy osiągnęli 10 procent więcej niż w roku ubiegłym. Myślę, że realne jest, aby w najbliższym czasie siatkarze utrzymali pozycje medalowe, a koszykarze nadal plasowali się w czołówce LAK i walczyli o mistrzostwo Polski Politechnik. Liczę też na lekkoatletów, którzy mają szansę na medale w najbliższych latach, zobaczymy, jak będą rozwijać się sekcje sportów walki. Planujemy zorganizowanie również sekcji pływackiej. Możliwe, że w kolejnych latach będziemy startowali w najważniejszych zawodach pływackich w kraju.

Szukając różnych możliwości finansowania działalności i pomocy dla sportowców z Politechniki Częstochowskiej chcemy zaproponować sponsorowanie naszych sportowców i drużyn. Zamierzamy zwrócić się o pomoc do naszych absolwentów, którzy chcieliby przyczynić się do rozwoju karier naszych sportowców.

Personalna Parafia Akademicka w Częstochowie

25 MARCA 2004 R. ARCYBISKUP METROPOLITA CZĘSTOCHOWSKI DR STANISŁAW NOWAK NADAŁ ISTNIEJĄCEMU W CZĘSTOCHOWIE DUSZPASTERSTWU AKADEMICKIEMU „EMAUS” STATUS PERSONALNEJ PARAFII AKADEMICKIEJ.



Projekt budynku ośrodka duszpasterskiego

Częstochowska Personalna Parafia Akademicka jest pierwszą w Polsce tego typu wspólnotą. Na podobnej zasadzie działają kościoły rektoralne w Warszawie (św. Anna), w Krakowie (św. Anna) i w Lublinie (Kościół Akademicki KUL), ale nie mają jeszcze oficjalnie nadanego tytułu parafii akademickiej. Wydaje się, że w krótkim czasie inne ośrodki akademickie w Polsce pójdą w ślady Częstochowy tak, aby Kościół mógł jeszcze bardziej służyć środowisku akademickiemu.

Pomóż nam zbudować dom dla studentów i kościół akademicki św. Ireneusza!

Nasz adres: Personalna Parafia Akademicka pw. św. Ireneusza 7 Lyonu 42-200 Częstochowa, ul. Brzeźnicka 59, Polska
Konto Bankowe: Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Częstochowie
EUR-23103015820000000854026038
USD-73103015820000000854026011
PLN-95103015820000000854026003


ARCYBISKUP
METROPOLITA CZĘSTOCHOWSKI

DEKRET
ustanawiający
Personalną Parafię Akademicką
p.w. Św. Ireneusza B.M.
w Częstochowie

Mając świadomość odpowiedzialności wobec Pana Boga i Kościoła za około pięćdziesięciotygodniową pracę studentów studiujących na wyższych uczelniach Częstochowy, za ich wierność Ewangelii, chcąc uczynić duszpasterstwu młodzieży akademickiej bardziej sprawny i skuteczny,

działając na podstawie kanonów 515 i 518 Kodeksu Prawa Kanonicznego, po wysłuchaniu członków Rady kapłańskiej, ustanawiam personalną parafię akademicką pod wezwaniem Św. Ireneusza B.M. z tymczasową siedzibą w Częstochowie, przy ul. Brzeźnickiej 59.

1. Parafię tę tworzą studenci i pracownicy nauki wyższych uczelni w Częstochowie i sąd mają oni prawo, po okazaniu legitymacji studenckiej lub pracownika naukowego, do zawierania w tej parafii - jako własnej - związku małżeńskiego, chrzczenia własnych dzieci, korzystania z innych sakramentów oraz obrzędów pogrzebowych.

2. Proboszczem ze wszystkimi prawami i obowiązkami przewidzianymi przez K.P.K. powołanej wspólnoty jest koadiutorowy dziekan duszpasterz akademicki mianowany przez Arcybiskupa Metropolity Częstochowskiego. Może on mieć do pomocy przydzielonych wikariuszy współpracowników.

3. Funkcję kościoła parafialnego pełni tymczasowo - do czasu wybudowania kościoła przy ul. IGlińskiego 132, kaplica mieszalna p.w. Św. Teresy Benedyktyn w kościele Św. Wojciecha B.M. w Częstochowie przy ul. Brzeźnickiej 59.

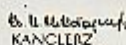
4. Ksiądz Proboszcz zobowiązany jest do prowadzenia kancelarii parafialnej ze wszystkimi aktami metrycznymi oraz pełną dokumentacją życia parafii.

5. Parafia zobowiązana jest do wszystkich danin na rzecz Kościoła Powszechnego i w Polsce, przewidzianych przez prawo kanoniczne i partykularne dla parafii. Może być zwolniona z danin na rzecz Archidiecezji.

6. Parafia cieszy się wszystkimi prawami, jakie mają parafie w Kościele powszechnym i w Polsce, w tym również osobowością prawną w Państwie Polskim zgodnie z ustawą o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w RP z dnia 17 maja 1989 r. (Dz. U. Nr 19/89) poz. 154, art. 8, 13).

7. Szczegółowe przepisy dotyczące administracji i duszpasterstwa parafii zawiera Statut zatwierdzony przez Arcybiskupa Metropolity Częstochowskiego.

Decret wchodzi w życie w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, 25 marca 2004 roku.


KANCLERZ



ARCYBISKUP METROPOLITA
CZĘSTOCHOWSKI

Częstochowa, 15 marca 2004 r.
L. dr. 157



NOWOŚCI WYDAWNICZE 2004

MECHANIKA, BUDOWA I EKSPLOATACJA MASZYN

PODRĘCZNIKI, SKRYPTY

Nieszporek T., **Podstawy konstrukcji narzędzi skrawających do obróbki walcowych uzębień zewnętrznych**, 2004, 18,00 zł

MONOGRAFIE

Tubielewicz K. (red.), **Budowa i eksploatacja maszyn**, 2004, 20,00 zł (nr 99)

INŻYNIERIA ŚRODOWISKA

MONOGRAFIE

Girczyś J., **Procesy utylizacji odpadów stałych**, 2004, 25,00 zł (nr 100)

Hofman S., **Zastosowanie sieci neuronowych w modelowaniu regresyjnym stężenia zanieczyszczeń powietrza**, 2004, 39,00 zł

Janosz-Rajczyk M., **Biologiczne metody usuwania azotu z wybranych wód odpadowych**, 2004, 14,00 zł (nr 102)

CZASOPISMA

Inżynieria i Ochrona Środowiska, T. 7 nr 1, 2004, 10,00 zł

NAUKI O ZARZĄDZANIU

PODRĘCZNIKI, SKRYPTY

Garbicz R., **Ubezpieczenia w teorii i praktyce. Cz. I. System ubezpieczeń społecznych**, 2004, 12,00 zł

Gurgul E. (red.), **Kompendium wiedzy o agrobiznesie**, 2004, 18,00 zł

Nowicki A., Jelonek D., Goliński J. (red.), **Informatyka ekonomiczna. Aspekty naukowe i dydaktyczne**, 2004

Pachura P., **Unia Europejska wobec zmian strukturalnych**, 2003, 15,00 zł

MONOGRAFIE

Cichobłaziński L., **Studia – praca. Jak zarządzać swoją karierą?** 2004, 5,00 zł

Milian L., **Rynek i zmiany społeczne. Rozprawy z socjologii rynku**, 2003, 15,00 zł

INFORMATYKA

CZASOPISMA

Informatyka Teoretyczna i Stosowana, R. 3, nr 5, 2003, 10,00 zł

ELEKTROTECHNIKA

MONOGRAFIE

Kruczinin A.M., Sawicki A., **Podstawy projektowania układów dynamicznych z łukiem elektrycznym**, 2003, 15,00 zł (nr 96)

Minkina W., **Pomiary termowizyjne. Przyrządy i metody**, 2004, 30,00 zł

Minkina W., Gryś S., **Korekcja charakterystyk dynamicznych czujników termometrycznych – metody, układy, algorytmy**, 2004, 17,00 zł

Minkina W., Chudzik S., **Pomiary parametrów cieplnych materiałów termoizolacyjnych – przyrządy i metody**, 2003, 20,00 zł

INNE – ZESZYTY NAUKOWE

Elektrotechnika: 16, 2001, 40,00 zł; 17, 2003, 20,00 zł; 18, 2003, 40,00 zł.

METALURGIA I INŻYNIERIA MATERIAŁOWA

PODRĘCZNIKI, SKRYPTY

Golis B., Pilarczyk J.W., Błażewski Z., **Druty stalowe**, 2003, 20,00 zł (Metalurgia nr 35)

Knap F., Krugel R., Cieślak E., **Ciągnięcie drutów, prętów i rur**, 2004, 44,00 zł (Metalurgia nr 36)

Nikiewicz Z., Iwaszko J., **Materiały i wyroby spiekane. Ćwiczenia laboratoryjne**, 2003, 11,00 zł (Metalurgia nr 34)

MONOGRAFIE

Devjatov V., Dyja H., **Matematyczne modelowanie i optymalizacja procesów wyciskania**, 2004, 41,00 zł (Metalurgia nr 38)

Dyja H.S. i in., **Modelowanie procesów kucia swobodnego**, 2004, 38,00 zł (Metalurgia nr 42)

Muskalski Z., **Analiza wpływu kierunku ciągnięcia drutów na ich wytrzymałość zmęczeniową i trwałość zmęczeniową lin stalowych**, 2004, 30,00 zł

(Metalurgia nr 43)

Szyelichny D., **Zastosowanie technik teorii sterowania i sztucznych sieci neuronowych w modelowaniu on-line walcowania wyrobów płaskich**, 2004, 21,00 zł

(Metalurgia nr 37)

Wysłocki J.J., **Od rudy magnetytu do współczesnych magnesów. Wybrane zagadnienia z inżynierii materiałowej i fizyki magnetyków**, 2004, 27,00 zł (Fizyka

nr 4)

CZASOPISMA

Kompozyty, R. 4 nr 9, 10, 11, 12, 2004, 20,00 zł,

INNE

Nowe technologie i osiągnięcia w metalurgii i inżynierii materiałowej: III Międzynarodowa Sesja Naukowa, 2002, 25,00 zł (Metalurgia nr 25)

V Międzynarodowa Sesja Naukowa, cz. 1-2, 2004, 61,00 zł (Metalurgia nr 39)

Produkcja i zarządzanie w hutnictwie:

XII Konferencja Naukowo-Techniczna, 2004, cz. 1, 38,00 zł (Metalurgia nr 40); cz. 2 (Zarządzanie w przemyśle), 19,00 zł (Metalurgia nr 41)

BUDOWNICTWO

PODRĘCZNIKI, SKRYPTY

Kucharczuk W., **Stalowe hale i budynki wielokondygnacyjne**, 2004, 15,00 zł

Kucharczuk W., **Zasady sporządzania rysunków stalowych konstrukcji budowlanych**, 2004, 10,00 zł

Paleczek W., **Metody analizy danych (na przykładach)**, 2004, 30,00 zł

Repelewicz A., Regulska K., **Daclly – geometria i konstrukcja**, 2004, 7,00 zł

Rajczyk M., **Kosztorysowanie robót budowlanych**, 2004, 17,00 zł

MONOGRAFIE

Malek E., **Metoda nieliniowej analizy prętowych elementów stalowo-żelbetonowych obciążonych statycznie**, 2004, 25,00 zł (nr 97)

INNE

Drewnowski S., **O koncentracji energii w elementach konstrukcji**, 2004, 15,00 zł (Rozumieć Konstrukcję 2)

Janas R., Proznański R. (red.), **Technika koszykówki**, 2004, 15,00 zł

ZAPOWIEDZI WYDAWNICZE

Koszul J., Suberlak O., **Podstawy fizykochemii i właściwości polimerów (podręcznik)**

Nieszporek T., Piotrowski A., **Języki programowania - DELPHI (podręcznik)**

Melechow R., Tubielewicz K., Błaszczuk W., **Tylan i jego stopy (monografia)**

Budownictwo 1D (Zeszyt Naukowy)

KSIAŻKI DO NABYCIA

WYDAWNICTWA POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ

42-201 Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 69

tel./fax (0-34) 325-09-76, tel. 325-03-93

<http://wydawnictwa.pcz.pl>, e-mail: sprzedaz@adm.pcz.czyst.pl

do przesyłek pocztowych zostaną doliczone koszty wysyłki

... i dziś

